Sołectwa Gminy na Medal

BRAMA

Siedleckie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne

Sołectwa Gminy na Medal

Siedlce 2014

gmina Siedlce

Czwarta książka o naszej „Małej Ojczyźnie”

Przedstawiamy Państwu kolejną publikację o Gminie Siedlce. Tym razem to książka o 35 sołectwach naszej gminy. Największe to Nowe Iganie mieszka w nim ponad 1300 osób. Najmniejszym sołectwem jest Biel, tam mieszka 45 osób. Niezależnie od wielkości, w każdej z nich mieszkają ludzie, dla których ważna jest jakość życia. To, by było ono coraz lepsze. W tej książce przyjrzymy się między innymi temu, jak wykorzystywane są fundusze sołeckie, bo to one właśnie mają na celu poprawę jakości życia naszych mieszkańców. Przedstawiamy też liderów wsi, czyli sołtysów, łączników między mieszkańcami gminy a jej władzami. Przypominamy również nazwiska wcześniejszych sołtysów, od roku 1973, czyli początków Gminy Siedlce. Pokazujemy, jak wyglądają i co dzieje się w wiejskich świetlicach, których w Gminie Siedlce jest w sumie 16.

Polecam Państwu lekturę czwartej książki o naszej Małej Ojczyźnie.

Sekretarz Gminy Siedlce
Ewa Kadłubowska-Warecka
Ewa Kadłubowska-Warecka

Sołectwa:

Białki, Biel, Błogoszcz, Chodów,
Golice, Golice-Kolonia, Grabianów,
Grubale, Jagodnia, Joachimów,
Nowe Iganie, Nowe Opole,
Opole Świerczyna,
Osiny, Pruszyn, Pruszynek,
Pruszyn-Pieńki, Pustki, Purzec,
Rakowiec, Stare Iganie, Stare Opole,
Stok Lacki-Folwark, Stok Lacki,
Strzała, Topórek, Ujrzanów, Wołyńce,
Wołyńce-Kolonia, Wólka Leśna,
Żabokliki, Żabokliki-Kolonia,
Żelków-Kolonia, Żytnia

Sołectwa Gminy Siedlce

Książką o sołectwach kończymy cykl wydawnictw poświęconych Gminie Siedlce opublikowanych przez Siedleckie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Brama" w latach 2010-2014. Przedstawiliśmy w nich historię i lata współczesne gminy i jej mieszkańców, poznaliśmy pasjonatów, organizacje pozarządowe, ludzi mających wpływ na rozwój gminy. Poznaliśmy władze samorządowe i ich działalność na rzecz mieszkańców.

Podsumowując – imponująca to Gmina – nowoczesna, dobrze zarządzana, dynamicznie rozwijająca się.

W imieniu wydawcy, Stowarzyszania „Brama" dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do wydania publikacji o Gminie Siedlce.

Prezes
Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego
BRAMA
Ewa Talacha-Koperkiewicz

Wójt Gminy Siedlce **Mirosław Bieniek**
przed budynkiem Urzędu Gminy

NY SIEDLCE

Gmina Siedlce jest i pozostanie atrakcyjna – dla ludzi i inwestorów

z wójtem Gminy Siedlce Mirosławem Bieńkiem

rozmawiała *Beata Talacha*

• Czy gmina Siedlce wyróżnia się na mapie Polski?

- A skąd! :-) Na papierze jesteśmy tacy, jak inni. Zgodnie z ustawą, gmina Siedlce jest taka sama, jak pozostałe 12 gmin powiatu. Taka sama jak każda gmina w kraju. Żeby wiedzieć, jak tu jest, trzeba tu przyjechać. A warto. Żeby poznać różnice dobrze jest wiedzieć, jak jest gdzie indziej. A tak bardziej poważnie... różnimy się przede wszystkim liczbą mieszkańców. W 35 sołectwach mieszka 17,5 tysiąca ludzi. W skali powiatu jesteśmy zatem najliczniejsi. Druga jest gmina Zbuczyn – 10 tysięcy i Kotuń - powyżej 8 tysięcy. Poza tym co roku przybywa nam mieszkańców, od 200 do 250, co nie jest takie powszechne w naszym kraju, więc na mapie demograficznej jesteśmy „zieloną wyspą". Kolejna sprawa to położenie. Nasze miejscowości tworzą pierścień wokół miasta. Jesteśmy więc nie wiejską czy rolniczą, ale typowo podmiejską gminą, poza małymi wyjątkami, czyli wioskami oddalonymi od Siedlec o 8 czy 10 kilometrów. Atrakcyjność gminy to także świetna komunikacja, praktycznie do wszystkich wsi docierają autobusy komunikacji miejskiej z Siedlec. Zatem łatwy i powszechny dostęp do kultury, oświaty, rekreacji, usług i handlu przy jednoczesnych walorach życia poza miastem, czyli niskich kosztach utrzymania i tym wszystkim, co sprawia, że ludzie przenoszą się na powrót na wieś – sielskie otocznie.

• Jaki jest odbiór gminy na zewnątrz? Czy do Pana docierają uwagi od innych samorządowców? Jakiego rodzaju?

- Niespecjalnie mówią o tych sprawach, „Każda sroczka swój ogonek chwali". Bo dla każdego wójta jego gmina jest przecież najlepsza. :) Natomiast koledzy doskonale zdają sobie z tego sprawę, że dzięki swemu położeniu gmina Siedlce rozwija się świetnie i tak pewnie pozostanie. Więc pewnie niejeden chciałby się zamienić.

• Na ile to jest trwałe? Czy gmina będzie równie atrakcyjna za 10 lat?

- Ależ skąd... myślę, że dużo bardziej! :-) Myślę, że tak. Atuty, o których już mówiłem, i za dziesięć lat nie stracą na aktualności, o czym niech świadczy to, że mamy plany

zagospodarowania przestrzennego, na których naniesione są bardzo duże obszary pod budownictwo mieszkaniowe, jednorodzinne. Także – miejsca, gdzie mogą powstawać przetwórnie czy firmy usługowe. W zasadzie obrót ziemią trwa u nas cały czas.

• Są jednak miejscowości, gdzie nie ma działek na sprzedaż – na przykład w Purzecu.

- Pewnie gdzieś to się zdarza, jest kilka małych sołectw, w których ze względu na położenie faktycznie działek budowlanych może brakować. Jednak z założeń planu zagospodarowania przestrzennego wynika, że mamy tereny, które mogą obsłużyć 50 tysięcy mieszkańców. Do takiej liczby nam jeszcze daleko, kilkadziesiąt lat na to nie starczy. Więc jedną z tych pewnych rzeczy, dotyczących przyszłości gminy, jest jej rozwój. Ludzie będą się sprowadzać, budować, będą powstawać nowe firmy. Mamy nie tylko nadzieję na przyszłość, mamy już konkretne, ambitne plany. Już dziś mogę powiedzieć, że czas, który nadchodzi, to dobry czas dla naszej gminy.

• Powiedział pan, że gmina Siedlce jest duża, blisko dwukrotnie większa od kolejnej pod tym względem. Dziesiątki sołectw, za każdym sołtysi, rady sołeckie.. W jaki sposób radzi Pan sobie w tych warunkach? W jaki sposób Pan kojarzy sołectwa?

- Jestem wójtem od 20 lat, w samorządzie działam jeszcze dłużej, znam każdą wieś, wiem, jak wygląda. Choć zmieniają się szybko, co robi wrażenie, nadążam. Zresztą w tych zmianach można dopatrzyć się też pewnej ciągłości i stałości. Z dumą mogę powiedzieć, że to, co dobre, pozostaje niezmienne... A co do mojej pamięci, proszę mnie sprawdzić.

• Jeśli spytam o Biel?...

- Biel to bardzo urokliwa miejscowość, najbardziej oddalona na północny wschód, bardzo malutka, nie ma stu mieszkańców, ma oświetlenie, asfaltową drogę przez całą wieś, poza tym wodociąg i zaprojektowaną kanalizację, która zostanie zrobiona w najbliższych latach.

• Żytnia?... żeby trzymać się klucza alfabetycznego ;-)

- To następna bardzo mała miejscowość, też bardzo atrakcyjna. Ma wodociąg, asfalt, oświetlenie.

• Pustki...

- Wbrew nazwie sporo się tam dzieje, z punktu widzenia samorządowca. Pustki to wieś tuż obok Stoku Lackiego. Ma wodociąg, gazociąg, kanalizację i komunikację miejską. Leży przy drodze powiatowej w kierunku Olszanki.

Bo dla każdego wójta jego gmina jest przecież najlepsza.

• Robi wrażenie.

- Mówiłem - „Każda sroczka...". Dobrze jest mówić o sukcesach. Tym łatwiej i przyjemniej, że za tymi sukcesami stoją ludzie, których znam, z którymi pracuję, z jednymi dłużej, z innymi krócej. Sołtysi i nie tylko...

• Jakie cechy powinien mieć dobry sołtys?

- Dobre pytanie. A odpowiedź trudna. Złożona. Zresztą, każdy ma swoją – samorządowiec, obywatel, wójt. Myślę, że to suma wiedzy, umiejętności i doświadczenia. Przede wszystkim, sołtys powinien dobrze znać swoje środowisko i umieć słuchać ludzi. I wyciągać wnioski – dobrze, żeby były prawidłowe, właściwe, ale przede wszystkim – być asertywnym, nie ulegać mieszkańcom. Zdarza się bowiem, że niektórzy oczekują, że ich postulaty zostaną zrealizowane od razu, a to nie zawsze jest możliwe, chociażby ze względów ekonomicznych. Tak więc, żeby słuchał tak, by się chciało mówić, i mówił, żeby się chciało słuchać, żeby umiał pociągnąć za sobą ludzi. I żeby miał cierpliwość, był konsekwentny i mądry, by wiedzieć, przy czym się upierać, a przy czym nie. Tego się człowiek uczy na tym stanowisku. I oczywiście, żeby był chętny do nauki, bo bez tego ani rusz, przy dzisiejszym tempie zmian.

• O sołtysach mówi pan z dumą. A jak jest z zaangażowaniem mieszkańców gminy? W jakim stopniu uczestniczą w życiu społeczności?

- To prawda, wielu mieszkańców, myślę, że to przede wszystkim ci, którzy się u nas pobudowali, często zamyka się w swoich domach, żyje swoim życiem, swoją pracą. Z drugiej strony można powiedzieć, że nie przychodzą na wiejskie zebrania, bo już wszystko mają. I tak trochę jest, zwłaszcza w tych większych wioskach, powyżej 1000 mieszkańców, z tego pierwszego kręgu wokół miasta. Jest w nich woda, gaz, kanalizacja, miejska komunikacja, dobre drogi, chodniki, placówki oświatowe. Powiem, że nawet ich rozumiem. Zamknęli jakiś etap swego życia – budowę czy przeprowadzkę, teraz się „zakorzeniają", odpoczywają, zbierają siły, tak to sobie tłumaczę. Za jakiś czas, choćby w trosce o los dzieci, zechcą mieć wpływ na losy społeczności, kształtować otoczenie i wrócą na zebrania, bo przyszłość znów będzie miała dla nich większe znaczenie. Największe zainteresowanie wykazują ci, którzy dopiero kupili działki i planują przeprowadzkę lub się budują. Oni chcą mieć zrobioną infrastrukturę, utwardzoną drogą. Ci ludzie aktywnie uczestniczą w wiejskich zebraniach, bo są osobiście zainteresowani zmianami w swoim otoczeniu.

• Jak układa się Pana współpraca z sołtysami?

- Z większością sołtysów – bardzo dobrze. Oczywiście, jest grupa, z którą pracuje się

trudniej, to często bardzo niedawno wybrani sołtysi, którzy chcieliby natychmiastowych zmian i realizacji swych wniosków „na wczoraj". Ale to normalne, w końcu to 35 osób, nie sposób wszystkich zadowolić. Ja staram się nikogo nie wyróżniać i wszystkich traktować jednakowo. Zresztą ważniejsza od harmonijności w takiej współpracy jest efektywność, bo ludzie oceniają nas przez pryzmat naszych osiągnięć - „po owocach ich poznacie", więc dopóki się szanujemy i wspólnie realizujemy plany, mamy sukcesy, możemy czasem się różnić w tej czy innej kwestii.

• Efektywność?... Jak pan ocenia efektywność funduszy sołeckich? Czy pieniądze wydawane są właściwie, rzeczywiście służąc mieszkańcom?

- Przeważnie wydawane są dobrze, zdarza się jednak, że środki wydawane są na ostatnią chwilę, tylko po to, by je wydać. Osobiście mam wątpliwości w związku z ostatnią decyzją rady, która o 100 procent zwiększyła fundusze sołeckie. Bo przypominam, że do tej pory kosztowało to gminę 550 tysięcy złotych rocznie. Teraz będzie to 1.100 tysięcy złotych, czyli niemal 4,5 miliona w czasie jednej kadencji. O tyle zostanie uszczuplony budżet na gminne inwestycje, np. drogi. I paradoksalnie, najwięcej pieniędzy przypadnie wsiom, które mają dobrą infrastrukturę. A te malutkie miejscowości, na zewnątrz gminy, które na to czekają, nawet z większymi środkami nie będą mogły za dużo zrobić, bo na inwestycje tych pieniędzy i tak będzie za mało. Wprawdzie „małe jest piękne", ale „duży może więcej". Wtedy ci mali skorzystaliby bardziej na skupieniu środków i realizacji większych celów.

• Zbliża się koniec kadencji samorządowej – jak Pan ją ocenia? Jakie były najważniejsze wydarzenia w jej trakcie?

- Z perspektywy czasu oceniam ją pozytywnie, chociaż była ona wyjątkowo burzliwa. Doszło do zmiany układu sił w radzie gminy, w trakcie kadencji, a to nie zdarzało się wcześniej, zmieniono przewodniczącego, zmieniły się składy komisji. Doszło do tak dziwnej sytuacji, że np. w komisji budżetowej jest 15 radnych, a w komisji rolnictwa – 3.

Ale oczywiście, w ciągu tych czterech lat w gminie zdarzyło się wiele dobrych rzeczy, które poprawiają jakość życia naszych mieszkańców. To np. ciągła poprawa warunków w oświacie, oddanie do użytku dwóch nowych przedszkoli, budowa przy każdym Zespole Oświatowym nowoczesnego placu zabaw, wykonanie dwóch boisk o nawierzchni z tworzywa sztucznego. Skoro się jest „zieloną wyspą" na mapie demograficznej... :-) To także modernizacja i odnowienie budynku Urzędu Gminy i ciągła budowa infrastruktury związanej z kanalizacją. Jesteśmy atrakcyjni i to

coraz bardziej, więc z nadzieją patrzymy w przyszłość.

• A propos przyszłości. Co da gminie i okolicy inwestycja kV400?

- Przede wszystkim prawidłowe zabezpieczenie energetyczne naszych miejscowości, z czego nie wszyscy zdają sobie sprawę. A niektóre nasze wsie cierpią już na niedobór mocy. Przede wszystkim jednak, to u nas, w Ujrzanowie, powstaje stacja rozdzielcza. I od tej inwestycji gmina regularnie będzie otrzymywała procent od jej wartości, 2 procent wartości. Ponadto gmina dostanie pieniądze z podatku od powierzchni. To będą naprawdę duże sumy.

• Jak Pan radzi sobie z rutyną, znużeniem obowiązkami? Skąd Pan czerpie siły do pracy?

- U mnie raczej syndrom wypalenia nie występuje, chociaż zdarzają mi się, jak każdemu, chwile zwątpienia, chwile, gdy mam wszystkiego dosyć. Ale ja lubię to, co robię, mam wspaniałych pracowników, z którymi udało się rozwiązać wiele problemów. Ponadto wierzę, że nie zrobiłem jeszcze wszystkiego, co było, jest i będzie do zrobienia. Mam po co wstawać z łóżka i przychodzić do pracy. Dostarcza mi wyzwań, okazji, satysfakcji i spełnienia. Jest też wielu radnych i sołtysów, z którymi warto pracować i się starać. Oni dają mi siłę do dalszej pracy, ...

• Pańscy współpracownicy mówią, że nie może być mowy o pańskim wizerunku bez dwóch elementów, obu, że tak powiem, pozazmysłowych, niewidzialnych. Jeden to rola trzynastki w pańskim życiu. A drugi to spotkanie z Ojcem Świętym, Janem Pawłem II. Zechce Pan coś o tym powiedzieć?

- Tak powiedzieli?... Bo to prawda. Lubię 13. Urodziłem się 13-go, mieszkałem w bloku pod 13-ką, 13-go po raz pierwszy zostałem wybrany na wójta... Przykłady można by mnożyć. Trzynastka nigdy nie pozostawia obojętnym. Większość ludzi się jej obawia, sądzi, że przynosi pecha. A mi zawsze szczęście, więc ją lubię. Kto wie, może to taka samospełniająca się przepowiednia. Dostaje się to, na co się czeka. Więc czekam na to, co dobre. Ale nie bezczynnie. Szczęściu trzeba pomagać.

Ale takim największym przeżyciem było dla mnie bezpośrednie spotkanie z papieżem Janem Pawłem II w Watykanie. W 2003 roku byłem tam z grupą samorządowców, ja miałem możliwość podejścia bliżej, zamienienia kilku słów, przekazania wiadomości, że szkoła w Stoku Lackim otrzyma imię Jana Pawła II. Zresztą już wcześniej, w Siedlcach, w czerwcu 1999 roku, byłem w komitecie organizacyjnym wizyty. Ta chwila rozmowy wywarła na mnie ogromne wrażenie. Jest dla mnie niewyczerpanym źródłem energii i inspiracji.

Spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, 2003 r.

• A czy innym ludziom zdarza się wpływać na Pana podobnie?

- O, takich ludzi było i jest bardzo wielu. Choć nikomu tak mocno. Przede wszystkim ci z najbliższego otoczenia. Radni i sołtysi z kilkudziesięcioletnim stażem, tacy jak Witold Pachecki i Edward Kowalczyk. Mają ogromne doświadczenie samorządowe, ich wiedzy można ufać. Cieszę się, że miałem też okazję poznać generała Tadeusza Płoskiego

U mnie raczej syndrom wypalenia nie występuje...

– to był wspaniały, otwarty człowiek, rozumiejący problemy samorządu. Niestety, zginął w katastrofie pod Smoleńskiem w 2010 roku.

• Gmina Siedlce za 10 lat – jakieś pomysły, wyobrażenia, jak będzie wyglądać?

- Myślę, że za 10 lat gmina będzie miała ok.19 tysięcy mieszkańców. Mam jednocześnie nadzieję, że nie sprawdzą się przepowiednie, iż zostanie ona wchłonięta przez miasto. No, chyba że mieszkańcy wyrażą chęć w referendum, ale w tej chwili nie wydaje mi się to realne. Tendencje są przeciwne. Ludzie wyprowadzają się z miast, a kiedy przychodzi do decydowania na drodze referendum, to raczej się od tego miasta oddzielają.

• Mówiliśmy o ludziach, których Pan ceni, to mężczyźni, ale w Pana najbliższym otoczeniu są głównie kobiety.

- To prawda. W tej chwili całą energię i wolny czas poświęcam rocznej córeczce, Mai. Mam czworo dzieci – najstarsza córka, Olga, ma 28 lat, Marta 23, ale jest też syn Bartek, 20-latek. A w moim życiu, poza żoną oczywiście, są jeszcze dwie ważne kobiety – wnuczki Polcia i Antosia.

• Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała **Beata Talacha**

Budynek Urzędu Gminy Siedlce
po remoncie elewacji

SIEDLCE

Mapa
Gminy Siedlce

gmina Siedlce

Sołectwa
– organy, zadania i kompetencje

Sołectwo to jednostka pomocnicza powoływana przez radę gminy w drodze uchwały; albo z własnej inicjatywy i po konsultacjach z mieszkańcami, albo na ich prośbę. Tym samym gmina przekazuje część zadań i kompetencji na najniższy samorządowy szczebel w myśl zasady „zrób to sam". Zadania, kompetencje i obszar sołectw określa statut.

Zadania sołectwa to między innymi:

- współdziałanie z miejscowymi organizacjami społecznymi w sprawach ważnych dla mieszkańców
- organizowanie różnych form pomocy sąsiedzkiej
- organizowanie opieki i czasu wolnego dla dzieci i młodzieży
- podejmowanie działań mających na celu umacnianie bezpieczeństwa i porządku publicznego
- organizowanie i współdziałanie z właściwymi organami dla poprawy warunków sanitarnych, stanu ochrony przeciwpożarowej oraz zabezpieczenia przeciwpowodziowego.

Poza tym sołectwo decyduje o przeznaczeniu i użytkowaniu gminnego mienia oraz utrzymaniu, konserwacji, remoncie wiejskich obiektów komunalnych czy sportowych. Jest to oczywiście możliwe w ramach planów i budżetu gminy. Wyraża też opinię w sprawach dotyczących np. planowanych na ich terenie inwestycji, remontu czy budowy dróg, oświetlenia,

kanalizacji, zmian w rozkładzie jazdy komunikacji, zmian przeznaczenia obiektów oświaty, służby zdrowia, kultury i sportu znajdujących się na terenie sołectwa. Tego rodzaju decyzje podejmowane są na wiejskich zebraniach, które są organami uchwałodawczymi, a ich wykonaniem zajmują się wybierani w tajnym i bezpośrednim głosowaniu sołtysi. Uczestniczący w zebraniach wiejskich decydują między innymi o wyborze i odwołaniu organów sołectwa, działaniach związanych z jego rozwojem, współpracują z organami gminy w sprawach dotyczących sołectwa. Według ustawy zebrania odbywać się powinny przynajmniej raz w roku. Najmniejsza jednostka samorządowa utrzymuje się z dotacji gminy oraz dochodów za zarządzanie lub wynajem gminnych bądź pozostających w ich gestii obiektów.

Sołtys:

- reprezentuje sołectwo na zewnątrz
- przewodniczy radzie sołeckiej, zwołuje zebranie wiejskie i kieruje jego obradami
- bierze udział w sesjach rady miejskiej, występuje w imieniu sołectwa
- realizuje decyzje podjęte na wiejskim zebraniu
- sprawuje bezpośredni zarząd nad sołeckim mieniem komunalnym
- współorganizuje działania oraz zapobiega bezpośrednio klęskom żywiołowym oraz usuwa ich skutki
- współdziała z organami straży pożarnej w profilaktyce przeciwpożarowej
- na podstawie uchwały rady pobiera podatki lokalne.

Działania sołtysa wspomaga pięcioosobowa rada sołecka. Ich kadencja trwa cztery lata, a głosowanie zarządza rada gminy. O tym, jak ważny jest wybór właściwego człowieka, przekonywał rozsyłany do naczelników gmin okólnik z 1974 roku podpisany przez zastępcę naczelnika powiatu w Siedlcach, Piotra Kalickiego: „Kandydaci na sołtysów i podsołtysów powinni być przodującymi rolnikami, dobrymi organizatorami wdrażania nowoczesnych metod produkcji rolnej, posiadać wysoki autorytet w środowisku(...) W większym stopniu na stanowisko sołtysów należy wysuwać młodych rolników." Rok później, w grudniu 1975 roku, dokonano oceny 33 sołtysów, uznając, że 21 z nich dobrze wykonuje swoje obowiązki, 10 robi to na poziomie zadowalającym, jeden jest słaby, a jeden pracuje zbyt krótko, by móc go ocenić. Z 12 sołtysami plasującymi się poniżej dobrej oceny rozmowy na temat ich pracy przeprowadził naczelnik gminy.

Fundusze sołeckie

Są to pieniądze zagwarantowane w budżecie gminy na wykonanie przedsięwzięć służących poprawie warunków życia mieszkańców. Wysokość kwoty zależy od zamożności gminy, ale w ustawie zawarto wzór, za pomocą którego oblicza się wysokość przypadających środków. Jeżeli jednak rada gminy uzna, że ją na to stać, może dać sołectwom więcej pieniędzy. O tym, ile ich jest - wójt (burmistrz lub prezydent miasta) informuje sołtysów corocznie do 31 lipca. Wówczas mieszkańcy na zebraniu mogą zdecydować, na co wydadzą te pieniądze w następnym roku. Przeważnie środki przeznaczane są na budowę lub remonty dróg czy ich fragmentów, przebudowę oświetlenia, remonty świetlic. I tak np. mieszkańcy Bieli zaplanowali wykorzystanie funduszu na 2011 rok na wyłożenie żwirem i wyrównanie drogi we wsi w kierunku Osin; w Chodowie za część środków (6 tysięcy złotych) wykupiono sklep GS „Samopomoc Chłopska" argumentując, że znajduje się on niemal przy Gminnym Ośrodku Kultury, może więc być w przyszłości wykorzystany np. na siłownię czy kawiarenkę. W Nowym Opolu pieniądze zużyto na wykończenie poddasza nad biblioteką i dokończenie remontu wszystkich pomieszczeń świetlicy, a w Pruszynku na zakup pieca gazowego do ogrzewania świetlicy, tak, by można z niej było korzystać także zimą. W Wołyńcach fundusz na 2011 rok (prawie 13 tysięcy złotych) wykorzystano na budowę oświetlenia ulicznego na odcinku od kościoła do cmentarza. W Topórku na naprawę drogi zniszczonej podczas budowy kanalizacji, a w Swobodzie na powstanie placu zabaw dla dzieci – uporządkowanie i ogrodzenie terenu, zakup wyposażenia. W uzasadnieniu inwestycji napisano, że w okolicy nie ma boiska, a plac zabaw umożliwi najmłodszym aktywne spędzanie wolnego czasu. Podobne decyzje dotyczące przeznaczenia funduszu sołeckiego podejmowali w 2013 roku mieszkańcy Żelkowa Kolonii czy Nowych Igań. W Ujrzanowie postanowili przeznaczyć pieniądze na budowę parkingu koło świetlicy, a w Purzecu na utwardzenie jednej z dróg.

W Gminie Siedlce jest 35 sołectw:

Białki, Biel, Błogoszcz, Chodów, Golice-Kolonia, Golice, Grabianów, Grubale, Jagodnia, Joachimów, Nowe Iganie, Nowe Opole, Opole Świerczyna, Osiny, Pruszyn, Pruszynek, Pruszyn–Pieńki, Pustki, Purzec, Rakowiec, Stare Iganie, Stare Opole, Stok Lacki Folwark, Stok Lacki, Strzała, Topórek, Ujrzanów, Wołyńce–Kolonia, Wołyńce, Żabokliki–Kolonia, Żabokliki, Żytnia, Żelków–Kolonia, Swoboda, Wólka Leśna. Największymi obszarowo są sołectwa Stok Lacki, Chodów i Żelków-Kolonia. W skład Gminy Siedlce wchodzi też wieś Ostrówek.

Dobra Ziemskie Narodowe

Siedlce

Składaiące się z folwarku i Miasta Siedlec z dwóch młynów [illegible] Grzmow i Wymysle zwanych z [illegible] zwanego ze wsiów Mara wieś [illegible] folwarku i wsi Godlic z Wiatrak[illegible] [illegible]wej kolonii Jagodne, wsi [illegible] Kalohliki folwarki i wsi [illegible] folwarku i wsi Chodów, folwark[illegible] [illegible]arku i wsi Wola Suchorzewska [illegible] Sekuta i wsi Kalmozemka, z Gruntu [illegible]nego, przy mieście Siedlcach i Altarzy Piotrowice zwanej z przyległościami i przynależytościami w powiecie i Obwodzie Siedleckim Województwie Podlaskiem położone.

Ślady historii

Ślady historii miejscowości Gminy Siedlce znajdują się w wielu miejscach, często są to bardzo drobne informacje, na wiele z nich trafić można przeglądając dzieje instytucji, które w danej miejscowości się ulokowały. Nie są to chronologicznie spisane dzieje danej wsi, raczej rzut oka na to, kiedy powstała, i co w niej, częstokroć na przestrzeni wieków, miało miejsce. O historii gminnych wiosek mowa była w I i II tomie „Gminy na medal". Tu więc jedynie przypomnijmy, że ich najbardziej znanymi właścicielami były między innymi rodziny Pruszyńskich, Siedleckich, Olędzkich, Czartoryskich i Ogińskich. Spora część z 35 miejscowości swe korzenie ma w XV i XVI wieku, wówczas to do powstałej w 1471 roku parafii w Pruszynie należały między innymi Golice, Żabokliki i Grabianów. Siłą rzeczy równie wiekowy jest Pruszyn, wzmianka o nim pojawiła się w 1430 roku, kiedy to Jan Długosz, opisując diecezję krakowską, zaczął opis właśnie od parafii pruszyńskiej. Umowę o jej utworzeniu oraz o budowie kościoła podpisali wtedy dziedzic Pruszyński i pleban Zbuczyński. Piętnastowieczne korzenie mają też Wołyńce, choć wówczas nazywały się Wolinie i były prywatną własnością, oraz Chodów, Iganie i Opole. Kolejne wioski pojawiły się w 1530 roku, kiedy to Stanisław Siedlecki ulokował na prawie niemieckim* wieś Ujrzanów, następnie w 1532 roku Topór (obecny

*Zakładana miejscowość była budowana wg planu. Przez środek wytyczano drogę i po obu stronach stawiano jeden przy drugim domy. Każda rodzina otrzymywała w dzierżawę działkę ziemi wielkości 1 łana, czyli ok. 20 ha. Była ona dziedziczna. Za jej użytkowanie osadnicy musieli co roku płacić panu czynsz, częściowo w pieniądzach, a częściowo w naturze. Płacili też dziesięcinę proboszczowi parafii. Miejscowość organizował tzw. zasadźca, który często zostawał potem sołtysem lub wójtem i mógł wybudować młyn lub karczmę.

Topórek), a w 1533 roku Strzałę, Zarzecze (obecny Purzec) oraz Białki. W każdej z nich w połowie XVI wieku mieszkało po kilkunastu, kilkudziesięciu gospodarzy - najwięcej w Golicach - 46; w Strzale - 43, Grabianowie - 22, Ujrzanowie - 21, Żaboklikach - 16, Topórku - 12, Białkach - 10, Jagodnem - 8, Zarzeczu - 7. Z fragmentu opisującego wizytację parafii w Pruszynie z 1781 roku dowiadujemy się, że pod koniec XVIII wieku funkcjonował tam m.in. bezpłatny szpital, prowadzony przez księży. Tak wyglądał: *Szpital drewniany, słomą pokryty, w którym jest izb 4 niewielkich, piece dwa gliniany i ceglany, okien cztery, drzwi na zawiasach żelaznych bez zamków, komin z gliny ulepiony.* Dodajmy, że kolejny zalążek wiejskiego ośrodka zdrowia powstał w Pruszynie niemal dwa stulecia później, w 1955 roku, początkowo mieścił się w domu Stefana Pawlińskiego, gabinet dentystyczny zaś ulokowano u Michała Gawinkowskiego. W 1960 roku przychodnia dostała własny budynek, jej pierwszym kierownikiem został felczer Eugeniusz Mielnicki. Ciekawych informacji o podsiedleckich wioskach dostarcza spis włości, zlecony w drugiej połowie XVIII wieku przez księżnę Aleksandrę Ogińską. W skład jej majątku wchodziły jedno miasto, czternaście wsi i siedem folwarków. Były to Stara Wieś, Ujrzanów, Grabianów, Strzała, Purzec, Żabokliki, Golice, Toporek, Żytnia, Wołyńce, Wólka Wołyniecka, Chodów, Wola, Kopcie, Suchożebry. Mieszkało w nich w sumie 1100 chłopów. W interesujących nas miejscowościach obecnej gminy Siedlce odpowiednio: w Ujrzanowie - 16 gospodarzy, Strzale – 19, Żytniej – 5, Purzecu 9, Topórku – 8, Wołyńcach - 8, Grabianowie – 10, Żaboklikach – 13, Golicach – 24, Chodowie - 24. Ze spisu majątku księżnej wiemy, że w Ujrzanowie mieściła się np. karczma: *(...)z drzewa tartego budowana, słomą nakryta (...)Do niej wrota od przyjazdu siedleckiego z tarcic podwójne na biegunach drewnianych (...)W stajni żłób jeden (...) Izba. Do niej drzwi z sieni na zawiasach, hakach, z klamka (...) Okna trzy w drewno oprawne, piec z cegły przy nim. (...)*

A tak podwładny księżnej opisał Chodów: *(...) wjeżdżając ode wsi ulicą między chmielarniami do folwarku, brama między sztachetkami staremi z furtką o trzech slupach stojąca, daszkiem z gont pokryta, wrota z tarcic podwójne na biegunach drewnianych, stare(...) za stodołą stajnie stare, złe do rozebrania(...) Karczma chodowska. Do niej wjazd z gościńca siedleckiego przez sypaną groblę, na której upustów dwa (...) Studnia przy browarze ocembrowana. Z żurawiem, kubłem i rynnami do lania wody (...) ten cały browar stary, zły, wali się (...) Chałupa pańska między karczmą i browarem.*

Zgodnie z panującym wówczas prawem chłopi byli zobowiązani do pańszczyzny. I tak np. w drugiej połowie XVIII wieku część chłopów z Żaboklik i Golic przez 4 dni w tygodniu, służąc u pana, odrabiała tzw. pańszczyznę pieszą, wykonywaną przez mało- lub bezrolnych gospodarzy. Bogatsi rolnicy z Golic przez 4 dni w tygodniu mieli obowiązek tzw. pańszczyzny sprzężajnej – uprawiali ziemię własnymi środkami, narzędziami i przy użyciu własnych zwierząt. Odrębne zobowiązanie ustanowiono za czasów księżnej Ogińskiej dla pewnego młynarza spod Igań – nie tylko dwa razy w tygodniu pracował na rzecz pani, ale i płacił 15 groszy czynszu oraz oddawał go w naturze. Z kolei mieszkańcy Żelkowa (Żelikowa) w XVI wieku płacili podatek m.in. od jednego rzeźnika.

Spółdzielczość

Dość długą tradycję, sięgającą czasów sprzed I wojny światowej, mają organizacje i spółdzielnie rolnicze. I tak np. w 1917 roku powstało Okręgowe Towarzystwo Powiatu Siedleckiego, które zajmowało się m.in. rolnictwem, szkolnictwem, inicjowaniem ruchu strażackiego. Nieco wcześniej, bo w 1911 roku, w Opolu i Stoku Lackim powstały spółdzielnie mleczarskie, zajmujące się organizacją zbytu nabiału. W latach 30-tych XX wieku we wsiach powiatu siedleckiego rozpoczęto organizowanie gospodarstw przodowniczych. Specjalnie przeszkoleni inspektorzy pokazywali rolnikom, jak osiągnąć najwięcej korzyści z gospodarstwa, podpowiadali, co i jak uprawiać, pomagali w przeprowadzaniu zmian w obejściu i doborze inwentarza, rachunkowości. Do udziału w projekcie wybrano osiem wsi, m.in. - Żelków i Żabokliki. Jednym z wzorowych rolników był pochodzący z Chodowa Szczepan Ciekot, działacz chłopski, w okresie międzywojennym poseł na Sejm z ramienia PSL, społecznik, wprowadzający nowoczesne metody gospodarowania. Jako pierwszy w okolicy założył w Chodowie gospodarstwo warzywno-nasienne, gdzie zajmował się przede wszystkim uprawą ogórków. Na modelowym gospodarstwie zresztą działalność Ciekota się nie kończyła, w 1928 roku stanął na czele powołanej przy powiatowym wydziale rolnictwa Komisji Hodowlanej, która prowadziła ewidencję bydła, udzielała też pożyczek i zasiłków na kupno lepszych sztuk. Przodujące w hodowli bydła gospodarstwa były m.in. w Białkach. Ponadto, zgodnie z zarządzeniem Wydziału Powiatu, w 1932 roku dokonano przeglądu siedleckich buhajów. Miał on na celu sprawdzenie stanu rozpłodników i zebranie materiałów do wprowadzenia ustawy o państwowym nadzorze nad nimi. Przeglądy w 22 gminach zajęły w sumie 11 dni, co, według

Nr rej. PZGS .....
Nr rej. GS .....
Nr rej. innych Spółdzielni .....
(wypełnia WZGS)

DEKLARACJA

PRZYSTĄPIENIA DO WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"

Niżej podpisana Spółdzielnia:

(miejsce na stempel stwierdzający statutową nazwę Spółdzielni)

założona w 1945 r. wpisana do rejestru Spółdzielni w Sądzie Powiatowym w Siedlcach dnia 30 czerwca 1945 r. pod Nr 780 zgłasza z dniem 26 lutego 1954 r. swoje przystąpienie do Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Warszawie oświadcza, że poddaje się wszystkim postanowieniom statutu WZGS oraz zobowiązuje się w swojej działalności przestrzegać obowiązujących zasad spółdzielczości.

Spółdzielnia nasza deklaruje zgodnie z § 7 statutu WZGS po jednym udziale od każdych pełnych ..... (liczba) członków Spółdzielni, czyli od stanu 1272 (liczba) członków ..... (liczba) udziałów (słownie udziałów) .....

— z tym, że dokumentem zgłoszenia liczby członków jest każdorazowo roczne sprawozdanie Spółdzielni i wykazana w nim liczba członków będzie miarodajna dla obliczenia ilości zadeklarowanych przez Spółdzielnię udziałów — bez konieczności składania specjalnego zgłoszenia przewidzianego w § 7 pkt 4 Statutu WZGS.

Za zobowiązania WZGS Spółdzielnia nasza przyjmuje odpowiedzialność tylko do wysokości zadeklarowanych udziałów.

Siedlce, dnia 26 lutego 1954 r.

(Pieczęć spółdzielni i podpisy dwóch członków Zarządu)

Dokładny adres Spółdzielni:

Gmina Stara-Wieś siedziba spółdzielni Siedlcach

Poczta Siedlce ul. Kochanowskiego Nr domu 2 telefon 273

Stacja kolejowa Siedlce

Decyzja o przyjęciu na członka:

Spółdzielnia przyjęta na członka WZGS w .....

dnia ..... 195 ... r.

(Pieczęć WZGS i podpisy dwóch czł. Zarządu)

28

Gazety Podlaskiej świadczyło o świetnej organizacji pracy komisji. Inspektorzy docenili m.in. potomstwo po rozpłodnikach po Facecie z Pruszyna, Agacie z Golic oraz Neronie ze Stoku Lackiego. Poza tym dla rolników organizowano różnorodne konkursy, podczas których można było nie tylko zaprezentować swój inwentarz, ale i zapoznać się z najnowszymi metodami chowu. I tak np. w latach 1929/30 w konkursie na najładniejsze gęsi zwyciężyła niejaka panna Piekartówna z Ujrzanowa, hodująca gęsi pomorskie. W 1929 roku w rywalizacji najładniejszych i najlepszych ogródków warzywnych za staranność w pielęgnacji poletek wyróżniono panie ze Stoku Lackiego.

Sięgającą początków XX wieku tradycję w siedleckich miejscowościach ma także spółdzielczość bankowa – w 1912 roku powstały Kasy Stefczyka w Opolu (miała 65 członków) i Stoku Lackim (120 członków). W 1924 roku natomiast wspomniany już Szczepan Ciekot założył „Rolniczą Kasę Spółdzielczą z nieograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Siedlcach". Obejmowała ona swym działaniem tereny znajdujące się wokół Siedlec, m.in.: Grabianów, Białki, Wodynie, Helenów, Rakowiec, Żelków. Kasa rozpoczęła swoją działalność w oparciu o wpłaty udziałów członkowskich oraz kredyt udzielony przez Centralną Kasę Spółdzielni Rolniczych w Warszawie.

Po II wojnie światowej na terenie siedleckich miejscowości, podobnie jak w całej Polsce, powstawać zaczęły placówki Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". W czasach PRL-u ta produkcyjno–handlowo-usługowa instytucja miała praktycznie monopol handlu na wsi. Siedlecka GS rozpoczęła działalność w 1945 roku, w 1959 roku jej placówki powstały w Pruszynku i Golicach, chwilę wcześniej w Ujrzanowie, a trzy lata później w Żaboklikach. W 1975 roku rozpoczęto budowę sklepu w Grabianowie.

Świetlice

Już w czasach międzywojennych uznano, że pomogą one w pracy społeczno - wychowawczej, pokażą młodzieży możliwości wyładowania energii w kulturalny sposób. Początki akcji świetlicowej w powiecie siedleckim to rok 1930. Mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej w ciągu 5 lat założono i wyposażono 68 placówek. Utrzymywane były przez liczne organizacje, np. Związek Strzelecki (20 świetlic), Koło Młodzieży Wiejskiej (10), OSP, Czerwony Krzyż. Tylko 20 z nich miało własne lokale, a odpowiednie wyposażenie -6, między innymi świetlica w Białkach. Umeblowanie, wg projektu prof. Jastrzębskiego, przedstawiało się następująco: 2 stoły, 6 krzeseł-zydli, 2 ławy, stolik do

gier towarzyskich, szafa na książki, szafka na radio, tablica ogłoszeń, umywalka, półka na czasopisma. Oczywiście, nie forma była ważna, ale treść, czyli to, co w świetlicy dziać się powinno. Tak oto pisał o tym redaktor Gazety Podlaskiej w 1932 roku: *Przynajmniej raz na tydzień (we wsi parafialnej w niedzielę) w odpowiedniej porze powinien być wygłoszony odczyt. Tematy trzeba dobrze obmyślać, przynajmniej w początkach istnienia świetlicy. Po odczycie krótka dyskusja. Po dyskusji dobrze by było, żeby chór młodzieży wiejskiej odśpiewał jedną, najwyżej dwie piosenki (...) Wypełnienie programu powinno zająć nie więcej niż 1 godzinę 30 minut, poczem poświęca się kilka godzin na czytanie książek, warcaby, różne loteryjki i zabawy towarzyskie. Zabaw tanecznych jak najmniej.* Miesiąc później Gazeta Podlaska odnotowała otwarcie świetlicy w Stoku Lackim, co nastąpiło 2 lutego 1932 roku. Na inaugurację przybył starosta powiatu, który w przemowie podkreślił, że praca oświatowa i skupianie się na bezpartyjnym

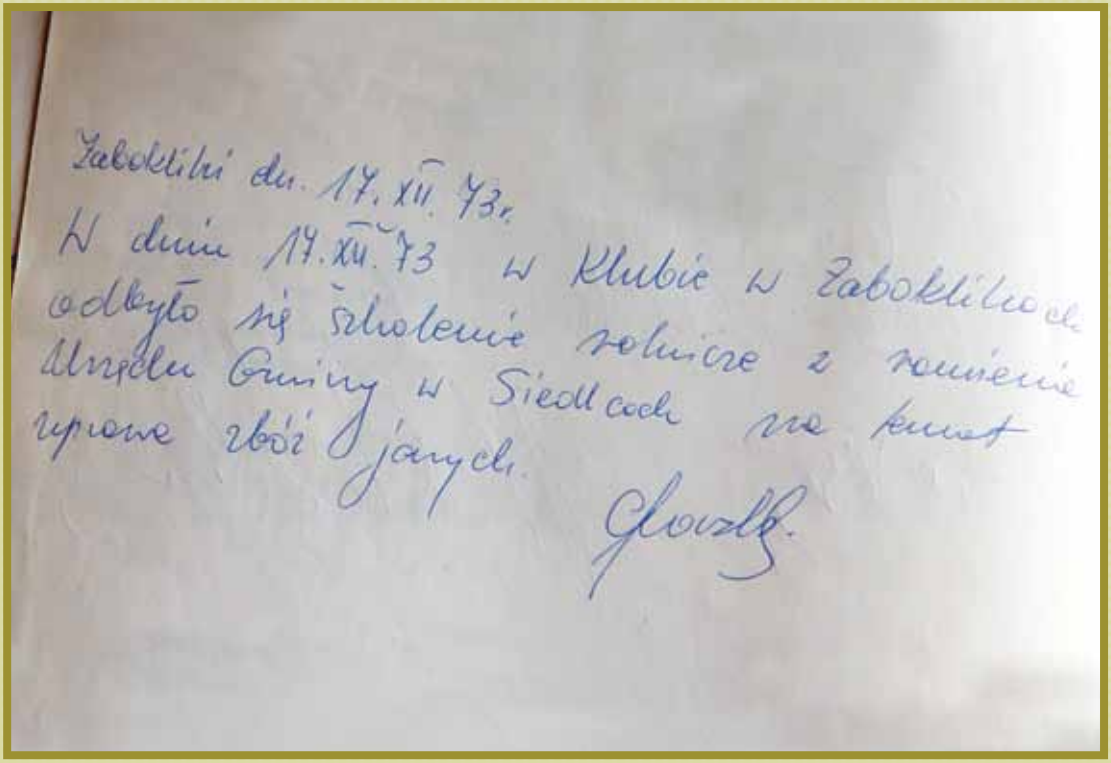
Zaboklicki dn. 17. XII. 73 r.
W dniu 17. XII. 73 w Klubie w Zaboklicach odbyło się szkolenie rolnicze z rozwinięcie Urzędu Gminy w Siedlcach na kurs ręczne robót jajnych.
Głowacka.

terenie życia towarzyskiego winno być jednym z głównych zadań organizacji społecznych na wsi, tak, by młodzież nie zatracała się w jałowych waśniach politycznych. Na problemy związane z działalnością wiejskich świetlic zwrócono też uwagę kilkadziesiąt lat później, w 1980 roku podczas sesji Gminnej Rady Narodowej. Radnym nie podobało się, iż w świetlicach nie ma prelekcji czy spotkań z ciekawymi ludźmi i można w nich głównie potańczyć. Obecnie wiejskie świetlice znajdują się w Białkach, Chodowie, Pruszynie–Pieńkach, Stoku Lackim, Strzale, Żaboklikach, Golicach, Grubalach, Rakowcu, Ujrzanowie, Grabianowie i Wołyńcach; remizo-świetlice w Nowym Opolu, Błogoszczy, Pruszynku, Pruszynie. Nadzór nad nimi sprawuje Gminny Ośrodek Kultury w Siedlcach z siedzibą w Chodowie.

Księgi pod strzechy

Szkoły Gminy Siedlce mają liczącą dziesiątki lat historię. Na początku zdarzało się, że zajęcia odbywały się albo w prywatnych domach, albo w budynkach, które do nauki niespecjalnie się nadawały. W 1927 roku w budżecie powiatu siedleckiego zaplanowano środki na budowę 13 szkół powszechnych, m.in. w Białkach i Żelkowie. Z ich wyposażeniem było różnie. Z „Księgi Inwentarzowej Publicznych Szkół Powszechnych" dowiadujemy się, że na majątek ruchomy placówki w Pruszynie składały się: kałamarze, portrety prezydenta RP i marszałka Józefa Piłsudskiego, godło, krzyże dębowe, szyld szkoły, dzwonek, apteczka i drewniane wieszaki. Szkoła w Pruszynie zresztą funkcjonowała w dużej mierze dzięki różnorakiej pomocy rodziców. Obecnie w gminie działa siedem Zespołów Oświatowych: w Białkach, Strzale, Golicach, Nowych Iganiach, Pruszynie, Stoku Lackim i Żelkowie Kolonii.

W czasach międzywojennych edukowano nie tylko dzieci i młodzież, w powiecie działały Niedzielne Uniwersytety Ludowe – trwające od marca do listopada kursy dokształcające. Wykłady organizowano m.in. w Chodowie (cykl w latach 1932/33 i 1933/34). Poruszane zagadnienia dotyczyły hodowli, rolnictwa, melioracji, nauki o społeczeństwie. W kilkunastu miejscowościach ówczesnego powiatu siedleckiego w latach 1932-35 na wykłady (w sumie 603) uczęszczało 3561 osób, w tym 2825 mężczyzn i 736 kobiet. Doceniano także wagę czytelnictwa. W latach 30-tych XX wieku w powiecie funkcjonowało 16 bibliotek, do dyspozycji czytelników było ponad 30 tysięcy książek. W tej chwili w gminie Siedlce działa Biblioteka Publiczna w Stoku Lackim wraz z filiami w: Pruszynie, Wołyńcach, Białkach, Nowym Opolu oraz punktem bibliotecznym w Chodowie. ■

Twórcze działania
w świetlicy
w Białkach

Białki

Liczba mieszkańców: 766

Sołtys: **Grażyna Kręgol**.
Sołtysami Białk były Ewa Pasztor (1990-2007) i Barbara Matłacz (1973-1990).

Wieś leży 2 kilometry od Siedlec. Przebiega przez nią droga krajowa nr 63 Węgorzewo-Sławatycze. Jej historia sięga połowy XVI wieku, założona została przez Stanisława Siedleckiego, mieszkało w niej wówczas 10 chłopów. Po śmierci rodu Siedleckich, ich dobra, w tym Białki, przechodziły z rak do rąk, stając się własnością m.in. Kolbrzyńskich, Olędzkich, Czartoryskich, Ogińskich oraz carskiego generała Iwana Puszczyna. Białki były jedną z dwóch miejscowości gminy Siedlce, gdzie toczyły się walki powstania styczniowego z 1863 roku (drugą wsią był Stok Lacki). W latach 1867–1870 na granicy wioski rozpoczęto budowę linii kolejowej Warszawa- Brześć, część gruntów pochodziła z Białk, w księgach hipotecznych zachowały się zapisy aktów ich wykupu. Około 1885 roku na terenie wsi, na potrzeby kolei, wybudowano okazały dom, w którym mieściły się siedziba zawiadowcy stacji oraz mieszkania dla zawiadowcy i dróżnika. Po rewolucji 1905 roku w Białkach powstała jednoklasowa szkoła, nauka odbywała się najpierw w prywatnym domu, w 1928 roku wieś dorobiła się murowanego budynku, rozbudowanego 40 lat później, w 1968 roku. W 2002 roku powstał Zespół Oświatowo–Wychowawczy, w skład którego wchodzą teraz przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. Dłużej niż na szkołę mieszkańcy Białk czekali na prąd – wieś została zelektryfikowana w 1949 roku. Nieco później, około 1960

Białki były jedną z dwóch miejscowości gminy Siedlce, gdzie toczyły się walki powstania styczniowego z 1863 roku

roku, mieszkańcy w czynie społecznym zbudowali przystanek kolejowy uzyskując w ten sposób połączenie z Siedlcami. W czerwcu 1965 roku we wsi otwarto świetlicę, początkowo był to drewniany barak, zastąpiony w latach 90-tych nowym murowanym budynkiem. Obecnie mieści się w nim m.in. filia biblioteczna, licząca około 9 tysięcy książek. Przy świetlicy działają także koło teatralne, grupa taneczna „Puls" i grupa śpiewacza „Białki". Wszyscy mieszkańcy korzystają z wodociągów i kanalizacji. Najważniejsze drogi dla układu komunikacyjnego na terenie sołectwa mają twardą nawierzchnię. W latach 2011–2013 przebudowano drogę gminną, biegnącą przez wieś od drogi krajowej nr 63 w kierunku wschodnim. Wykonano też kanalizację deszczową oraz nową nawierzchnię asfaltową wraz z chodnikiem dla pieszych. W planach jest przebudowa odcinka drogi gminnej biegnącej przez wieś po stronie zachodniej o długości ok. 400 metrów. W Białkach zarejestrowanych jest 46 podmiotów gospodarczych, działających m.in. w branżach budowlanej, handlu detalicznym, pocztowo–kurierskiej, prawniczej oraz rachunkowo-księgowej. Drugą kadencję sołtysem jest **Grażyna Kręgol**. Jak mówi, jest białczanką z dziada pradziada. *Moim zdaniem, dobrze się u nas mieszka, z każdej strony komunikacja, Siedlce blisko* – uważa. Dlatego, jej zdaniem, wieś straciła już rolniczy charakter i stała się podmiejska. Fundusze sołeckie przeznaczono m.in. na plac zabaw dla dzieci. *Były przeszczęśliwe, jak usiadły na huśtawkach, to nie chciały z nich zejść* – śmieje się sołtys. Poza tym pieniądze wydano na zakup nagłośnienia do świetlicy. *Mamy dużo imprez, dzięki temu nie musimy pożyczać sprzętu z GOK-u* – stwierdza Grażyna Kręgol. W planach jest zbudowanie schodów na strych i urządzenie tam np. sali bilardowej dla młodzieży. Miejscowość ma swoją stronę internetową, prowadzoną przez Stowarzyszenie Aktywności Lokalnej Białki - http://www.naszebialki.pl

27 lipca 2014 roku we wsi odsłonięto pomnik poświęcony ośmiorgu mieszkańcom, którzy zginęli w 1944 roku. Walki o Białki trwały tydzień, wieś przechodziła raz w ręce Rosjan, raz Niemców. Mieszkańcy przez wiele dni bali się wychodzić z piwnic. Podczas pożaru spłonęły niemal wszystkie 84 zabudowania. Pomnik – ważący ponad dwie tony głaz - stanął przed świetlicą. Zdaniem wójta gminy Siedlce, to bardzo cenna, lokalna inicjatywa. Radna Elżbieta Łęczycka oświadczyła natomiast, iż od teraz pamięć o zabitych trwać będzie tak długo, jak długo stać będzie monument. Uroczystość odbyła się w ramach II Święta Wsi Białki. ■

27 lipca 2014 roku we wsi odsłonięto pomnik poświęcony ośmiorgu mieszkańcom, którzy zginęli w 1944 roku.

Droga
do wsi Biel

Biel

Liczba mieszkańców: 45

Sołtys: **Danuta Skolimowska**.
Sołtysem wcześniej był Stefan Skolimowski.

Wieś leży 10 kilometrów na wschód od Siedlec. Od 1982 roku jej mieszkańcy mają wodę, ale gaz z butli i czekają na kanalizację. Wioska jest niewielka, kilkanaście, głównie drewnianych, domów po jednej stronie ulicy, po drugiej pola i uprawy, m.in. porzeczek. Główna droga przez Biel ma nawierzchnię asfaltową w stanie dobrym. Wśród planowanych inwestycji jest przebudowa odcinka drogi biegnącej przez miejscowość w kierunku wschodnim, jego długość to 250 metrów. Ma tam być położona nawierzchnia asfaltowa na wykonanej w latach 2012-2013 podbudowie betonowej. W miejscowości zarejestrowana jest jedna firma o charakterze kulturalno -rozrywkowym. Sołtysem jest **Danuta Skolimowska**. *Ludzie chcą mnie na sołtysa* – stwierdza prosto Danuta Skolimowska i dodaje, że we wsi mieszka w sumie 14 rodzin. *Większość w zakładach pracuje* – uważa pani sołtys – *nie utrzymują się z ziemi, przeważnie ją dzierżawią.* Danuta Skolimowska jest na rencie, po raz pierwszy została wybrana na sołtysa w 1988 roku. ■

Pola w promieniach słońca
we wsi Biel

Dzień Strażaka, Dożynki i...
we wsi Błogoszcz

Błogoszcz

Liczba mieszkańców: 195

Sołtys: **Edward** Kowalczyk.

Przez wieś przebiega droga powiatowa Topórek-Pruszyn. Ma ona asfaltową nawierzchnię w dobrym stanie. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, ale czekają na podłączenie do kanalizacji. We wsi zarejestrowanych jest 7 podmiotów gospodarczych, między innymi z branży rolnej i hodowlanej. W 1985 roku w Błogoszczy powstała Ochotnicza Straż Pożarna, jest najmłodszą jednostką w gminie. W jej skład wchodzi 38 członków, jest też licząca 14 osób drużyna młodzieżowa. OSP Błogoszcz ma jeden samochód bojowy, a jej prezesem jest **Edward Kowalczyk**, który od ponad 40 lat jest także sołtysem wioski. Za największe sukcesy swych wielu kadencji uważa doprowadzenie do wybudowania drogi Golice - Błogoszcz i postawienie remizo-świetlicy. Placówka w ostatnich latach była remontowana i wyposażona, m.in. za pieniądze z funduszu sołeckiego. Odnowienie świetlicy to zresztą jeden z punktów, jaki znalazł się w „Planie Odnowy Miejscowości Błogoszcz na lata 2009-2016", przyjętym przez radnych gminy Siedlce w lutym 2009 roku. Zapisano w nim to, co powinno się w miejscowości wydarzyć, by poprawić jakość życia mieszkańców. Poza remontem świetlicy jest to także m.in. budowa odcinków dróg wiejskich. *Kiedyś Błogoszcz była całkowicie rolniczą wsią, teraz sporo ludzi się do nas posprowadzało, pobudowało domy ale z ziemi się nie utrzymują, głównie pracują w mieście*

Ochotnicza Straż Pożarna, jest najmłodszą jednostką w gminie.

– uważa Kowalczyk. Sam prowadził kiedyś duże gospodarstwo, w 1974 roku został jednym z pierwszych rolników siedleckiej gminy, którzy dostali kartę specjalisty w hodowli. Jak mówił 6 lat później, w wywiadzie dla Tygodnika Siedleckiego, jego 19-stohektarowe gospodarstwo nastawione zostało na produkcję pasz dla 120 tuczników i 20 hodowanych macior. Obecnie gospodarstwo prowadzi i unowocześnia młodsze pokolenie – córka i zięć Edwarda Kowalczyka. W 2011 roku w Błogoszczy zorganizowano gminne dożynki. ■

Remizo-świetlica
w Błogoszczy

REMIZO-ŚWIETLICA
OSP w BŁOGOSZCZY
37

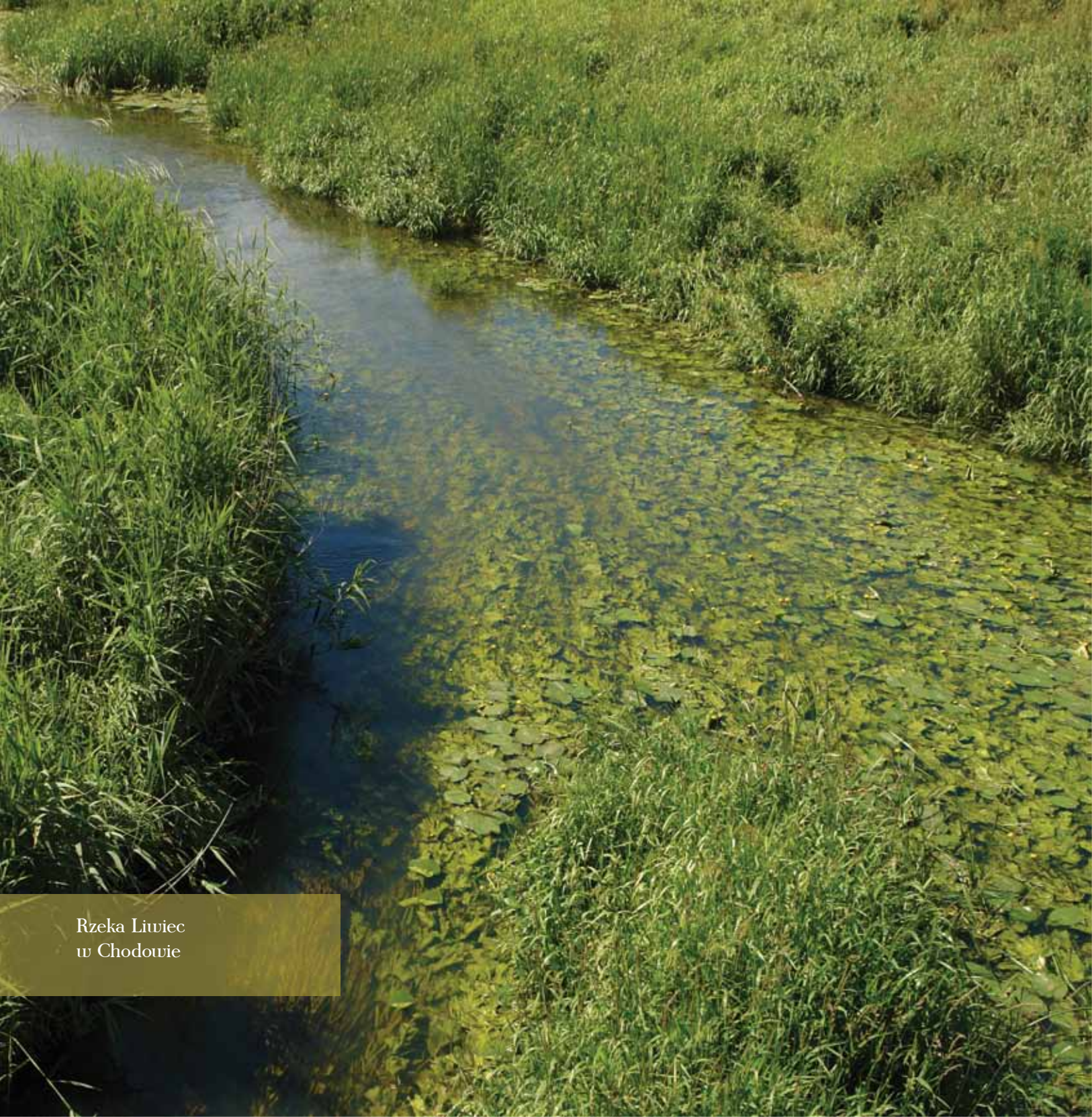

Rzeka Liwiec
w Chodowie

Chodów

Liczba mieszkańców: 1198

Sołtys: **Halina Romaniak**. Sołtysami Chodowa byli: Waldemar Bret (1990-1998), Edmund Wakuła (1988-1990), Stanisław Wadas (1978-1988) i Czesław Mazurek (1973-1978).

Leżąca nad rzeką Liwiec miejscowość istniała już w połowie XV wieku, w 1519 roku jej ówczesny właściciel, Mikołaj Wodyński, odstąpił Chodów Stanisławowi Olędzkiemu w zamian za Czepielin. W połowie XVII wieku we wsi obozowała armia szwedzka, stąd wyruszył oddział, który splądrował Siedlce. Jednym z bardziej znanych mieszkańców wsi był Szczepan Ciekot – cieśla, rolnik, społecznik, działacz spółdzielczości i poseł na sejm z ramienia PSL „Wyzwolenie". W latach 20-tych ubiegłego wieku jego gospodarstwo w Chodowie stało się ośrodkiem kultury rolniczej, przyczyniając się do upowszechnienia warzywnictwa, głównie uprawy ogórków, w okolicznych miejscowościach.

Wieś najbardziej rozsławili jednak „Chodowiacy" - powstały w 1972 roku zespół pieśni i tańca. Jedną z jego założycielek i przez 25 lat lat kierowniczką artystyczną była Alicja Siwkiewicz, jej imię zespół nosi od 1998 roku. Przez kilkadziesiąt lat działalności artyści dali setki koncertów w kraju i za granicą, „Chodowiacy" śpiewali i tańczyli m.in. we Włoszech, Słowacji, Ukrainie, Białorusi, Niemczech, Rosji, Bułgarii, Francji i Watykanie, gdzie występowali przed papieżem Janem Pawłem II. W swoim repertuarze mają polski folklor z różnych regionów kraju, tańce narodowe: mazura, poloneza, oberka, kujawiaka; oraz monotematyczne programy prezentujące ludowe zwyczaje i obrzędy wsi polskiej. Od 1975 roku Zespół Pieśni

Chodów
- ulica Węgrowska

i Tańca Ziemi Siedleckiej Chodowiacy im. Alicji Siwkiewicz działa pod patronatem i opieką Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach im. A. Meżeryckiego, Scena Teatralna Miasta Siedlce. W latach 70-tych we wsi swój warsztat miała jedyna w okolicy tkaczka. Władysława Mędza odziedziczyła krosna po babce i postanowiła zrobić z nich użytek. Zaczęła tkać dla siebie i sąsiadów kilimy i chodniki. Surowiec miała własny – hodowała owce.

Swoją siedzibę w Chodowie ma Gminny Ośrodek Kultury oraz działający przy nim punkt biblioteczny. GOK prowadzi różnego rodzaju zajęcia dla dzieci i dorosłych, zarówno w Chodowie, jak i pozostałych miejscowościach gminy. Organizuje też cieszące się dużym uznaniem imprezy, takie jak Ogólnopolski Festiwal Improwizacji i Interpretacji Jazzowej „Jazz na wsi" czy Blues nad Liwcem. W 2013 roku Ośrodek i jego dyrektor, Krzysztof Chromiński, otrzymali I nagrodę w kategorii „działalność kulturalna" w konkursie „Mazowiecka Firma Roku 2013" oraz tytuł Złotego Orła Mazowieckiego Biznesu.

Przez Chodów przebiegają droga krajowa nr 63 oraz wojewódzka Chodów-Węgrów. W ostatnich latach przebudowano gruntowe trakty gminne - ulice Zieloną, Polną, Górną - na drogi o nawierzchni asfaltowej. Łącznie to 1250 metrów. W planach są przebudowy ulic Spokojnej, Ogrodowej, Słonecznej i Jaśminowej. Ze stanu dróg bardzo dumna jest sołtys Chodowa, **Halina Romaniak**. Chwali też mieszkańców za pomoc przy ich naprawie. Jak mówi, gmina kupowała za pieniądze z funduszu sołeckiego cement czy żwir, ale to mieszkańcy z własnym sprzętem przychodzili i pracowali. *Zawsze ze 20 osób się zebrało. Każdy woli chodzić nogą suchą, a nie po błocie* – mówi Halina Romaniak. Teraz chciałaby założyć oświetlenie na ulicy Jaśminowej. *Droga prowadzi do Muchawki, do kąpieliska, byłoby i bezpieczniej, i przyjemniej.* Dodaje, że przydałyby się też chodniki, chociaż po jednej stronie, na ulicach Ogrodowej i Nowowiejskiej. Fundusze sołeckie, poza drogami, zostały wykorzystane na przygotowanie placu dla dzieci przy ul. Kościelnej – posadzenie zieleni i kupienie zabawek. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody i niemal wszyscy korzystają z kanalizacji. We wsi zarejestrowane są 64 podmioty gospodarcze, zajmujące się m.in. produkcją skór i wyrobów skórzanych, produkcją mebli, naprawą samochodów oraz doradztwem informatycznym. ■

W krajowym konkursie plastycznym „**Samochód marzeń 2014**”, organizowanym przez firmę Toyota, uczestnicy mieli szansę przekonać się, jak ważne są ich marzenia i jak wiele mogą osiągnąć projektując oryginalny i prototypowy pojazd z pomocą swej nieograniczonej wyobraźni.
Miło jest nam poinformować, że jednym z laureatów został **Jakub Wyżywniak** lat 7, uczęszczający na zajęcia do pracowni plastycznej GOK w Chodowie.
Kuba zajął II miejsce w kategorii poniżej 8 roku życia.
Praca ta pt.*Toyota Gepard - samochód poruszający się z gracją i szybkością geparda* weźmie udział w międzynarodowym etapie konkursu.

Zajęcia teatralne i Dzień Dziecka
w świetlicy w Golicach

Golice

Liczba mieszkańców: 544

Sołtys: **Jadwiga Skup**.

Sołtysami Golic byli: Janusz Wrona (2007-2011), Tomasz Popek (2005-2007) Jadwiga Chromińska (1994-2005), Janusz Wrona (1990-1994), Mirosław Rymuza (1988-1990) i Jan Popek (1973-1988).

Wieś leży 5 kilometrów na północny wschód od Siedlec. Według dokumentów, jednym z jej właścicieli był carski major Jan Puszczyn, a dobra golickie nadano mu w 1836 roku. Przez wieś przebiegają dwie drogi powiatowe: Siedlce-Korczew i do Błogoszczy. Główny układ komunikacyjny, czyli droga powiatowa przez wieś, została przebudowana wspólnie przez powiat siedlecki i gminę Siedlce w 2010 roku. Ponadto w latach 2012-2013 wykonano podbudowy betonowe dróg gminnych na terenie sołectwa o łącznej długości prawie 2 kilometrów. W planach inwestycyjnych jest wykonanie na nich nawierzchni asfaltowej. Niemal wszyscy (99%) mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody i kanalizacji. W wiosce zarejestrowane są 23 podmioty gospodarcze, ich działalność związana jest m.in. z produkcją wyrobów z drewna, korka i słomy oraz obsługą biurową. Od 2002 roku w Golicach istnieje Zespół Oświatowy (chociaż najstarsza część placówki powstała w 1934 roku), w skład którego wchodzą szkoła podstawowa i gimnazjum. Sołtysem jest **Jadwiga Skup**. Jak mówi, jest na emeryturze, a dzięki sołtysowaniu ma kontakt z ludźmi i może być aktywna. *Większość mieszkańców to nie rolnicy, przeważnie pracują w Siedlcach lub innych wioskach, w Golicach jest może ze 4 gospodarzy, którzy mają krowy* – uważa Jadwiga Skup. W wyremontowanej m.in. za pieniądze z funduszu sołeckiego świetlicy odbywają się np. zabawy andrzejkowe czy festyny

z okazji Dnia Dziecka. *Krzewy wokół budynku zostały kupione za 300-złotową nagrodę za wieniec dożynkowy w 2011 roku* – podkreśla Skup. Golicki wieniec zajął w rywalizacji 3 miejsce. Sołtys śmieje się, że jego wykonanie nie było łatwe, zbierała

Festyn z okazji Dnia Dziecka w Golicach

na niego od mieszkańców po 5, 10 złotych. *Ale pieniędzy starczyło też na ogrodzenie stojącego pod lasem krzyża* – dodaje Jadwiga Skup. Fundusz sołecki na 2014 rok przeznaczony został na założenie w świetlicy ogrzewania.

Golice Kol

Golice – Kolonia

Liczba mieszkańców: 110

Sołtys: **Bogumiła Maciak**.
Sołtysami byli Elżbieta Popek (2011-2014), Waldemar Machała (2005-2011), Jolanta Anyszek (1999-2005), Zbigniew Anyszek (1994-1999), Mirosław Rymuza (1990-1994), Wiesław Rogulski (1988-1990) i Stefan Kłak (1973-1988).

Niewielka wieś, jej sołtysem od kwietnia 2014 roku jest **Bogumiła Maciak**. Wcześniej byli nimi m.in. jej rodzice, państwo Anyszkowie. Z kolei siostra męża, Mariola Maciak-Kupińska, jest sołtysem Joachimowa. Bogumiła Maciak, jak mówi, na razie uczy się funkcji, duże wsparcie dostaje od swej poprzedniczki. Na co dzień jest na urlopie wychowawczym, ma 2 synów: 11 – i 2 - letniego. We wsi zarejestrowana jest jedna firma zajmująca się transportem lądowym. Przebiegająca przez Golice – Kolonię droga gminna ma nawierzchnię asfaltową w stanie dobrym. Mieszkańcy korzystają z wodociągu, ale czekają na kanalizację. ■

Widownia koncertu
„Opera pod strzechą”
w świetlicy w Grabianowie

Grabianów

Liczba mieszkańców: 1029

Sołtys: **Leszek Borkowski**.
Sołtysami byli: Krzysztof Tchórzewski (1999-2012),
Wiesława Księżopolska (1994-1999), Krzysztof Dmowski (1990-1994), Krystyna Paubińska (1988-1990)
i Zofia Skup (1973-1988).

Miejscowość położona 5 kilometrów na południe od Siedlec. Jej początki sięgają XV wieku. Wieś leżała na ważnym szlaku handlowym, zwanym podlaskim, który łączył Gdańsk z Lublinem. Z czasem szlak ten stracił na ważności na rzecz traktów wschód-zachód. Do 1532 roku, czyli do momentu utworzenia wspólnoty wiernych w Siedlcach, Grabianów należał do najstarszej w regionie parafii w Pruszynie. W XVI wieku wchodził w skład dóbr rodziny Siedleckich, potem Olędzkich, by w drugiej połowie XVII wieku trafić w ręce Czartoryskich. Na początku XIX wieku potomkowie księżnej Aleksandry Ogińskiej wymienili swoje dobra nad Liwcem i Muchawką na wsie położone w środkowej części Lubelszczyzny. W połowie XVI wieku w Grabianowie mieszkało 22 osadników i była to średnia wartość w rejonie. Wiadomo też, że w tym czasie we wsi działał folusz, czyli maszyna do spilśniania tkanin. Z biegiem lat liczba ludności i domów rosła - w 1827 roku w Grabianowie było 18 budynków, żyło w nich 135 osób, niemal wiek później, według spisu powszechnego z 1921 roku, było już 58 domów i 378 mieszkańców. W tym czasie w pobliskim Ujrzanowie żyły 442 osoby, a w Białkach 342. W tej chwili wieś liczy ok. 240 domów. Wszyscy mieszkańcy Grabianowa mają dostęp do wody i kanalizacji. W latach 2011-2013 przebudowano gruntową drogę gminną - ulicę Cytrynową na nawierzchnię asfaltową

(1160 metrów długości) oraz położono betonowe podbudowy na ulicach Wiśniowej, Sportowej i Czereśniowej (łączna długość 530 metrów); ponadto wspólnie z Miastem Siedlce przebudowano ulicę Radzyńską. W planach jest kontynuowanie przebudowy dróg – wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicach Wiśniowej, Sportowej i Czereśniowej. We wsi zarejestrowanych jest 85 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. produkcją odzieży i wyrobów tekstylnych, reklamą, pro-

Uroczy zakątek
w Grabianowie

dukcją mebli i wynajmem kwater. Sołtys **Leszek Borkowski** wyjaśnia, że wieś jest w pewien sposób podzielona: *Jest długa ulica Wrzosowa oraz kilka ulic, które dochodzą do Siedlec, np. Cytrynowa. I właśnie w stronę miasta Grabianów się rozbudowuje* - dodaje Borkowski. Za jedną z najważniejszych rzeczy swej trwającej niecałe dwa lata kadencji, Borkowski uważa przekazanie do Gminnego Ośrodka Kultury świetlicy. *Wcześniej była pod zarządem wsi. Ale jest taka konkurencja domów weselnych, że świetlica nie ma szans na utrzymanie. Dzięki GOK-owi będzie lepiej funkcjonować* – mówi sołtys. Na razie poprawiany jest standard placówki, dwuletni fundusz sołecki został przeznaczony na wymianę podłogi, remont ścian, systemu ogrzewania, przygotowanie placu zabaw. W świetlicy – jednej z 6 w gminie – od czerwca do września prowadzone są zajęcia dla dzieci: sportowe, plastyczne i teatralne. Ponadto instruktorzy informują dzieci o skutkach uzależnień. W spotkaniach uczestniczy ok. 25 osób, głównie uczniów szkół podstawowych. Zajęcia, dofinansowywane przez gminę, prowadzi firma Abeon. Wśród planów Leszek Borkowski wymienia założenie lokalnego stowarzyszenia, po to, by zintegrować mieszkańców i rozruszać działalność społeczną. Chce także ustanowić trzy pomniki przyrody. Leszek Borkowski na co dzień pracuje w Urzędzie Miasta Siedlce, jest naczelnikiem Wydziału Polityki Społecznej, bycie sołtysem lubi. *Jak ktoś lubi pracę społeczną, to nie jest ciężko.* Wcześniej był radnym gminy i powiatu, więc zostanie sołtysem to dla niego kontynuowanie samorządowej ścieżki. *Fajny jest bezpośredni kontakt z ludźmi, to przynosi sporo satysfakcji, można rozwiązywać różne sprawy.* W wolnym czasie gra w piłkę nożną (*Na boisku pod lasem* - wyjaśnia). Podczas Mundialu 2014 kibicował Argentynie, Hiszpanii, Brazylii i Niemcom.*

Na terenie Grabianowa znajduje się rezerwat przyrody Gołobórz. Powstał w 1982 roku. Występujące w nim niektóre postacie drzewostanu mają ponad 120 lat, a w runie znaleźć można kilka chronionych gatunków roślin, są to np. lilia złotogłów, wawrzynek wilczełko, orlik pospolity, pluskawica europejska, gnieźnik leśny i konwalia majowa.

Wieś ma swoją stronę internetową: http://www.grabianowsiedlce.pl/

*Mundial 2014 wygrała reprezentacja Niemiec.

Grabianów - letnie zajęcia dzieci i młodzieży w ramach programu „Twórczo, sportowo, rozwojowo”

gmina Siedlce

Twórczo, sportowo, rozwojowo

Od kilku lat w 6 świetlicach: w Grabianowie, Grubalach, Nowym Opolu, Pruszynku, Rakowcu i Ujrzanowie odbywają się zajęcia sportowe, plastyczne, teatralne i psychologiczne, realizowane w ramach programu „**Twórczo, sportowo, rozwojowo**", dofinansowywanego przez gminę Siedlce. Prowadzi je Stowarzyszenie „Abeon". Program w konkretnej placówce – mimo że ustalany wcześniej - jest dostosowywany do tego, na co mają ochotę dzieci. Jak np. w Ujrzanowie. *Mieliśmy malować, ale dzieci nie mają dziś na to ochoty, więc są gry i zabawy, np. ping pong* – mówi instruktorka **Agnieszka Sakowicz** – *jeszcze trwa szkoła, nie chcemy dzieci obciążać, staramy się, żeby zajęcia były luźniejsze.* W Rakowcu z kolei spotkanie rozpoczęła zabawa w „murarza", a w Pruszynku – gra planszowa „Pociągi". *Na następnych, jak będzie więcej dzieci, zaczniemy robić różne przedmioty, np. organizery z rolek po papierze toaletowym. Na razie jeszcze pewnie te rolki zbierają* – śmieje się Sakowicz. W programie są także spotkania z psychologii i profilaktyki, informujące o uzależnieniach i o tym, jak się przed nimi bronić. Zajęcia trwają od początku czerwca do końca września i są bezpłatne. W każdej świetlicy bierze w nich udział ok. 25 dzieci, przeważnie ze szkół podstawowych. Sam wybór miejsc nie jest przypadkowy, w wioskach tych nie ma bowiem szkół czy placówek kulturalnych. ■

Wnętrze kapliczki
w Grubalach

Grubale

Liczba mieszkańców: 260

Sołtys: **Aneta Jasińska**.
Sołtysami byli: Anna Borkowska (2005-2011), Jan Maląg (1994-2005), Alina Szkopek (1990-1994) i Miron Nowosielski (1973-1990).

Pod koniec XIX wieku wieś wchodziła w skład dóbr Stok Lacki. Miejscowość leży 9 kilometrów na wschód od Siedlec. Przebiega przez nią droga powiatowa Stok Lacki – Cielemęc. Ma ona asfaltową nawierzchnię w stanie dobrym. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, kończy się budowa kanalizacji. We wsi zarejestrowanych jest 10 firm, działających m.in. w branży edukacyjnej i porządkowej. Sołtys **Aneta Jasińska** chwali się wiejską świetlicą, sukcesywnie remontowaną i wyposażaną. W planach jest zakup klimatyzacji. *W lecie są u nas zajęcia dla dzieci i młodzieży. Mają zajęcia sportowe, plastyczne, psychologiczne. Poza tym mamy siłownię, młodzież się skrzyknęła, ktoś udostępnił sprzęt i zorganizowali sobie salę* – mówi Aneta Jasińska. Dodaje też, że w 2014 roku – za pieniądze z funduszu sołeckiego - wyremontowana zostanie miejscowa kapliczka.

Remontowana droga
w Grubalach

Plac zabaw
w Nowych Iganiach

Nowe Iganie

Liczba mieszkańców: 1312

Sołtys: **Roman Chojecki**.

Sołtysami byli: Teresa Wysokińska (1990-2011), Wiktor Świderski i Lucjan Dmowski (1973-1990).

Najstarsza wzmianka o wsi Iganie pochodzi z 1471 roku, tym samym jest o rok wcześniejsza niż pierwsza informacja o Siedlcach. Odkryto ją stosunkowo niedawno w Metryce Koronnej, w interesującym nas fragmencie czytamy, że książę nadał prawo niemieckie, zwalniające mieszkańców od ciężarów naturze, m.in. Broniszowi z Igań. Dotychczas sądzono, iż pierwsza informacja o wiosce pochodzi z Kodeksu Mazowieckiego z 22 kwietnia 1476 roku, choć według zapisu były to Giganye. Zamieszkiwała je głównie drobna szlachta, m.in. rodziny Dąbrowskich, Igańskich, Laskowiczów, Cedrowskich, ale przez wieki wieś dorobiła się bardzo wielu właścicieli. Początkowo miejscowość leżała z dala od szlaków komunikacyjnych, szansę na rozwój dostała na przełomie XVII i XVIII wieku, kiedy to jedna z lokalnych dróg została przekształcona w trakt biegnący z Warszawy do Brześcia. Wówczas przy drodze bardzo szybko zaczęły powstawać szlacheckie siedziby, m.in. w Żeliszewie, Chlewiskach i samych Iganiach. Na polach obecnych Starych Igań, 10 kwietnia 1831 roku, rozegrała się jedna z bitew powstania listopadowego. 13 października 1931 roku odsłonięto pomnik jej poświęcony. Pod koniec XIX wieku Iganie kupił carski oficer Stanisław Jasiukiewicz. W 1886 roku w spisie inwentarza parafii w Niwiskach, pojawiły się Iganie Włościańskie i Iganie Szlacheckie, przyjmuje się zatem, że to pierwsza potwierdzona wzmianka o Nowych Iganiach, zwanych w tym czasie Szlacheckimi.

70

Nowe Iganie
- ul. Prądzyńskiego

Obecnie Nowe Iganie to jedno z największych sołectw gminy Siedlce. Wieś leży w odległości 5 kilometrów od Siedlec. Przebiega przez nie trasa międzynarodowa E30 Cork-Omsk oraz droga powiatowa do Siedlec i Żelkowa - Kolonii. W miejscowości działa Zespół Oświatowy, w skład którego wchodzi założona w 1918 roku szkoła podstawowa, młodsze, powstałe w 1999 roku gimnazjum, a od 2013 roku przedszkole. W Nowych Iganiach mieści się też siedziba mającego duże sportowe osiągnięcia Wojewódzkiego Ludowego Klubu Sportowego (WLKS). We wsi zarejestrowanych jest 114 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. produkcją artykułów spożywczych, odzieży i mebli, naprawą, konserwacją i instalowaniem urządzeń, opieką zdrowotną, weterynaryjną, naprawą i konserwacją komputerów i sprzętu agd. Niemal wszyscy mieszkańcy Nowych Igań mają kanalizację i bieżącą wodę, najbliższe planowane przez gminę inwestycje drogowe to przebudowa ulicy Listopadowej. Sołtys, **Roman Chojecki**, przedstawia się jako Iganiak od pokoleń, pełni tę funkcję pierwszą kadencję. Poza tym prowadzi własną działalność gospodarczą. Pytany o sukcesy kadencji jednym tchem wymienia wybudowanie chodnika przy Prądzyńskiego i doprowadzenie do stanu używalności boiska i placu zabaw przy tej samej ulicy. *600 metrów, zbudowany za dwuletni fundusz sołecki* – mówi Chojecki i dodaje, że w 2013 roku na boisku została ułożona kostka, ogrodzono plac i kupiono zabawki. Zaznacza jednocześnie, że nic nie udałoby się bez pomocy mieszkańców. Ci zresztą spisali się także podczas remontu dróg: Karskiego i Wyględówka. *Ja mam bardzo dobrych mieszkańców. Zresztą ja sam, jak trzeba, staram się coś robić, ale oczekuję, że wtedy inni mi pomogą. I pomagają* – stwierdza Chojecki. Zależy mu na założeniu oświetlenia na przebudowanej w 2009 roku ulicy Szkolnej, bo to droga z ulicy Prądzyńskiego do przystanku autobusowego. W tej chwili za 10 tysięcy złotych ma powstać projekt inwestycji. Chojecki ubolewa także, że w miejscowości nie ma świetlicy. Za pieniądze z funduszu sołeckiego na 2015 rok planuje dokupienie zabawek na plac zabaw. Oczywiście, jeśli mieszkańcy na wiejskim zebraniu wyrażą na to zgodę. ■

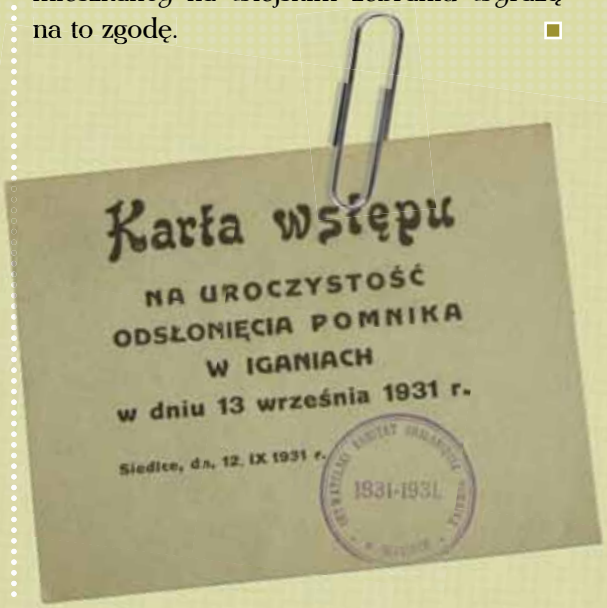

11 LISTOPADA

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

GODZ. 12.00
POMNIK BITWY POD IGANIAMI

PROGRAM

10.00 - Msza Św. w Starym Opolu w kościele pw. MBNP
12.00 - Rozpoczęcie uroczystości przy Pomniku Bitwy pod Iganiami
• wystąpienia okolicznościowe • wręczenie nagród w konkursach historycznym i sportowym
• złożenie kwiatów • recital wokalny • poczęstunek grochówką

W uroczystościach weźmie udział: Sekcja Siedlecka 2 Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego
Dodatkowe atrakcje: wystawa zabytkowych pojazdów z II wojny światowej, pokaz strzelania z broni czarno-prochowej

Organizatorzy:

Patroni medialni:

Stowarzyszenie "Nasze Iganie", www.naszeiganie.org e-mail: biuro@naszeiganie.org
Gminny Ośrodek Kultury w Siedlcach z/s w Chodowie. 08-119 Siedlce, Chodów, ul. Sokołowska 75
www.gok.gminasiedlce.pl; e-mail.: gok@gminasiedlce.pl; tel. 25 644 36 91, 25 633 03 79

III RAJD ROWEROWY
STOWARZYSZENIA
NASZE IGANIE
13.09
sobota
9-9.30
Program rajdu:

Święto Ziemniaka w Nowych Iganiach

Stare Iganie
- ul. Ogrodowa

Stare Iganie

Liczba mieszkańców: 402

Sołtys: **Anna Stańczuk**.
Sołtysami byli: Krystyna Gójska (1994-1999),
Aleksander Trebnio (1988-1994) Henryka Talacha (1973-1988).

Wieś leży nad Muchawką, 7 kilometrów od Siedlec przy drodze powiatowej Żelków Kolonia – Nowe Iganie. Główna, gminna droga przez wieś ma asfaltową nawierzchnię w dobrym stanie. W planach jest wykonanie takiej nawierzchni na ulicach Akacjowej i Ogrodowej. We wsi zarejestrowanych jest 38 firm, m.in. z branży leśnictwa i pozyskiwania drewna oraz działalności usługowej związanej z wyżywieniem. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do kanalizacji i bieżącej wody. Od 1999 roku sołtysem wsi jest **Anna Stańczuk**. Pytana o to, czego brakuje jej we wsi, po zastanowieniu wymienia plac zabaw dla dzieci. *Świetlica raczej nie, to obowiązek, koszty. Poza tym młodzież spędza czas w internecie, do świetlicy by nie chodzili, za to maluchów u nas mnóstwo, plac by się przydał* – uważa Stańczuk. Pieniądze z funduszu sołeckiego przeznaczono m.in. na stabilizację dróg, kupno wiaty przystankowej i udrażnianie rowów odprowadzających wodę. Podobnie jak Roman Chojecki z Nowych Igań, także Anna Stańczuk chwali i docenia zaangażowanie mieszkańców. Jako przykład podaje ulicę Kwiatową. *Ludzie sami kładli drogę. Praca polegała na tym, że wychodziłam z domu o 7:00 rano i do 20:00 byłam na drodze z ludźmi, zaniedbywałam rodzinę, ale jak ja nie przyszłam, to nic się na drodze nie działo* – mówi, dodając, że to mieszkańcy mają swój udział także w budowie 300 metrów ulicy Ogrodowej. *Dobry sołtys to taki, który dba o mieszkańców, stara się im pomagać* – uważa Anna Stańczuk.

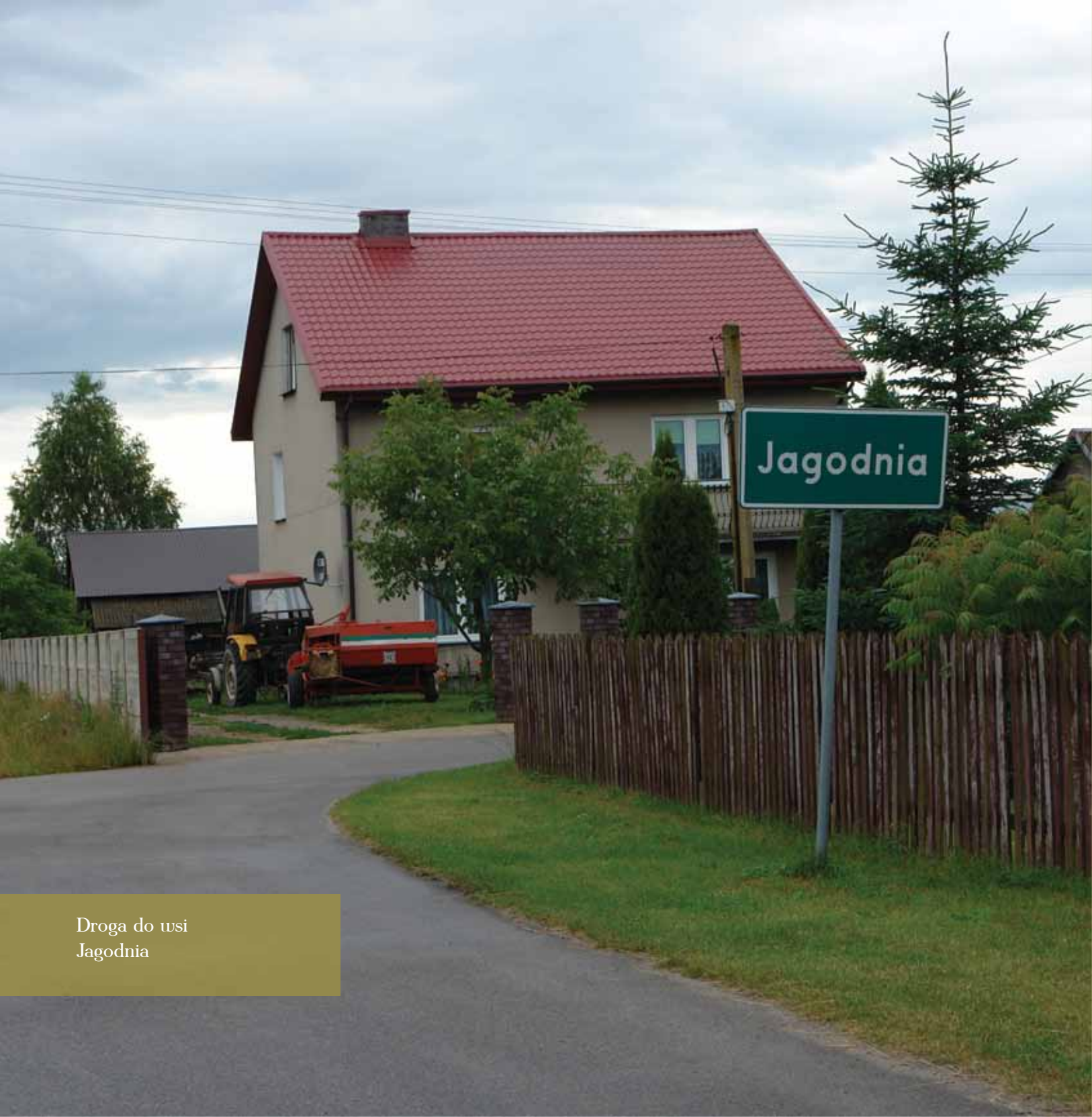

Droga do wsi
Jagodnia

Jagodnia

Liczba mieszkańców: 124

Sołtys: **Witold Redes**.
Sołtysami byli: Ewa Łuka (1990-2005) i Władysław Brochocki (1973-1990).

Wieś leży 6 kilometrów na północ od Siedlec. Do 31 grudnia 2011 roku miejscowość nazywała się Jagodna. Przebiega przez nią droga powiatowa do Żaboklik. W 2012 roku wykonano nawierzchnie asfaltowe w ciągu dróg gminnych na długości 1260 metrów, w planach jest wykonanie podbudowy oraz nawierzchni asfaltowej na drogach gruntowych. Mieszkańcy Jagodni mają bieżącą wodę w kranach, czekają na kanalizację. We wsi zarejestrowane są dwie firmy działające w branżach budowlanej i produkcji wyrobów metalowych. Sołtysem od czterech kadencji jest **Witold Redes**. ■

Droga do wsi
Joachimów

Joachimów

Liczba mieszkańców: 98

Sołtys: **Mariola Maciak-Kupińska**.
Sołtysami byli: Monika Przęczak (2007-2011), Andrzej Przyczak (2005-2007), Wiesław Uziębło (1994-2005), Irena Ługowska (1990-1994), Henryk Okniński (1988-1990) i Piotr Ługowski (1973-1988).

Miejscowość położona w odległości 10 kilometrów od Siedlec. Pod koniec XIX wieku wchodziła w skład dóbr Stok Lacki. W jej pobliżu znajduje się droga krajowa nr 2 Świecko-Terespol. Główna droga przez wieś stanowi ciąg drogi gminnej o nawierzchni asfaltowej. Jest w dobrym stanie. Mieszkańcy mają bieżącą wodę, czekają na podłączenie do kanalizacji. We wsi zarejestrowane są dwie firmy z branż finansowej i budowlanej. Od trzech lat sołtysem jest **Mariola Maciak-Kupińska**. Pieniądze z funduszu sołeckiego przeznaczane są na drogę z Joachimowa do Stoku Lackiego. *Droga jest piaszczysta* – wyjaśnia Maciak-Kupińska – *a korzystają z niej choćby dzieci idące do szkoły. Droga jest utwardzana, wywożona gruzem i tłuczniem, żeby nie trzeba było brodzić.* Pani sołtys podkreśla, że mieszkańcy chętnie angażują się w prace na rzecz wsi. Przypomina, że w czynie społecznym zabezpieczyli teren po spalonej świetlicy, powstało tam boisko i plac zabaw. Opowiada też, że kiedyś przywieziono zamówioną wywrotkę piachu, nie było jej w domu, więc kierowca zostawił zawartość tam, gdzie mu pasowało. *Poszłam do jednego, drugiego domu, momentalnie znalazło się 7-8 mężczyzn, traktory, zaraz to wszystko przewieźli gdzie trzeba, ja tylko nimi dyrygowałam.*

Joachimów
- zakład produkcji drobiu

Nowe Opole
- budowa chodnika
przy ul. Pięknej (28.08.2014)

Nowe Opole

Liczba mieszkańców: 902

Sołtys: **Grzegorz Matuszyński**.
Sołtysem wcześniej był: Eugeniusz Sikorski (1973-2005).

Pierwsze ślady pobytu ludzi na terenie Opola (także Igań i Sabinki) pochodzą z czasów neolitu (ok. 3100-2100 p.n.e.). Zdaniem naukowców, w tym czasie okolice zamieszkiwali rolnicy i hodowcy, trudniący się jednocześnie łowiectwem, zbieractwem i rybołówstwem. Udokumentowana wzmianka o istnieniu wsi pojawiła się w 1476 roku w Kodeksie Mazowieckim. Wówczas należała ona do parafii Niwiski. W XIX wieku, razem z kilkoma innymi miejscowościami obecnej gminy Siedlce i nie tylko – m.in. Iganiami, Chodowem, Żytnią, Strzałą i Purzecem – Opole wchodziło w skład gminy Niwiski i podlegało pod sąd gminny w Krześlinie.

Wieś leży w odległości 7 kilometrów od Siedlec na międzynarodowej trasie E30 Cork-Omsk. W latach 2008-2013 w miejscowości przebudowano ulice: Klonową, Zaciszną, Graniczną oraz wykonano podbudowy wraz z nawierzchnią asfaltową na ulicach Leśnej i Wrzosowej. W planach jest m.in. wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicy Spokojnej (długość 950 m), wykonanie podbudowy betonowej i nawierzchni asfaltowej na ulicy Granicznej, co zamknie ciąg komunikacyjny Nowe Opole – Nowe Iganie – Żelków – Kolonia. Poza tym wspólnie z powiatem siedleckim ma być wybudowany chodnik na ul. Pięknej. Mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody i kanali-

Uroczyście
w Nowym Opolu

zacji. W wiosce zarejestrowanych jest 50 podmiotów gospodarczych, m.in. handlujących samochodami oraz zajmujących się transportem lądowym czy doradztwem z zarządzania i finansów. W Nowym Opolu działa jedna z najstarszych w gminie jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej; powstała w 1918 roku. Od 2007 roku wchodzi ona w skład Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. Jednostka ma dwa samochody bojowe, liczy 44 członków, ma też drużynę młodzieżową. W wiosce znajduje się remizo-świetlica oraz filia biblioteczna. W lecie w świetlicy odbywają się zajęcia dla dzieci, prowadzone przez Stowarzyszenie ABEON. Od 12 lat sołtysem Nowego Opola jest **Grzegorz Matuszyński**, na co dzień kierowca autobusu w MPK, ponadto – społecznik, założyciel Stowarzyszenia „Nasz Dom", pomagającego biednym rodzinom. Organizuje ono także imprezy choinkowe czy z okazji Dnia Dziecka. Matuszyński zachwala życie w Nowym Opolu i jego mieszkańców. *Dobrze się nam współpracuje, mieszkańcy są mili i uczynni* – uważa. *Poza tym, jest nas coraz więcej. Teraz musimy na przykład wytyczyć i wybudować nową, kolejną ulicę; równoległą do Pięknej. Powstają tam nowe domy, osiedlają się nowi ludzie, potrzebują porządnej drogi.* Zdaniem Matuszyńskiego, wieś ma charakter rolniczo-przemysłowy. *To są specjalistyczne gospodarstwa, hodują kaczki, gęsi, trzodę chlewną.* Sam także ma niewielkie, kilkuhektarowe gospodarstwo. Fundusze sołeckie przeznaczono m.in. na oświetlenie ulicy Spokojnej, remonty i wyposażenie świetlicy, przygotowanie placu zabaw. Marzeniem Grzegorza Matuszyńskiego jest reaktywowanie w miejscowości Koła Gospodyń Wiejskich.

Festyn
w Nowym Opolu

Nowe Opole
- remizo-świetlica

998
Rok zał.
1918
do FILII
BIBLIOTECZNEJ
FILIA
BIBLIOTECZNA
w Nowym Opolu
ul. Spacerowa 1

Nowe Opole
- 95-lecie OSP

Stare Opole - po lewej
Ośrodek Pomocy Doraźnej „Emaus"
(niestety spłonął 2 września 2014 r.)

Stare Opole

Liczba mieszkańców: 903

Sołtys: **Wiesław Kosyl**.
Sołtysami byli: Jadwiga Solnica (1984-2005)
i Mieczysław Dybcio (1973-1984).

Położone jest w odległości 8 kilometrów od Siedlec. Przebiega przez nie trasa międzynarodowa E30 Cork-Omsk. Obecnie w wiosce zarejestrowanych jest 48 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. naprawą i konserwacją urządzeń, magazynowaniem i działalnością wspomagającą transport, naprawą i sprzedażą samochodów. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody i kanalizacji. W latach 2009-2013 przebudowano kilka dróg gminnych, m.in. na ulicach Mazowieckiej i Osiedlowej położono asfalt i wybudowano chodnik, na Południowej powstał ciąg pieszo-rowerowy o długości ponad 600 metrów, a na Jana Pawła II chodnik. W planach jest wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicach Wesołej i Akacjowej. Trzecią kadencję sołtysem Starego Opola jest **Wiesław Kosyl**. To kolejny sołtys, który podkreśla zaangażowanie mieszkańców w sprawy wioski. *Przychodzą z bolączkami, człowiek wspiera, pomaga, jak może, to i oni nie odmawiają, jak poproszę. Wiedzą, że to dla nich - mówi Kosyl,* jako wzór podając wkład mieszkańców np. przy remoncie ulicy Jana Pawła II. Zdaniem Kosyla, przykład powinien iść z góry, tak więc on sam także od pomocy się nie uchyla. *Mam swój sprzęt, jak zimą trzeba odśnieżyć, to go biorę i odśnieżam, nie oglądam się na innych* – mówi Kosyl. Chciałby, by we wsi powstała świetlica. *Przydałaby się chociażby na zebrania* – mówi – *teraz wynajmujemy salę weselną albo spotykamy się w prywatnych domach.* W 1985 roku w Starym Opolu powstała parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Swoją siedzibę ma tu także Seminarium Duchowne. ■

Opole Świerczyna
- hodowla gęsi

Opole Świerczyna

Liczba mieszkańców: 48

Sołtys: **Krystyna Rędzia**.
Sołtysem wcześniej był: Henryk Barszcz (1973-2007).

Wieś leży w odległości niecałych 7 kilometrów od Siedlec. Do 31 grudnia 2011 roku była to kolonia, od 1 stycznia 2012 roku – wieś. Przebiega przez nią droga powiatowa z Nowych Igań. Ma ona nawierzchnię asfaltową w stanie dobrym. W wiosce zarejestrowane są dwa podmioty gospodarcze, w tym – związany z uprawą, chowem i hodowlą. Drugą kadencję sołtysem jest **Krystyna Rędzia**. Jak mówi, obecnie we wsi jest 35 osób uprawnionych do głosowania, ale mieszkańców przybywa. *Bardzo się z tego cieszę, ludzie budują domy, w tej chwili jakieś 6-7 jest na ukończeniu, rodzą się dzieci. Wioska ciągnie się 3,5 km; jest w niej 8 gospodarstw. Jest typowo rolnicza, są kurniki, ludzie hodują gęsi, kaczki, indyki, są pieczarkarnie.* Pani sołtys podkreśla, że gospodarstwa te są stale powiększane. Do najważniejszych potrzeb we wsi Krystyna Rędzia zalicza wybudowanie kanalizacji i dostęp do internetu. Mimo że w Opolu Świerczynie nie ma świetlicy czy placu zabaw, mieszkańcy tworzą wspólnotę, raz w roku spotykają się z okazji dożynek. *Co roku u innego gospodarza, to integruje mieszkańców* – mówi Rędzia. *Poza tym wspólnie budujemy ołtarze przed Bożym Ciałem. Mieszkańcy są wspaniali, rozsądni, pracowici, lubimy ze sobą przebywać* – cieszy się. Jak mówi, jest zadowolona, że została sołtysem, poznała dzięki temu struktury działania gminy i nowych ludzi. Trochę żałuje, że nie ma czasu na dokończenie przewodu doktorskiego z w-f, jest nauczycielką wychowania fizycznego. Praca zawodowa i społeczna tak ją pochłaniają, że na doktorat nie starcza jej czasu. ■

Opole Świerczyna
- nowe osiedle domów jednorodzinnych

Osiny

Liczba mieszkańców: 77

Sołtys: **Zdzisław Zawadzki**.
Sołtysami wcześniej byli: Jolanta Zawadzka (1990-2005) i Baltazar Zawadzki (1973-1990).

Wieś leży w odległości 9 kilometrów od Siedlec. W XIX wieku wchodziła w skład dóbr Stok Lacki. Biegnie przez nią gminna asfaltowa droga Grubale - Pruszyn Pieńki. Jest ona w dobrym stanie. Miejscowość jest niewielka, domy stoją po obu jej stronach, jest też pętla podmiejskiego autobusu. Mieszkańcy mają gaz i bieżącą wodę, czekają na wybudowanie kanalizacji. Krzysztof Zawadzki mieszka w Osinach „od zawsze". Ma 4-hektarowy sad, m.in. jabłek. Lubi mieszkać w Osinach. *W przeciwieństwie do żony, mogę cały dzień w sadzie spędzać. Ona za tym nie przepada* – śmieje się. Mieszka w sporym, piętrowym domu z pięknie urządzonym obejściem – jest m.in. oczko wodne z mostkiem i liczący 120 lat drewniany domek. *To był dawniej spichlerz i kuźnia. Mówili mi - rozwal to, ale ja się nie zgodziłem, to pamiątka po dziadku, oczywiście odnawiana* – mówi Zawadzki. Sołtysem jest... **Zdzisław Zawadzki**. *Zawadzkich u nas mnóstwo* – przyznaje - *Baltazar to mój ojciec, a Jolanta też rodzina...* Sam jest sołtysem od 9 lat. *Z jednej strony rodzinna tradycja, z drugiej – nikt nie chciał kandydować. W końcu wójt zagroził, że jak nie będzie sołtysa, to nas połączą z Grubalami* – wyjaśnia Zawadzki. *Miejscowość mała, ale źle się u nas nie żyje. Autobus dojeżdża, droga dobra, odśnieżana zimą.* Fundusze sołeckie przeznaczano na wysypywanie żwirem wiejskiej drogi. *I pętli* – dodaje sołtys – *bo zimą autobus nie mógł podjechać.* W wiosce zarejestrowana jest jedna firma prowadząca działalność usługową. ■

100

Pętla autobusowa
we wsi Osiny

Święto Opieńki
w Pruszynie - Pieńkach

Pruszyn – Pieńki

Liczba mieszkańców: 369

Sołtys: **Jadwiga Jasińska**.
Sołtysami wcześniej byli: Jerzy Stępień (1990-2011), Stanisław Mazurek (1988-1990) i Jerzy Jezierski (1973-1988).

Przez wieś przebiega droga wojewódzka nr 698 Siedlce – Łosice – Terespol i droga powiatowa do Pruszynka. 26 lutego 2009 roku radni gminy przyjęli uchwałę zatwierdzającą „Plan Odnowy Miejscowości Pruszyn - Pieńki na lata 2009-2016". Zawarto w nim plany poprawy jakości życia mieszkańców; były to między innymi remont świetlicy i budowa kanalizacji. *Kanalizacja jest w trakcie budowy, powinna się zakończyć w połowie 2015 roku* – mówi sołtys **Jadwiga Jasińska** - *a wokół świetlicy i w niej cały czas działamy.* Sołtysem jest pierwszą kadencję. Co się udało? - *Odprowadziliśmy wodę z rowów przydrożnych, gmina zapłaciła. I udało się oświetlić jedną z bocznych ulic. No i świetlica, cały czas ją wyposażamy, fundusze sołeckie poszły m.in. na kostkę za budynkiem, zabrakło pieniędzy na całość, więc najbliższe środki też będą na kostkę.* Świetlica została otwarta w 1970 roku po dwóch latach budowy. Kosztowała 285 tysięcy zł, połowę dali mieszkańcy, którzy jednocześnie *(...)budowali swój dom kultury, przedmiot dumy i ambicji całej wsi, w niemałym trudzie i z dużym zapałem* – relacjonowała Trybuna Mazowiecka. Jednym z tych zapaleńców był Kazimierz Tafil, miejscowy rzemieślnik i złota rączka, społecznik i samorządowiec. Mieszkańcy, by zdobyć pieniądze, wystawili w miejscowej stodole sztukę Fredry. Na wyposażenie placówki 40 tysięcy zł dał „Ruch" - kupiono za to

Zespół „Alebabki" pracują przy zagospodarowaniu otoczenia świetlicy w Pruszynie - Pieńkach

stoliki, krzesła, bufet i radio z adapterem. W tej chwili świetlicą, od lutego 2013 roku, kieruje Grażyna Skwara. *Mamy okolicznościowe imprezy, na dzień kobiet, andrzejki, 11 listopada. Są też msze – na poświęcenie pól czy dla chorych, a w 2013 roku były warsztaty kulinarne.* Przyznaje, że praca świetlicowej jest bardzo czasochłonna. *Non stop trzeba coś pryskać, chwasty wyrywać... Wokół świetlicy były chaszcze. Razem z sołtysową i jeszcze dwoma chłopakami wszystko powyrywaliśmy i potem ta kostka została poukładana...* Obie panie – Jadwiga Jasińska i Grażyna Skwara w wolnym czasie śpiewają w chórze „AleBabki". Osiem pań co tydzień spotyka się w świetlicy na próbach. *Dziewczyny mówią, że jak nie ma próby, to tydzień stracony* - śmieje się Jasińska. Występują na imprezach na terenie gminy i poza nią. *Gdzie nas chcą, śpiewamy. Na piknikach rodzinnych, festynach rekreacyjnych...* W 2013 roku na Powiatowym przeglądzie kapel i zespołów weselnych „AleBabki" zajęły I miejsce w kategorii „Kapele ludowe i grupy śpiewacze". W tym samym roku wystąpiły też m.in. na VIII Mazowieckim Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów w Węgrowie.

Świetlica
w Pruszynie-Pieńkach

Według sołtys Jasińskiej, Pruszyn-Pieńki stale się powiększają. *Nie ubywa nas, raczej przybywa, i są to głównie ludzie pracujący w mieście.* Sama jest na emeryturze. *Kandydowałam, bo chciałam coś zrobić dla wsi. Jest trochę takich, jak ja, chociaż nie wszyscy chcą się udzielać, zwłaszcza jak koło 18 wracają z miasta z pracy.* Na razie jej i kilkunastu innym paniom (Panowie się jakoś do nas nie garną...) zachciało się założyć stowarzyszenie „Po sąsiedzku". W planach ma ono uregulowanie statusu dwóch placów w miejscowości. *Należały kiedyś do SKR-u* (Spółdzielni Kółek Rolniczych - przypis red.), *ale teraz ani wieś, ani gmina nie ma do nich praw* – opowiada sołtys – *a można by przecież zrobić na nich boisko, plac zabaw dla dzieci...*

Na terenie wsi zarejestrowanych jest 15 podmiotów gospodarczych zajmujących się m.in. produkcją papieru i artykułów spożywczych. ■

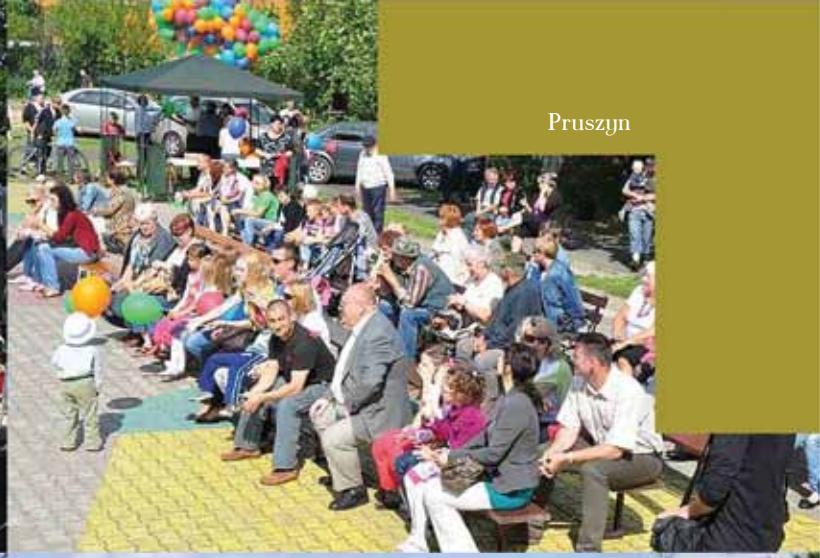

ul. Dolina Liwca
50
GMINNY
OŚRODEK KULTURY
w Siedlcach z/s w Chodowie
Remizo - Świetlica
w Pruszynie
GMINA SIEDLCE

Pruszyn

Liczba mieszkańców: 422

Sołtys: **Wojciech Klewek**.
Sołtysami wcześniej byli: Tadeusz Lunk (2007-2014), Czesław Tajak (1994-2007), Eugenia Ilczuk (1978-1994) i Roman Frącki (1973-1978).

Wieś położona w odległości 10 kilometrów od Siedlec, nad rzeką Liwiec. Przebiega przez nią droga powiatowa Błogoszcz – Pruszynek i droga do Wólki Leśnej. Jak czytamy w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego", to jedna z najstarszych osad na tym terenie, w XV wieku była też całkiem spora – miała 43 domy. Dla porównania – w 1827 było ich 27. Najprawdopodobniej w 1430 roku powstała w Pruszynie parafia, kościół na przestrzeni wieków mieścił się w sumie w 3 budynkach – pierwszy, drewniany kościół z XV w., spalił się w 1711 roku, odbudował go Franciszek Olędzki. Trzecią świątynię, w latach 1807-1812 wybudowano staraniami podstolego lubelskiego Adama Suffczyńskiego i jego siostry. W pobliżu jest cmentarz. Kronika parafialna prowadzona jest od 1968 roku. Obecnie do parafii św. Mikołaja Biskupa należą miejscowości: Pruszyn, Biel, Błogoszcz, Grubale, Leśniczówka, Osiny, Pruszynek, Pruszyn Pieńki, Pustki, Stok Lacki, Wólka Leśna. O tej ostatniej wsi przeczytać można w aktach z Archiwum Diecezjalnego w Siedlcach z października 1925 roku, gdzie opisana jest wizyta biskupa Przeździeckiego. *Omówiliśmy przy tej okazji sprawę powiększenia parafii Pruszyn przez zaprojektowanie przyłączenia do niej folwarku Wólka Leśna i wsi Wyczółki, należących dotąd do parafji Mordy, a leżących tuż pod Pruszynem, a przedzielonych rzeką Liwcem. Zasięgnęliśmy na miejscu w tej sprawie opinii zainteresowanych proboszczów*

i poleciliśmy dziekanowi sporządzić protokół. Niecały rok później, w sierpniu 1926 roku, ks. J. Kobyliński zanotował, iż *Mieszkańcy folwarku Wólka Leśna z chęcią zgadzają się przyłączyć do parafji Pruszyn – ale nie ma drogi(...) Co się zaś tyczy wsi Wyczółki, mieszkańcy ani słyszeć nie chcą o odłączeniu ich od parafji Mordy* (pisownia oryginalna). Wiadomo, że pod koniec XVIII wieku w Pruszynie istniał bezpłatny szpital, prowadzony przez księży, a od 1955 roku we wsi działa wiejski ośrodek zdrowia. Wcześniej, bo w 1916 roku, powstała Ochotnicza Straż Pożarna. Teraz jest jedną z czterech jednostek OSP na terenie gminy, ma dwa samochody bojowe, a od 2007 roku należy do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. We wsi działa też Zespół Oświatowy, składający się ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Mieszkańcy mają do dyspozycji filię biblioteczną z ponad 10 tysiącami książek oraz remizo-świetlicę. Tak po jej otwarciu w 1986 roku napisano w Informatorze Kulturalnym Województwa Siedleckiego: *Na parterze duża sala widowiskowa, na razie jeszcze bez krzesełek, z zapleczem i dwupoziomową sceną – to oryginalne rozwiązanie wymusiło życie – obok znajduje się garaż dla wozu strażackiego. Na piętrze obok potrzebnego we wsi urzędu pocztowego mieszczą się klub Ruchu, niewielki punkt sprzedaży i duża sala klubowa z wygodnymi fotelami, ośrodek nowoczesnej gospodyni i pokoje OSP(...) jeżeli jeszcze dodam, że w sali widowiskowej jest boazeria, a w pozostałych pomieszczeniach piękne tapety, to wypadnie tylko zazdrościć mieszkańcom Pruszyna.* Sołtys **Wojciech Klewek** ma nadzieję na ożywienie placówki. *Jak kiedyś było, że codziennie było tam dużo młodzieży, bo cały czas coś się działo.* Klewek wsią rządzi od niedawna, został wybrany w kwietniu 2014 roku. *Mieszkam tu od urodzenia, chciałem coś zrobić dla miejscowości.* Jak mówi, Pruszyn to obecnie 10-12 ulic. *Ale cały czas się rozrastamy, sprowadzają się nowi ludzie, myślę, że teraz jest tak „pół na pół" – część rolników, reszta dojeżdża do pracy do miasta* – uważa Klewek. Fundusze sołeckie przeznaczane są m.in. na znajdujący się za remizo-świetlicą plac zabaw. *Dokupimy jeszcze więcej sprzętu do zabaw dla dzieci* – obiecuje. Sołtys na co dzień pracuje jako listonosz, poza tym jest szefem miejscowej OSP. Interesuje się piłką nożną, bardzo przeżywał spotkanie Brazylia – Niemcy na Mundialu 2014, które Niemcy wygrali 7:1. *Brazylia nie zaistniała na boisku przez pierwsze 30 minut i potem już całkiem przestała istnieć* – mówi Wojciech Klewek.

Mieszkańcy Pruszyna mają bieżącą wodę, wieś jest w trakcie podłączania do kanalizacji. Główna droga przez wieś stanowi ciąg drogi powiatowej o nawierzchni

asfaltowej w stanie dobrym. Na terenie miejscowości zarejestrowanych jest 15 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. produkcją artykułów spożywczych, robotami budowlanymi i transportem drogowym. ■

Zajęcia w świetlicy
w Pruszynku

Pruszynek

Liczba mieszkańców: 262

Sołtys: **Andrzej Kobyliński**.
Sołtysami wcześniej byli: Edward Myszka (1978-2005)
i Zenon Mazurek (1973-1978).

Wieś leży 9 kilometrów na północny wschód od Siedlec, przebiega przez nią droga powiatowa Pruszyn – Pruszyn Pieńki. Jej asfaltowa nawierzchnia jest w stanie dobrym. W planach jest przebudowa drogi na granicy miejscowości Pruszynek – Pruszyn o długości 200 metrów. Mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, ale czekają na wybudowanie kanalizacji. *W 2014 roku budowa dojdzie do Pruszyna, do szkoły, potem przyjdzie kolej na nas* – mówi sołtys **Andrzej Kobyliński**. Od 1963 roku w Pruszynku działa Ochotnicza Straż Pożarna, w 2005 roku jednostka weszła w skład Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Strażacy-ochotnicy z Pruszynka mają jeden samochód bojowy i remizo-świetlicę. *Na co dzień spotykają się w niej strażacy, grają tam choćby w tenisa, ale poza tym dużo się w niej dzieje, w wakacje np. jest świetlica terapeutyczna dla dzieci* – wylicza sołtys. Od czerwca do września grupa ok. 25 dzieci, głównie ze szkół podstawowych i gimnazjów, bawi się i uczy. Nie tylko konkretnych umiejętności, jak zrobić „coś z niczego", czyli np. piórnik z papieru, ale i tych społecznych, związanych z rozpoznawaniem i obroną przed uzależnieniami. Andrzej Kobyliński, pytany o największy sukces ponad dwóch kadencji, przez chwilę zastanawia się, potem wymienia wyremontowanie świetlicy i garażu dla OSP. *Nowy garaż, na nowy samochód* – mówi – *dostaliśmy go w 2007 roku.* Środki z funduszu sołeckiego wykorzystano m.in.

na ułożenie kostki wokół świetlicy i jej częściowe wyposażenie. Andrzej Kobyliński przez ponad 20 lat był zawodowym strażakiem, w tej chwili prowadzi gospodarstwo. Jak mówi, większość mieszkańców Pruszynka, podobnie jak on, mieszka tu od urodzenia. *Praca sołtysa mi się podoba. Gdyby mi to nie odpowiadało, nie zgodziłbym się kandydować* – stwierdza.

We wsi zarejestrowanych jest 8 podmiotów gospodarczych, działających m.in. w branżach budowlanej i sportowo-rekreacyjnej.

Widok na Pruszyn i Pruszynek z drogi do Wólki Leśnej

Kapliczka
przy drodze
z Pruszynka
do Błogoszczy

Purzec

Liczba mieszkańców: 205

Sołtys: **Krystyna Stańczuk**.
Sołtysami wcześniej byli: Krystyna Mędza (1988-1990), Sławomir Kowalczyk (1984-1988), Józef Tomczak (1978-84) i Jan Stańczuk (1973-1978).

Wieś położona jest w odległości 5 kilometrów od Siedlec, nad rzeką Liwiec. Została założona w 1533 roku na prawie niemieckim przez Stanisława Siedleckiego, nazywała się wtedy Zarzecze. Przebiegająca przez nią powiatowa droga do Strzały ma asfaltową nawierzchnię. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, czekają na podłączenie do kanalizacji. W Purzecu znajduje się ujęcie i automatyczna stacja wodociągowa - najbardziej nowoczesne na terenie gminy. Przekazano je do użytku w 1998 roku. Ujęcie składa się z dwóch, eksploatowanych naprzemiennie, studni głębinowych, z których jedna jest podstawowa, druga spełnia rolę awaryjną. Woda czerpana jest przy pomocy pomp głębinowych. W wiosce zarejestrowanych jest 10 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. robotami budowlanymi związanymi ze wznoszeniem budynków. Od 1992 roku sołtysem jest **Krystyna Stańczuk**. Opowiada, że rolników, podobnie jak w innych wioskach, jest już niewielu. *Są za to pieczarkarnie, 1 chlewnia, 7-8 kurników* – wylicza Stańczuk. Nie ma za to działek na sprzedaż. *Co roku przybywa nowych mieszkańców, to i działki się skończyły* – mówi pani sołtys. A jako że wśród nowych mieszkańców są także dzieci, chciałaby, by we wsi powstało dla nich boisko. *Do szkoły w większości chodzą do Siedlec, miałyby co robić tu w wolnym czasie* – uważa Stańczuk. Fundusz sołecki wykorzystany został m.in. na odnowienie kapliczki z 1933 roku. Krystyna Stańczuk jest na emeryturze, raz w tygodniu dorabia w sklepie.

Purzec
- stacja uzdatniania wody

Pustki

Pustki

Liczba mieszkańców: 124

Sołtys: **Bogusław Korporowicz**.
Sołtysami wcześniej byli: Andrzej Wojtkowski (1990-1994) i Józef Walczak (1973-1990).

Wioska położona 6 kilometrów od Siedlec, przebiega przez nią droga powiatowa Stok Lacki–Grubale. W czerwcu 2014 roku rozpoczął się jej remont. *Łatwo nie było, radni powiatu przegłosowali jednym głosem, no, ale robi się droga* – mówi sołtys **Bogusław Korporowicz**. Sołtysem jest od 1994 roku. *20 lat razem z wójtem Bieńkiem ciągniemy ten interes* – śmieje się – *jakoś ludzie mnie polubili, to i wybierają. W tym czasie została kanalizacja zrobiona, gaz, wcześniej woda* – opowiada. Korporowicz jest jednym z dwóch, jak twierdzi – rolników w Pustkach. *Spora część moich mieszkańców pracuje w mieście, ale u nas się pobudowała. To, jak to powiedzieć, „wyższa półka" - zamożni ludzie, bankowcy, policjanci, geodeci.* Sam mieszka w Pustkach od urodzenia, ma 25 hektarów ziemi, 450 świń, małą pieczarkarnię. *Sam jestem na gospodarce, żona pomaga trochę, ale pracuje zawodowo.* Mimo wielu zajęć, Korporowicz znajduje czas na zajęcia w radzie kościelnej w Pruszynie. *Jest nas 15, pomagamy zbierać pieniądze, np. na ogrzewanie gazowe w kościele czy remont organów. Poza tym trzeba zmobilizować ludzi, żeby choćby cmentarz posprzątać.* I, jak mówi, mobilizacja przeważnie się udaje i kilku chętnych do prac społecznych zazwyczaj udaje się znaleźć. Fundusze sołeckie mieszkańcy Pustek przeznaczali m.in. na zakup tłucznia, którym wysypywano gminną drogę. *Pieniądze na 2015 pójdą na projekt oświetlenia na ulicy Wzgórze* – dodaje Bogusław Korporowicz.

W Pustkach zarejestrowanych jest 7 firm działających m.in. w branży budowlanej oraz zajmujących się handlem i naprawą samochodów. ■

Zajęcia teatralne
w świetlicy w Rakowcu

Rakowiec

Liczba mieszkańców: 353

Sołtys: **Mieczysław Kwiatek**.
Sołtysami wcześniej byli: Mieczysław Strzaliński (1990-2007) i Walenty Okniński (1973-1990).

Wieś leży nad Muchawką, 3 kilometry od Siedlec. Biegnie przez nią droga gminna Siedlce – Domanice. Rakowiec powstał z parcelacji majątku Wołyńce, a założycielami osady byli przedstawiciele drobnej szlachty. W wiosce zarejestrowanych jest 18 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. transportem lądowym, produkcją spożywczą, handlem hurtowym. Mieszkańcy od 1968 roku mają dostęp do bieżącej wody, część z nich (ok. 25%) czeka na podłączenie do kanalizacji, początek budowy zaplanowano na lipiec 2014 roku. Główny układ komunikacyjny miejscowości stanowi droga powiatowa oraz droga gminna o nawierzchni asfaltowej w stanie dobrym. Od dwóch kadencji sołtysem Rakowca jest **Mieczysław Kwiatek**. Jak mówi, w jej trakcie udało mu się uporządkować numerację domów. *Wszystko było porozrzucane, numeracja była dziwna, trzeba to było wyprostować.* Jego zdaniem, w tej chwili Rakowiec to sypialnia dla pracujących w okolicy. *Rolników u nas jest może ze trzech* – śmieje się Kwiatek – *a ja jestem jednym z nich.* Poza zajmowaniem się własnym gospodarstwem, jego działania koncentrują się na świetlicy i wybudowaniu obok niej placu zabaw. Na remont i wyposażenie placówki przeznaczane są pieniądze z funduszu sołeckiego, w 2014 roku jest to elewacja budynku, w planach jest też ogrodzenie obiektu. W świetlicy – jednej z 6 w gminie – od czterech lat prowadzone są zajęcia dla dzieci i młodzieży. Pieniądze pochodzą z tzw. korkowego, programu profilaktyki

uzależnień. Od początku czerwca do końca września w Pruszynie, Ujrzanowie, Nowym Opolu, Grubalach, Grabianowie i Rakowcu instruktorzy prowadzą zajęcia sportowe, plastyczne i teatralne, także – informują dzieci o skutkach uzależnień. W spotkaniach uczestniczy ok. 25 osób, głównie są to uczniowie szkół podstawowych, ale zdarzają się też gimnazjaliści. Sołtys Kwiatek, jak mówi, nie ma zbyt dużo wolnego czasu, ale poświęca go na sport. *W telewizji, w piłkę nożną nie gram, bo nogi i zdrowie nie pozwalają.* Podczas Mundialu 2014 kibicuje Argentynie (w finale Niemcy pokonali Argentynę 1:0 – przypis red.).

Zajęcia letnie
w świetlicy w Rakowcu

Zajęcia komputerowe
w bibliotece w Stoku Lackim

Stok Lacki

Liczba mieszkańców: 945

Sołtys: **Krzysztof Adamczyk**.
Sołtysami wcześniej byli: Marian Mucha (1990-2005)
i Czesław Sowa (1973-1990).

Nazwa miejscowości pochodzi od słowa oznaczającego „potok", przymiotnik „Lacki" od słowiańskiego plemienia Lędzian, zamieszkującego tereny Liwca i Muchawki, a nazywanego czasem Lachami. Stąd – Stok, zamieszkały przez Lachów. W XVI wieku wioska należała do parafii pruszyńskiej. W 1884 roku w skład dóbr Stok Lacki wchodziły Joachimów, Osiny i Grubale. Jednym z najsławniejszych właścicieli majątku był gwardzista Napoleona, Stanisław Rostworowski, który objął go w 1832 roku. Od imienia jego córki, Heleny, która utonęła w wieku 15 lat, ówczesną rzekę Ródkę przemianowano na Helenkę. W Stoku Lackim znajduje się pałac, należący najpierw do Rostworowskich, potem Wyszomirskich. W XX wieku w pałacu mieściły się kolejno: szpital zakaźny (1919–1920), dom starców (1927–1928), a po II wojnie światowej szkoła i dom dziecka, i – obecnie - Specjalny Ośrodek Społeczno-Wychowawczy. Pałac otacza 1,5 – hektarowy park, w którym rosną jesiony, topole i akacje.

Wieś leży nad rzeką Helenką w odległości 5 kilometrów od Siedlec, przebiega przez nią droga wojewódzka nr 698 Siedlce – Łosice – Konstantynów – Terespol i droga powiatowa do Olszanki. Mieszkańcy mają bieżącą wodę, ale większość z nich (ok.70%) czeka na podłączenie do kanalizacji, której budowa ma się zakończyć w połowie 2015 roku. Wśród planowanych inwestycji jest przebudowa drogi powiatowej Stok Lacki – Tarcze (wspólnie z powiatem siedleckim). W Stoku Lackim zarejestrowane są 72 podmioty gospodarcze,

zajmujące się m.in. produkcją odzieży, poligrafią i robotami budowlanymi. We wsi znajduje się jedno z gminnych ujęć wody. W latach 2011–2012 zostało ono wyremontowane – odnowiono budynek i wymieniono znajdujące się w nim urządzenia, między innymi pompy i odżelaziacze. Utwardzono też plac wokół gmachu. Poza tym we wsi działa Zespół Oświatowy, w jego skład wchodzą szkoła podstawowa, gimnazjum i przedszkole.

W Stoku Lackim swoją siedzibę ma powstała w 1959 roku Biblioteka Publiczna. Jej pierwszą kierowniczką była Maria Dziędzik, ale nestorką jest Anna Borkowska, która szefowała placówce przez 32 lata (1972-2004). Obecnie kierowniczką, od 2006 roku, jest Bożena Nowak, a biblioteka ma filie w Pruszynie, Wołyńcach, Białkach, Nowym Opolu oraz punkt biblioteczny w Chodowie. W każdej z nich, za darmo, można korzystać z internetu. Zdaniem Bożeny Nowak, przez lata zmienił się charakter placówek. Kiedyś były to po prostu wypożyczalnie książek, obecnie pełnią różne inne role – m.in. w aktywizacji lokalnego środowiska. Najważniejsze jednak pozostają książki. Na zakup nowości placówka dostaje dotacje z Ministerstwa Kultury oraz z gminy. W tej chwili najwięcej tomów jest w Stoku Lackim. Bożena Nowak obserwuje od lat zmianę struktury czytelnictwa. *Początkowo połowę stanowiły dzieci, w tej chwili jakieś 3/4 to ludzie dorośli, przychodzą co tydzień, biorą po kilka książek. Tak jest jednak tylko w mojej bibliotece, w pozostałych większość stanowią dzieci. Co najchętniej czytają? To, co, gdzie indziej. Kobiety czytają literaturę typowo kobiecą, np. Danielle Steel, ale i kryminały skandynawskie czy thrillery. Czyli Mankell, King, ale i Coehlo.* Jako jedyna biblioteka w powiecie, placówka należy do ogólnopolskiego Programu Rozwoju Bibliotek. Dzięki temu może otrzymać sprzęt, a pracownicy szkolenia. W tym celu Stok Lacki zawiązał partnerstwo z placówką z Nowego Pilczyna (powiat garwoliński). *To daje bibliotece rozpędu* – uważa Nowak. Wymierne korzyści odczuły wypożyczalnie w Wołyńcach i Nowym Opolu – dostały komputery i drukarki, a wszystkie dodatkowo aparaty cyfrowe. Mimo skromnego budżetu Bożena Nowak organizuje w placówce spotkania autorskie. W maju 2014 roku była to rozmowa ze Zbigniewem Kołbą, autorem książki „Krioterapia – to warto wiedzieć". *To było pierwsze spotkanie skierowane do dorosłych* – mówi Nowak, przyznając jednocześnie, że mimo reklamy, nie zakończyło się ono sukcesem. *Frekwencji dużej nie było* – ubolewa Bożena Nowak, dodając, że woli organizować takie spotkania dla dzieci w szkołach. Zwłaszcza że pracę z dziećmi lubi, była nauczycielką, pracowała w zawodzie przez wiele lat, gdy trafiła do biblioteki, to właśnie kontaktu z najmłodszymi brakowało jej najbardziej. Na razie ma co robić, trwa komputeryzacja wypożyczalni, wszystkie książki muszą trafić do systemu komputerowego. W budynku, oprócz biblioteki, jest także świe-

tlica. Obok – niewielki plac zabaw, w planach jest postawienie na nim domku do słuchania audiobooków.

Sołtysem Stoku Lackiego od 13 lat jest **Krzysztof Adamczyk**. Sukcesy? *Są cały czas* – mówi – *największe w związku z funduszami sołeckimi.* Środki wykorzystano m.in. na zbudowanie chodnika na ulicy Praga prowadzącej do szkoły. *Między Pałacową a Siedlecką. Zbudowaliśmy też parking przed szkołą. W tym roku część pieniędzy pójdzie na projekt oświetlenia ulicy Dolnej, część na plac zabaw przy świetlicy.* Adamczyk wyjaśnia, że przy wydawaniu pieniędzy współpracuje z sołtysem i mieszkańcami pobliskiego Stoku Lackiego Folwark. *W sumie jesteśmy jedną wsią, mamy z 50 ulic pewnie i tylko my, sołtysi, wiemy, która wieś gdzie się kończy czy zaczyna* – śmieje się Adamczyk, próbując wyjaśnić zawiłości terytorialne. *Fakt, wiemy to tylko my i najstarsi mieszkańcy, ale Folwark kończy się przy sklepie GS i szkole, choć jest jeszcze parę domów koło torów* – wtóruje mu sołtys **Hieronim Izdebski** ze Stoku Lackiego Folwark. Adamczyk zaś dodaje, że Folwark stanowiły kiedyś wyłącznie ziemie należące do mieszkającego w pałacu dziedzica Wyszomirskiego. *Ktoś kiedyś to przeoczył i dlatego pozostał taki podział, a teraz Stok Lacki Folwark jest nawet większy.* Krzysztof Adamczyk lubi mieszkać w Stoku; wyjaśnia, że niedawno walczył o to, by wioski nie przyłączać do Siedlec. *Lepiej być wsią, mamy lepsze drogi niż w mieście, możemy się lepiej w gminie zorganizować.* Na co dzień jest pracownikiem szkoły. Pytany o cechy dobrego sołtysa Adamczyk odpowiada, że to taki, który się nie denerwuje. *Jak się człowiek będzie denerwował, nigdy niczego nie zrobi. Trzeba być odpornym i robić swoje.* Chwali się, że co roku w Stoku Lackim organizowany jest festyn dla mieszkańców. *Zaczynaliśmy od tego, że my, obaj sołtysi, i kilku radnych składaliśmy się na kiełbaski. Teraz już nie musimy, występował u nas Janusz Laskowski, a mieszkańcy sami dopytują, kiedy następny taki festyn będzie.* W sierpniu 2014 roku Stok Lacki był gospodarzem gminnych dożynek. ■

Plac zabaw w Stoku Lackim

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W SIEDLCACH Z/S W CHODOWIE

www.gok.gminnasiedlce.pl
tel. 25 644 36 91

Ulica Praga
w Stoku Lackim

Wernisaże w bibliotece
w Stoku Lackim

gmina Siedlce

Biblioteki w Gminie Siedlce

W Gminie Siedlce działa Biblioteka Publiczna w Stoku Lackim. Ma ona filie w Pruszynie, Wołyńcach, Białkach, Nowym Opolu oraz punkt biblioteczny w Chodowie. W każdej z nich jest darmowy dostęp do internetu. Organizowane są też spotkania przybliżające twórczość pisarzy i poetów, zajęcia plastyczne, przygotowywane gazetki tematyczne. Poniżej tylko niewielka część wydarzeń, jakie działy się w bibliotekach.

Biblioteka Publiczna w Stoku Lackim: Muzyka Pana Chopina" – słuchowisko Wandy Chotomskiej. słuchanie koncertów f-moll i e-moll; spotkanie autorskie z poetką Danutą Gellner; przybliżanie twórczości m.in. Lwa Tołstoja, Czesława Miłosza, Gustava Flauberta, Władysława Broniewskiego, spotkania autorskie z Wiesławem Drabikiem - autorem ponad 100 bajek dla dzieci; dzień z grami planszowymi; wakacyjne warsztaty plastyczne. Księgozbiór liczy ponad 12 tysięcy tomów. Kierowniczką biblioteki jest **Bożena Nowak**.

Filia biblioteczna w Białkach: „Moja niezwykła przygoda" – konkurs literacki związany ze 105 rocznicą śmierci Juliusza Verne'a i 25 rocznicą śmierci Arkadego

Fiedlera; „Zaczarowane kółko Misia Uszatka i nie tylko" – spotkanie na temat życia i twórczości Czesława Janczarskiego; gazetki tematyczne poświęcone Wojciechowi Żukrowskiemu i Williamowi Szekspirowi, konkurs czytelniczy poświęcony pisarstwu Alfreda Szklarskiego; wystawka książek Jarosława Iwaszkiewicza w związku ze 120 rocznicą urodzin pisarza. Księgozbiór liczy ponad 12 tysięcy tomów. Bibliotekarką jest **Jolanta Sosinowska**.

Filia biblioteczna w Pruszynie: Spotkanie sześciolatków w bibliotece „Co robię, gdy mam czas wolny"; przybliżenie twórczości Małgorzaty Musierowicz; „Nasza Kochana Mama" - impreza z okazji Dnia Matki; prezentacja życia i twórczości Hansa Christiana Andersena, rozwiązywanie krzyżówek z hasłem „Calineczka"; konkurs plastyczny „Moje spotkanie z Mikołajem", konkurs na ulepienie najładniejszego i największego bałwana; prelekcja dla rodziców na temat: „Dlaczego warto czytać dzieciom?". W księgozbiorze jest ponad 10,5 tysiąca tomów. Bibliotekarką jest **Zofia Iwanek**.

Filia biblioteczna w Wołyńcach: Spotkanie biblioteczne - temat „wiosna"; zajęcia plastyczne, wykonywanie kwiatów z bibuły; przygotowania do konkursu na najpiękniejszą Palmę Wielkanocną, poznawanie życia i twórczości Karola Wojtyły pt. „Jak Karolek został papieżem"; spotkanie na temat życia i twórczości Jana Kochanowskiego; wykonywanie laurek z okazji Dnia Kobiet. Księgozbiór liczy ponad 2,6 tysiąca tomów. Bibliotekarką jest **Maria Woźniak**.

Filia biblioteczna w Nowym Opolu: Przybliżenie postaci Mary Shelley jako prekursorki literatury science-fiction; „Bajki wam niosę" – czytanie bajek Ignacego Krasickiego, przygotowywanie inscenizacji; malowanie witraży na Dzień Matki; słynne portrety matek w literaturze; spotkanie z Muminkami – czytanie fragmentów książek o Muminkach, wykonanie portretów Muminków; zabawy integracyjne z chustą integracyjną oraz kartami dialogowymi. W księgozbiorze jest ponad 9 tysięcy tomów. Bibliotekarką jest **Izabela Kuniewicz**. ■

	Czytelnicy	Wypożyczenia
Stok Lacki	262	5866
Chodów	45	411
Wołyńce	221	3896
Białki	209	4960
Nowe Opole	105	1629
Pruszyn	177	4821
RAZEM	1019	21583

Dane za 2013 rok

Bożena Nowak
z biblioteki
w Stoku Lackim

Stok Lacki - Folwark
- ul. Sosnowa

Stok Lacki - Folwark

Liczba mieszkańców: 1150

Sołtys: **Hieronim Izdebski**.
Sołtysami wcześniej byli: Zofia Matłacz (1988-1990)
i Roman Jurzyk (1973-1988).

Stan gminnych dróg o nawierzchni twardej jest dobry. W 2012 roku wykonano nawierzchnię asfaltową na ulicy Klinowej (580 metrów). W planach jest zrobienie nawierzchni asfaltowej na ulicy Chabrowej (1000 metrów), przebudowa ulicy Sosnowej (450 metrów) i budowa odwodnienia ulicy Wiosennej i Baśniowej. We wsi zarejestrowanych jest 59 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. naprawą i sprzedażą samochodów, transportem lądowym, naprawą i konserwacją komputerów i sprzętu agd, edukacją. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, niewielka ich część (20%) czeka na podłączenie kanalizacji. Sołtysem od 23 lat jest **Hieronim Izdebski**. Wcześniej – pracował w świetlicy. *Na początku to była ruina* – wspomina. *Nie było okien, drzwi, mówili nawet, że lepiej to wszystko zburzyć niż remontować. Ale ja się uparłem.* Izdebski dodaje, że znalazł we wsi kilku zapaleńców i odbudowali świetlicę. *Oczywiście, pomoc gminy była, ale prace wykończeniowe sam z synami robiłem...* Hieronim Izdebski w Stoku zamieszkał 48 lat temu. *Trafiła się taka pani, co postanowiła mnie przygarnąć...* W tej chwili jest na emeryturze, wcześniej pracował jako konserwator w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Czasu wolnego w zasadzie nie ma. *Dużo czasu zajmuje mi sołtysowanie, trochę trzeba pochodzić za sprawami wsi.* Najbliższe fundusze sołeckie mają być przeznaczone na zaprojektowanie i wybudowanie oświetlenia na ulicach Letniej, Zielonej i Różanej. ■

Zajęcia kulinarne
w świetlicy w Pruszynie Pieńkach

gmina Siedlce

Świetlice wiejskie w Gminie Siedlce

W Gminie Siedlce jest 12 wiejskich świetlic. Znajdują się one w Białkach, Chodowie, Pruszynie–Pieńkach, Stoku Lackim, Strzale, Żaboklikach, Golicach, Grubalach, Rakowcu, Ujrzanowie, Grabianowie i Wołyńcach. Ponadto w Nowym Opolu, Błogoszczy, Pruszynku, Pruszynie działają remizo-świetlice. Nadzór nad nimi sprawuje Gminny Ośrodek Kultury w Siedlcach z siedzibą w Chodowie.

Odbywają się w nich okolicznościowe imprezy, takie jak wesela, Dzień Dziecka, Dzień Matki, choinki, zabawy karnawałowe dla dzieci i dorosłych. Są także cykliczne zajęcia, np. taneczne (Golice, Ujrzanów, Pruszyn-Pieńki), rzeźbiarskie (Chodów, Pruszyn), nauka języka angielskiego (Żabokliki, Stok Lacki), studio piosenki (Pruszyn, Wołyńce, Chodów). Nie brakuje również zajęć sportowych, to m.in. aikido w Strzale, aerobic w Strzale i Chodowie, zumba fitness w Stoku Lackim. W placówkach w Nowym Opolu, Grabianowie, Białkach, Żaboklikach miały miejsce spotkania na temat profilaktyki zdrowotnej. W Pruszynie podróżnik Bogusław Skarus opowiadał o swej wyprawie do Peru i Boliwii, w Strzale

o Birmie, a w Białkach o Indiach i Nepalu. W świetlicach w Stoku Lackim i Białkach występował aktor Stanisław Górka. Poza tym w Grabianowie odbył się koncert „Opera pod strzechą" – popularne arie operowe i operetkowe wykonał zespół kameralny Opery Bałtyckiej; w Pruszynku z recitalem wystąpił akordeonista Paweł Zagańczyk, a w Pruszynie-Pieńkach grający na gitarze klasycznej Marcin Kozioł czy zespół „AleBabki". Do Białk z programem poetycko-muzycznym przyjechała Laura Łącz. Mieszkańcy Golic

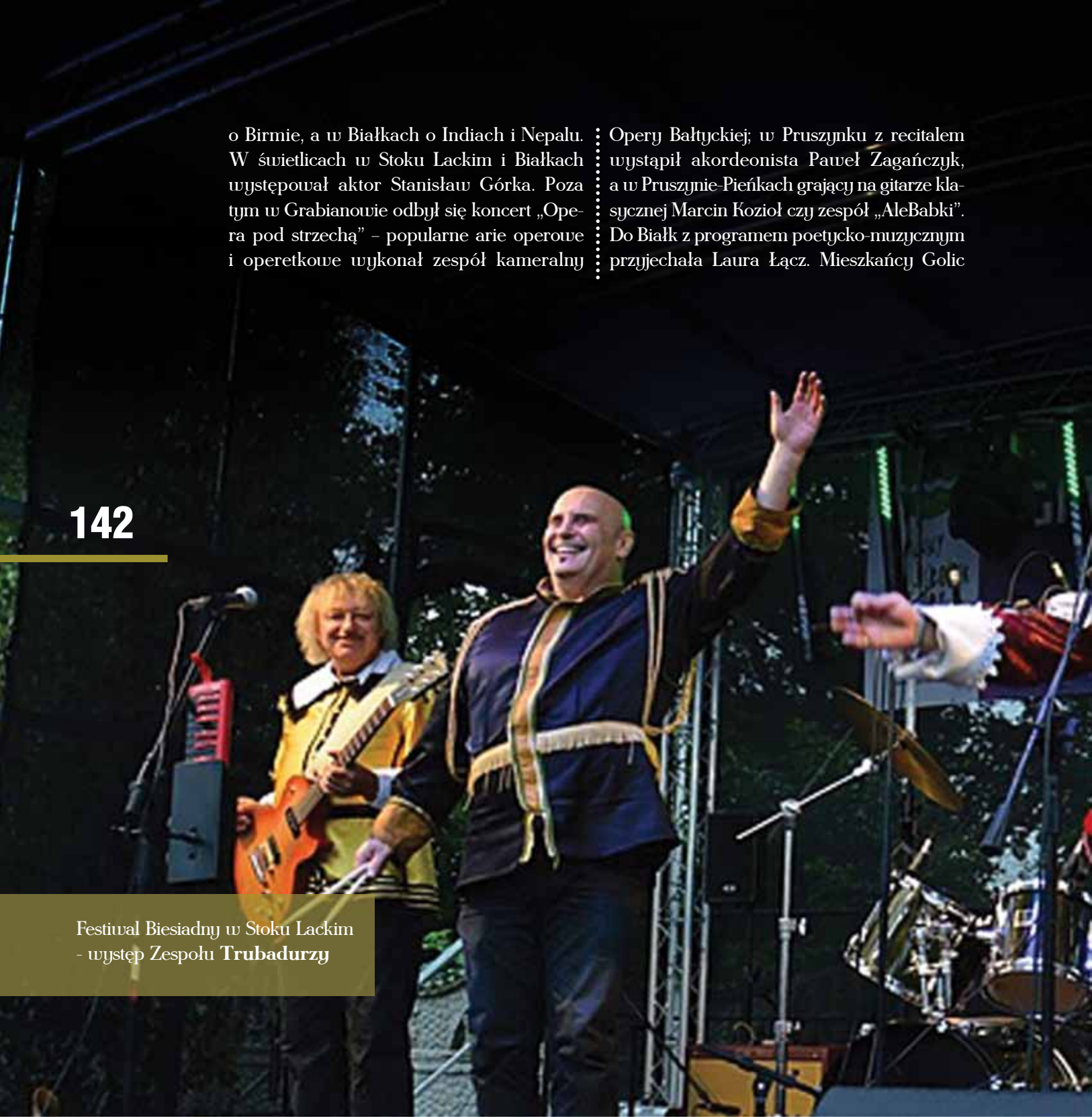

Festiwal Biesiadny w Stoku Lackim
- występ Zespołu **Trubadurzy**

i Strzały mogli zobaczyć spektakl „Nasze miasto". Z koncertem na powitanie wiosny w Pruszynku i Grubalach wystąpili „AleBabki & Janko Muzykant", a z okazji Dnia Kobiet w Pruszynie-Pieńkach Janusz Maleńczuk (śpiew) i Krzysztof Chromiński (fortepian), w Strzale i Stoku Lackim można było obejrzeć kabaret „Czwarta fala". W świetlicach w Pruszynie-Pieńkach i Białkach odbyły się akademie patriotyczne, a w Strzale - warsztaty przyrodnicze i święto pieczonego ziemniaka.

Janusz Maleńczuk

Rafał Grząka

Joanna Różewska

Piotr Szczepanik

Andrzej Dąbrowski

Janusz Laskowski

Gminny Ośrodek Kultury w Chodowie i podległe mu świetlice tętnią życiem...

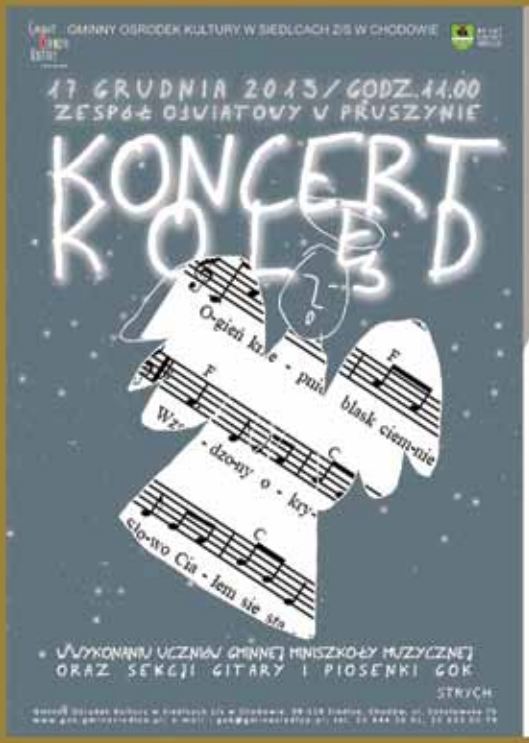

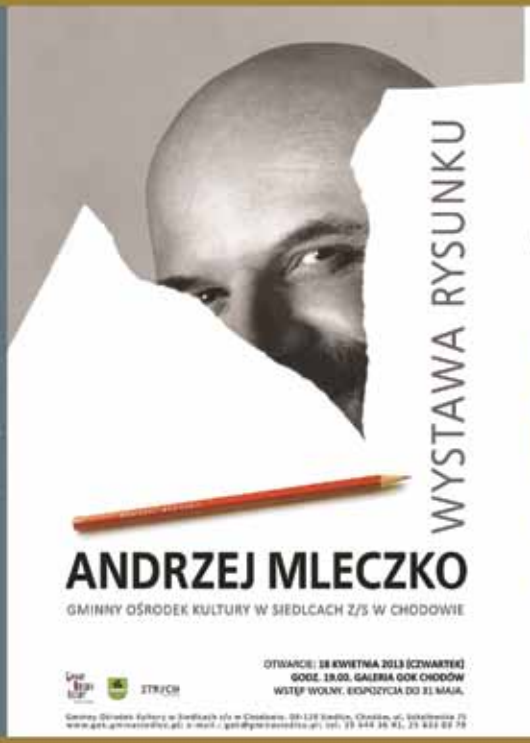

Plakaty **Aleksandry Rykały** - ozdobą imprez organizowanych przez GOK w Chodowie

GMINNY OŚRODEK KULTURY W SIEDLCACH Z/S W CHODOWIE
LATOZGOK
ŚPIEWOMALOWANIE
7.08 - PURZEC
8.08 - ŻYTNIA
9.08 - WÓLKA LEŚNA
14.08 - OSINY
16.08 - JAGODNIA
21.08 - TOPÓREK
22.08 - JOACHIMÓW
23.08 - PUSTKI
GODZ. 12.00 - 15.00. WSTĘP WOLNY!

GMINNY OŚRODEK KULTURY W SIEDLCACH Z/S W CHODOWIE
Gwiazda wieczoru: Ars Harmonica
1. Festiwal Akordeonistów Amatorów
25 maja/niedziela/GOK Chodów/g.16.00/Wstęp wolny

GMINNY OŚRODEK KULTURY W SIEDLCACH Z/S W CHODOWIE
Recital fortepianowy
Joanna Różewska
W repertuarze: C. Debussy, K. Szymanowski, F. Chopin
9 marca / sobota / g.19.00
Sala widowiskowa GOK w Chodowie
STRYCH
Wstęp wolny

GMINNY OŚRODEK KULTURY W SIEDLCACH Z/S W CHODOWIE
wstęp wolny
w programie:
projekcja filmów oraz promocja najnowszej książki "Karnawał profuzji"
Wieczór autorski KONJO
prowadzi Krzysztof Skiba
5 maja 2014 poniedziałek
g. 20:00 GOK Chodów

Pianohooligan
Experiment
Penderecki
wyk. Piotr Orzechowski/fortepian
30 września/poniedziałek/g.20.00
GOK Chodów/wstęp wolny
STRYCH

1 festiwal Polskiej Piosenki
Stare Opole 2014
PROGRAM:
14:00
15:00 2 plus 1
16:30 KONCERT KONKURSOWY
PRZEBOJE POLSKIEJ PIOSENKI
19:00 Classic
20:30
21:00
21 września
niedziela g. 14.00
wstęp wolny

Świetlica to dla wielu ludzi drugi dom

– mówi **Krzysztof Chromiński**,
dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Siedlcach z siedzibą w Chodowie

• Jaką rolę w czasach komputerów, telewizji z kilkuset kanałami pełnią wiejskie świetlice?

- Świetlica wiejska często jest dla mieszkańców danej miejscowości takim drugim domem, miejscem integracji, wspólnych spotkań. Czasem bywa małą estradą, na której występują zaproszeni artyści, jak też lokalni twórcy. Organizowane są tu również przedstawienia, wystawy, warsztaty kulinarne, teatralne, plastyczne, spotkania z podróżnikami, autorami książek, wykłady Gminnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, itp. W większości świetlic odbywają się także zajęcia stałe. Przy niektórych funkcjonują koła gospodyń wiejskich, w innych zajęcia i próby mają lokalne grupy śpiewacze, zespoły muzyczne, bądź formacje taneczne czy areobiku. To takie małe ośrodki kultury. Są tu też sekcje sportowe: klub piłki nożnej i aikido, pełnią więc też funkcje rekreacyjne. W każdej świetlicy mamy stół do ping ponga, w niektórych sprzęt do zajęć fitness, przy większości są też place zabaw dla dzieci, gdzie można spędzać wolny czas. Świetlice to także miejsce zebrań wiejskich, a co jakiś czas służą też jako lokale wyborcze.

• Czy jest coś, co Pana zdaniem, powinno się zmienić, by inaczej/lepiej funkcjonowały? A może powinno zostać tak, jak jest?

- Może niekoniecznie zmienić, ale na pewno zawsze warto ulepszać. Staramy się podnosić kompetencje opiekunów świetlic. W tym celu organizujemy dla nich specjal-

ne warsztaty. Moim marzeniem jest, żeby byli to animatorzy kulturalni, prowadzący zajęcia z dziećmi, bądź inne koła zainteresowań, potrafiący swoją kreatywną postawą mobilizować innych do działań twórczych. Świetlice mogą wynajmować podmioty z zewnątrz, np. do celów marketingowych, prezentacji, itp., jak też i różnych imprez okolicznościowych, dlatego ważne jest, aby były one zadbane i atrakcyjne również pod tym kątem, a do tego potrzebny już jest zmysł menedżerski. Do tej pory opiekunowie świetlic wyłaniani byli przez poszczególne rady sołeckie i zatrudniani przez GOK niejako z nadania. Tak wyselekcjonowani ludzie byli często dobrymi gospodarzami, ale nie zawsze animatorami, dlatego od pewnego czasu prosimy rady sołeckie o konsultacje przy wyborze opiekuna. Wynagrodzenie opiekunów było do tej pory raczej skromne, dlatego warto rozważyć wprowadzenie systemu motywacyjnego przewidującego prowizje od wynajmów.

• Na jakie wsparcie GOKu liczyć mogą opiekunowie świetlic?

- Ponieważ świetlice administrowane są przez ośrodek kultury, ich opiekunowie mogą liczyć na szerokie wsparcie we wszelakich działaniach kulturalnych. Zazwyczaj zamieszkują oni w miejscowościach, gdzie jest świetlica, więc doskonale znają potrzeby tamtejszych mieszkańców. Jeśli mamy do czynienia z jakąś oddolną inicjatywą, zawsze służymy pomocą w postaci materiałów, sprzętu technicznego, oprawy artystycznej, fachowych animatorów, obsługi... W ogóle wszystkie wydarzenia kulturalne, które odbywają się na terenie gminy, organizowane są na zasadzie współpracy z radami sołeckimi i lokalną społecznością. Przyjęło się, że program artystyczny, obsługę techniczną, promocję i inne koszty zapewnia GOK. Gospodarze natomiast przygotowują odpowiednio i porządkują teren zarówno przed, jak i po imprezie, oraz dbają o ewentualną stronę kulinarną, o ile takowa towarzyszy imprezie. W budynkach świetlic przeprowadzane są też remonty i naprawy, potrzebne są też środki czystości i inne narzędzia gospodarskie. Te i inne potrzeby zgłaszane są na bieżąco przez opiekunów świetlic i realizowane przez GOK.

• W jaki sposób finansowane są świetlice?

- Świetlice finansowane są głównie z wynajmów, które odbywają się na podstawie cennika ustalonego przez poszczególne rady sołeckie, a zatwierdzonego przez GOK. Wszystkie środki pochodzące z przychodów świetlicy przechodzą co prawda przez GOK, ale wracają na potrzeby tejże, pomniejszone o opłaty eksploatacyjne, tj. media zużyte podczas wynajmów. Pozostałe opłaty funkcjonowania wszystkich budynków ponosi administrator, czyli Gminny Ośrodek Kultury. ■

Uroczyste otwarcie
świetlicy w Strzale

Radośnie i kabaretowo
w Strzale

Strzała

Liczba mieszkańców: 1138

Sołtys: **Wiesława Wakuła**.
Sołtysami wcześniej byli: Jan Stańczuk (1990-2007), Teresa Prokurat (1978-1990) i Alina Szczepanik (1973-1978).

Strzałę założył w 1533 roku na prawie niemieckim Stanisław Siedlecki. Była ona jedną z ośmiu miejscowości w jego dobrach. O wsi wspominał XVII - wieczny pamiętnikarz Jan Chryzostom Pasek, który w 1660 roku gościł w Siedlcach, a przy okazji odwiedził i opisał także Strzałę, podając, że należała ona wówczas do rodziny Olędzkich. Kilka wieków później, w 1972 roku, do Strzały wybrał się dziennikarz Trybuny Mazowieckiej. Odnotował, że we wsi mieszka ok.700 osób, jest mleczarnia oraz elegancki, bo leżący przy uczęszczanej trasie, świetnie wyposażony sklep. Reporterowi dziennika zabrakło za to... kultury, co dziwiło, jako że we wsi, przynajmniej na papierze, istniało koło ZMW (Związku Młodzieży Wiejskiej). Zdaniem dziennikarza, nawet jeśli w miejscowości nie było klubu czy innego miejsca spotkań, to młodzi ludzie mogliby zainteresować się jej wielowiekową historią, przygotowując chociażby okolicznościową gazetkę. 15 września 2013 roku, podczas corocznych dożynek gminnych, Strzała świętowała jednocześnie 480-lecie istnienia. Przez wieś przebiegają droga krajowa nr 63 Węgorzewo – Siedlce – Sławatycze oraz powiatowa do Purzeca i Żytniej. W latach 2009-2011 wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad wybudowano obustronny ciąg pieszo – rowerowy (długość 1600 metrów). Wśród planowanych inwestycji jest przebudowa odcinka ulicy Słonecznej (370 metrów). W wiosce zarejestrowane są 72 podmioty gospodarcze, zajmujące się m.in. specjalistycznymi robotami budowlanymi, działalnością detektywistyczną i ochroniarską,

Koncert - Żołnierze Niezłomni
w świetlicy w Strzale

sprzedażą i naprawą samochodów. Wszyscy mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, kanalizacji, gazu. W wiosce mieści się Zespół Oświatowo – Wychowawczy, ze szkołą podstawową, gimnazjum i przedszkolem. Obok kompleksu znajduje się wybudowany przy unijnym wsparciu Orlik. Sołtysem Strzały, drugą kadencję, jest **Wiesława Wakuła**. Jej oczkiem w głowie wydaje się być piętrowa, oddana do użytku po remoncie w styczniu 2013 roku, świetlica. Pani sołtys z dumą pokazuje najpierw wyłożony kostką plac wokół budynku, zieleń i ogrodzenie wokół niego. Wieczorami w świetlicy odbywają się cykliczne zajęcia, m.in. aerobicu, aikido, tańca. Swoją siedzibę ma tu też klub piłki nożnej. Jak twierdzi Wiesława Wakuła, w placówce mogą się odbywać różnego rodzaju imprezy, bo jest w niej w pełni wyposażona kuchnia. Pani sołtys przyznaje jednocześnie, że wyposażenie reszty budynku pozostawia sporo do życzenia – w kilku pomieszczeniach brakuje mebli czy karniszy. W planach jest np. pracownia komputerowa. Na zakup potrzebnych rzeczy, jak mówi, ciuła, wynajmując i wypożyczając krzesła, stoły czy sprzęt kuchenny. Pieniędzy ciągle jednak jest zbyt mało, zwłaszcza że remontu wymagają także budynki koło świetlicy. Pytana o to, jakim jest sołtysem, Wiesława Wakuła ze śmiechem odpowiada: *Każdy mówi, że jestem pyskata.* Dodaje, że pełniąc tę funkcję, musi dużo chodzić. *Czasem nogi bolą, ale jak ja to rzucę, to wszystko pójdzie w ruinę, bo przy świetlicy przecież wszystkim się zajmuję.* Poza wyposażeniem świetlicy chciałaby, by na ulicach Kolonijnej, Stawowej i Krótkiej zbudowano chodnik, a na Długiej i Słonecznej ścieżkę rowerową. Na remont świetlicy gmina Siedlce dostała prawie 350 tysięcy złotych z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. ■

Zajęcia plastyczne
w świetlicy w Strzale

Otoczenie świetlicy
w Strzale

Swoboda

Liczba mieszkańców: 408

Sołtys: **Jadwiga Walerczuk**.

To stosunkowo młode sołectwo. Powstało jako 34 w gminie Siedlce. Decyzję o jego powołaniu radni podjęli w trakcie sesji 28 grudnia 1994 roku. Weszło do niego 47 gospodarstw ze Starych Igań i 20 z Żelkowa - Kolonii. Pierwszym sołtysem był Franciszek Sikorski, obecnie funkcję tę, drugą kadencję, pełni **Jadwiga Walerczuk**. Za jeden ze swych sukcesów uważa wybudowanie i wyposażenie placu zabaw dla dzieci, oddano go do użytku we wrześniu 2012 roku. Pani sołtys przyznaje jednocześnie, że potrzebne jest ogrodzenie i – jeszcze więcej zabawek. Na razie te, które są, wystarczają, choć dzieci i rodziców na placu sporo. Jak twierdzi jeden z rodziców, prawdziwy ruch zaczyna się po 16-tej, zwłaszcza że klucze na plac mają niemal wszyscy okoliczni mieszkańcy. Jadwiga Walerczuk mówi, że w sołectwie należałoby wyremontować kilka dróg - Przemysłową, Sadową i dokończyć remont ulicy Swoboda. *Żeby dobre wjazdy na posesje były* – mówi Walerczuk i dodaje, że na ulicy Swoboda przydałyby się też progi zwalniające. ■

Pieczarkarnia
w Topórku

Topórek

Liczba mieszkańców: 232

Sołtys: **Radosław Rostkowski**.
Sołtysami wcześniej byli: Stanisława Rostkowska, (1994-2011) Krystyna Kacpura (1990-1994) i Marian Tomczak (1973-1990).

Wieś leży 3 kilometry od Siedlec, przebiega przez nią droga powiatowa Żabokliki – Jagodnia. To kolejna wioska z XVI-wiecznym rodowodem - została ulokowana w 1532 roku na prawie niemieckim przez Stanisława Siedleckiego. Wówczas nazywała się Topór.

Mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, część z nich czeka na podłączenie do kanalizacji. Wieś położona jest wzdłuż drogi gminnej o nawierzchni asfaltowej. W planach jest budowa chodnika dla pieszych. Jak mówi sołtys, **Radosław Rostkowski**, projekt powstał w 2013 roku, w 2014 roku kupiona zostanie kostka. *Chodnik będzie miał 1200 metrów* – dodaje. *Topórek to mała miejscowość, raczej pracownicza* – uważa Rostkowski. *Więcej u nas w tej chwili przybyłych, mało rodowitych osadników.* Sam zamieszkał w Topórku w 1977 roku. Jest jednym z niewielu we wsi rolników, w dodatku z zamiłowania. *Żaden mus, przez 12 lat byłem na wojskowym wikcie, potem zostałem gospodarzem.* Sołtysem jest pierwszą kadencję, wcześniej przez wiele lat funkcję tę pełniła jego mama. *Rozchorowała się i zostałem wybrany. Jednogłośnie* – podkreśla – *przecież wieś nie mogła zostać bez sołtysa.* Wolnego czasu w zasadzie nie ma. *Cały czas jest co robić, rożne rzeczy trzymam w gospodarstwie. Śpię po 4-5 godzin, bo zajęcia jest na całe dnie. Ale moja babcia, która ma 105 lat, też nigdy nie ma wolnego czasu* – śmieje się Rostkowski. Jego zdaniem, Topórek to dobre miejsce do życia.

Miasto słychać, jak są koncerty czy mecze zwłaszcza, bo to, jak to się u nas mówi, niemal jak za stodołą. Przyznaje jednak, że mieszkańcom dość mocno dają się we znaki dziki. *Rozpanoszyły się, chodzą w biały dzień po polach* – stwierdza – *ale jakoś sobie z nimi radzimy...*

W Topórku mieści się rezerwat Stawy Siedleckie. To kompleks 11 zbiorników oddzielonych groblami, wzdłuż północno-

Widok z Topórka na Siedlce

-wschodniej granicy rezerwatu biegnie rzeka Helenka. Rezerwat powstał, by chronić miejsca lęgu, żerowisk i odpoczynku rzadkich gatunków ptaków, roślin chronionych i bezkręgowców. W rezerwacie znaleźć można m.in. mewy śmieszki, wąsatki, zimorodki czy perkoza dwuczubego.

Działa we wsi 11 firm, zajmujących się m.in. obsługą nieruchomości, produkcją odzieży i działalnością kulturalno-rozrywkową. ■

Stacja uzdatniania wody
w Ujrzanowie

Ujrzanów

Liczba mieszkańców: 784

Sołtys: **Ewa Zielińska**.
Sołtysami wcześniej byli: Franciszek Rosa (1988-1999) i Jan Gochnio (1973-1988).

Wieś została założona w 1530 roku na prawie niemieckim przez Stanisława Siedleckiego, nazywała się wtedy Orzanka, a w ciągu wieków jego właścicielką była m.in. księżna Aleksandra Ogińska. Leży w odległości 7 kilometrów na wschód od Siedlec na międzynarodowej trasie E30 Cork-Omsk. Układ komunikacyjny miejscowości tworzą drogi gminne w połączeniu z drogą krajową nr 2. W 2011 roku w partnerstwie ze Skarbem Państwa wybudowano wzdłuż niej obustronny chodnik dla pieszych o długości 350 metrów. Wśród planowanych inwestycji są przebudowa ciągu drogi gminnej, biegnącej przez wieś, o długości 4 km i przebudowa drogi na granicy miasta o długości 250 metrów. Wszyscy mieszkańcy Ujrzanowa mają dostęp do bieżącej wody, gazu i kanalizacji. To ostatnie to największa duma sołtys **Ewy Zielińskiej**. Kolejny powód do dumy – świetlica. Obiekt niewielki, ale sporo się w nim dzieje. A będzie się działo więcej, bo w czerwcu 2014 roku wzbogaciła się ona o stół do ping ponga, bieżnię i rower do ćwiczeń. Od początku czerwca do końca września w placówce dwa razy w tygodniu odbywa się cykl zajęć dla dzieci – plastycznych, sportowych, teatralnych i psychologicznych. Obok świetlicy znajduje się boisko. *Oświetlone, więc można grać wieczorami* – podkreśla pani sołtys. Fundusz sołecki na 2014 rok przeznaczony został na utwardzenie parkingu za budynkiem. Ewa Zielińska podkreśla, że działalność i wyposażenie obiektu wspierają miejscowi przedsiębiorcy,

którzy sponsorują także wycieczki dla dzieci i młodzieży. Ujrzanowską młodzież Ewa Zielińska bardzo chwali. *Jest wspaniała* – uważa – *bardzo lubię z nimi pracować.* Chciałaby jednak odciągnąć młodych ludzi od internetu, budując w wiosce salę sportową. Ewa Zielińska jest sołtysem od 15 lat. Pełnienie funkcji, jak mówi, przynosi jej wiele radości i satysfakcji.

W Ujrzanowie zarejestrowane są 64 firmy z branż związanych m.in. z produkcją mebli, naprawą, konserwacją i instalowaniem maszyn i urządzeń, opieką zdrowotną. Ponadto we wsi znajduje się ujęcie wody ze stacją uzdatniania; największy tego typu obiekt na terenie gminy. Został on zbudowany przy udziale Miasta Siedlce oraz gmin Wiśniew i Zbuczyn. Ujecie oddano do użytku w 1994 roku. Zarządza nimi Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Siedlcach. W Ujrzanowie powstaje też stacja energetyczna 400/100 kV, będącą częścią międzynarodowego projektu „Połączenie elektroenergetyczne Polska – Litwa”. ■

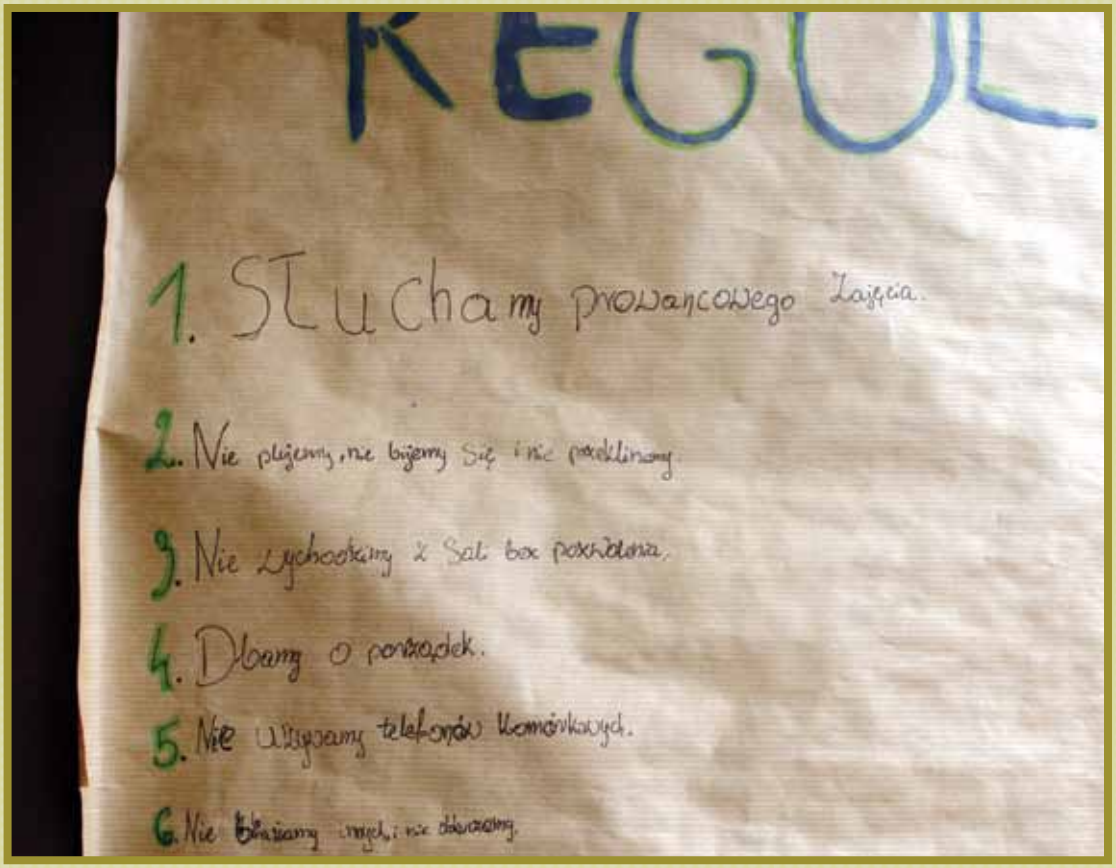

Regulamin zajęć letnich dla dzieci w świetlicy w Ujrzanowie

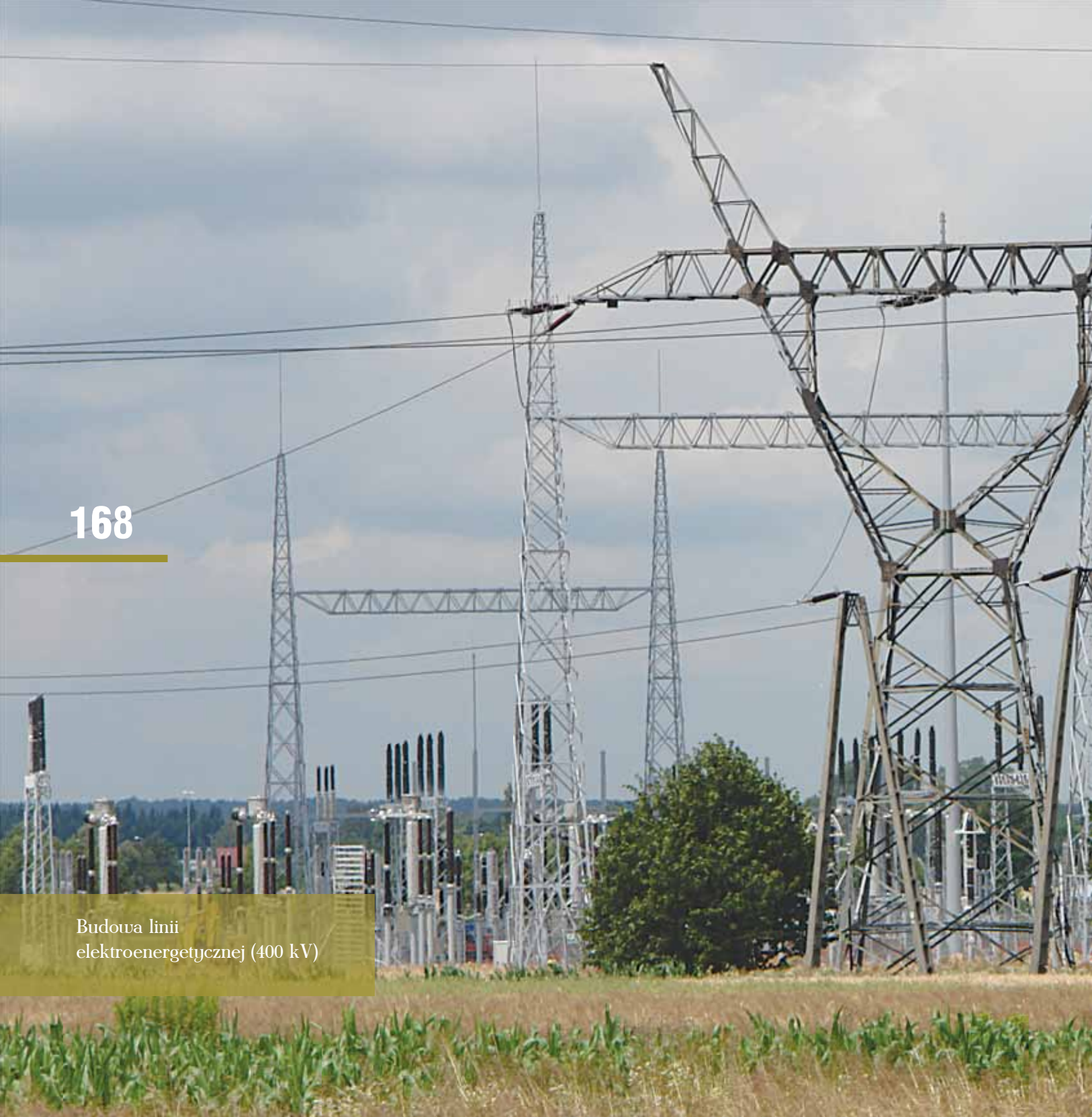

Budowa linii
elektroenergetycznej (400 kV)

Wołyńce Kol.

Wołyńce – Kolonia

Liczba mieszkańców: 195

Sołtys: **Jan Ratuski**.
Sołtysami wcześniej byli: Teresa Kupień (1994-2011), Henryk Kupień(1988-1994) i Jadwiga Filipek (1973-1988).

Przez wieś przebiega powiatowa trasa Siedlce – Domanice. Podstawowy układ komunikacyjny tworzą drogi gminne, na których w 2012 roku wykonano nawierzchnię asfaltową. Łącznie było to 630 metrów. W planach jest kontynuowanie przebudowy dróg gruntowych. Mieszkańcy mają bieżącą wodę, czekają na kanalizację. Początek inwestycji zaplanowano na lipiec 2014 roku. Sołtys **Jan Ratuski** mówi, że w wiosce jest więcej ziemi niż w pobliskich Wołyńcach. To kolejna gminna miejscowość, która dawno straciła rolniczy charakter. *Rolników z prawdziwego zdarzenia jest u nas ze dwóch, w tym jeden prowadzi jeszcze firmę budowlaną* – twierdzi Ratuski. Sołtysem jest pierwszą kadencję, lubi działać społecznie. *Ludzie przychodzą z różnymi problemami, trzeba posłuchać, pomóc.* Przyznaje jednocześnie, że czasami koliduje to z pracą zawodową. *A chodzi przecież o to, żeby wioski nie zaniedbywać.* W Wołyńcach – Kolonii zarejestrowanych jest 8 firm, m.in. budowlanych. ■

Tablica ogłoszeniowa przed biblioteką w Wołyńcach

Wołyńce

Liczba mieszkańców: 425

Sołtys: **Maria Woźniak**.

Sołtysami wcześniej byli: Antoni Pawlik (2005-2011) Michał Saweczko (1994-2005), Mirosław Strzaliński (1990-1994), Antoni Pawlik (1978-1990),Wacław Pawlik (1973-1978).

Historia wioski sięga XV wieku. Według dokumentów, w XVI wieku były to Wolinie. Niewykluczone, że nazwa ta związana jest z osadnictwem na prawie niemieckim i okresem tzw. wolnizny, czyli czasem na zagospodarowanie, wolnym od opłat. Przez wieś przebiega powiatowa trasa Siedlce – Domanice. Zarówno ona, jak i drogi gminne, mają asfaltową nawierzchnię w stanie dobrym. Mieszkańcy korzystają z bieżącej wody, ale czekają na kanalizację. Jej projekt został przygotowany w 2011 roku, początek prac zaplanowano na lipiec 2014 roku. Po zakończeniu inwestycji najprawdopodobniej konieczne będzie położenie nowego asfaltu na drodze. Mieszkańcy postulują także wybudowanie chodnika po obu stronach drogi od kościoła. W parafii pod wezwaniem św. Józefa Robotnika przechowywane są relikwie krwi świętego Jana Pawła II. W Wołyńcach jest także świetlica. Znajduje się ona na sporym placu zabaw dla dzieci, obok jest boisko. Budynek to dawna zlewnia mleka, cały czas remontowany. W środku, jak na razie, rozgardiasz, kominek i, nieco zdezorientowana otoczeniem, żaba. W czerwcu 2014 roku na placu wspólnie świętowano Dzień Matki i Dziecka. Od 2000 roku mieszkańcy mogą korzystać z biblioteki, w filii jest nieco ponad 2,5 tysiąca książek. Przy placówce działa też Koło Plastyczne i Studio Piosenki, w ramach którego odbywają się zajęcia ze śpiewu oraz nauki gry na gitarze. W miejscowości zarejestrowanych jest 15 podmiotów gospodarczych z branż związanych m.in. z produkcją mebli, robotami budowlanymi, naprawą i sprzedażą samochodów. Sołtysem wsi Wołyńce jest **Maria Woźniak**. ■

Droga do wsi
Wólka Leśna

Wólka Leśna

Liczba mieszkańców: 172

Sołtys: **Ireneusz Filipek**.

Miejscowość leży w odległości 12 kilometrów od Siedlec, przebiega przez nią droga powiatowa do Pruszyna. Podstawowy układ komunikacyjny stanowi droga gminna o nawierzchni asfaltowej. Mieszkańcy mają bieżącą wodę, ale czekają na wybudowanie kanalizacji. We wsi zarejestrowanych jest 6 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. naprawą komputerów i sprzętu agd oraz handlem detalicznym. To najmłodsze sołectwo gminy Siedlce. Historia wsi sięga jednak XVIII wieku. Do 1995 roku wieś należała do Gminy Mordy. Uchwałą Rady Gminy Siedlce z dnia 28 kwietnia 1995 roku włączono w całości Wólkę Leśną do Gminy Siedlce. Od początku sołectwem kieruje **Ireneusz Filipek**, był nim także, gdy Wólka Leśna wchodziła w skład gminy Mordy. Wyjaśnia, że wioska terytorialnie jest spora, ale nie ma w niej zbyt wielu gospodarstw. *Jakieś 50 numerów* – mówi Filipek – *ale bardzo dużo ludzi z miasta kupiło u nas działki.* Przyznaje też, że jak zaczynał sołtysowanie, Wólka Leśna była wsią czysto rolniczą. *Teraz w zasadzie nie ma już u nas rolników, jest ze 4 sadowników, 2-3 pieczarkarnie.* Jednym z gospodarzy jest sam Ireneusz Filipek, wcześniej przez 37 lat pracował w Polmozbycie. W tej chwili hoduje trzodę chlewną. We wsi od dwóch lat jest plac zabaw dla dzieci. ■

Uroczyste otwarcie wyremontowanej drogi w Żaboklikach

Żabokliki

Liczba mieszkańców: 641

Sołtys: **Krystyna Kozak**.
Sołtysami wcześniej byli: Bogdan Łuka (2005-2013)
i Czesław Artych (1973-2005).

Wieś leży 3 kilometry na północny wschód od Siedlec. Ma XV-wieczne korzenie, według dokumentów należała do parafii w Pruszynie, a w połowie XVI wieku mieszkało w niej 16 osadników. Nazwa pochodzi podobno od otaczających ją grzęzawisk, w których niegdyś żyło mnóstwo żab, głośno „klikających" na całą okolicę. Grzęzawiska dawno osuszono, żab nie słychać, ale nazwa pozostała. Ciekawych informacji o tym, co działo się w miejscowości, już w XX wieku, dostarcza pani Lidia Zwolińska, która prowadziła kronikę świetlicy, wybudowaną w czynie społecznym wspólnymi siłami Żaboklik, Żaboklik-Kolonii i Topórka. Lidia Zwolińska dokumentowała nie tylko otwarcie placówki – 22 lipca 1969 roku, pisząc, *że spełniły się marzenia trzech pokoleń;* ale i przypomniała, co w Żaboklikach działo się wcześniej. W kronice czytamy m.in. o tym, że potrzebę życia kulturalnego młodzi ludzie mieli zawsze, zwłaszcza w czasach, gdy nie było radia, telewizji, a jedynym środkiem lokomocji była furmanka i koń *(I to tylko wtedy, gdy kiedy który z młodych ludzi uprosił ojca o pozwolenie wzięcia konia i zaprzęgu).* W 1928 roku w Żaboklikach powstało Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici". Jego członkowie zajmowali się działalnością ideologiczną, organizowali kursy dokształcające, konkursy pogłębiające wiedzę rolniczą, wspólnie czytali prasę. Z protokołów z lat 1928-1939 dowiadujemy się, że lubili, by każda impreza, nawet wieczorek taneczny, była pod pełną kontrolą

Dzień Dziecka
w Żaboklikach

i przed zabawą najpierw powoływano zarząd. Młodzi ludzie z Żaboklik spotykali się z członkami podobnych kół z Chodowa, Żelkowa czy Wiśniewa. Z reprezentantami tej ostatniej miejscowości, w 1930 roku, na pastwisku w Żaboklikach, rozegrano mecz siatkówki. „Wiciowcy" wystawiali też przedstawienia, zwane przez nich komedyjkami albo sztuczkami, i brali udział w dożynkach, na które przywozili specjalnie uwite wieńce oraz przygotowywali przyśpiewki. W czerwcu 1938 roku młodzież uznała, że należy znaleźć nową sztuczkę, bo stare są już ograne. *Kolega Kociszewski oświadczył, że 3 nowe sztuczki są w Rudniku i jeśliby koledzy pojechali do Rudnika po jedną ze sztuczek pt.„Macocha". Na wniosek kol. Kociszewskiego zgodzono się* – czytamy w protokole zebrania (pisownia oryginalna). Komedyjkę zagrano 24 lipca 1938 roku, a dochód, po odliczeniu wydatków na dekoracje i muzykanta, wyniósł 19 złotych 41 groszy.

Lidia Zwolińska ubolewała, że świetlicę wybudowano tak późno, donosząc jednocześnie z satysfakcją, że jej posiadanie szybko przyniosło efekty. Już w lipcu 1969 roku powstało tam koło Związku Młodzieży Wiejskiej, do którego zapisały się 32 osoby; w sierpniu 1969 roku odbyła się pogadanka na temat szkodliwości alkoholu, a miesiąc później powstała klubo-kawiarnia, założona przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska". Szefową placówki została Maria Łuka, a przewodniczącą społecznej rady Lidia Zwolińska, która opisując otwarcie lokalu wymienia *piękne wyposażenie w estetyczne mebelki, lśniący kontuar i takież gablotki.* Z klubowej kroniki dowiadujemy się m.in., że organizowano w nim szkolenia dla rolników czy zebrania gromadzkie. Poza tym mieszkańcy grali w tenisa stołowego, słuchali płyt, wymieniali książki, oglądali telewizję, a w niej Dziennik Telewizyjny, „Sagę rodu Forsythów", „Doktor Ewę", „Polskie drogi", „Wojnę i pokój" czy spektakle, takie jak „Cichy Don", „Skąpiec", „Hamlet", „Kobry". Były też potańcówki, akademie, olimpiada wiedzy społeczno-politycznej, zajęcia plastyczne. W 1971 roku świetlica z Żaboklik zwyciężyła w powiatowym konkursie na najlepszy wiejski klub kultury w kategorii klub GS. Nagroda wyniosła 10 tysięcy złotych. Dodajmy, że drugie miejsce przypadło podobnej placówce z Chodowa, a wyróżnienie zdobył klub z Golic.

Z zapisków Lidii Zwolińskiej dowiadujemy się też, że jeszcze przed wybudowaniem świetlicy, w Żaboklikach powstała zlewnia mleka i nowoczesny sklep, którego miesięczne obroty sięgały 50 tysięcy złotych.

Przez Żabokliki przebiegają drogi: powiatowa Siedlce – Korczew oraz do Topórka. W latach 2008-2011 przebudowano kilka dróg gminnych: ulicę Kubusia Puchatka (850 metrów), Zakładową (190 metrów) i Spacerową (320 metrów). Jesienią 2013 roku zaczęła się przebudowa ulicy Kwiatowej na odcinku 1200 metrów – wykonano

W dniu 22 lipca 1969 r. nastąpiło otwarcie świetlicy wiejskiej w Łobokliках

Do zgromadzonych gości i mieszkańców wsi Łobokliki i okolicy, przemawia inspektor wydziału kultury i oświaty P.P.R.N.

nową nawierzchnię asfaltową, dwustronne chodniki dla pieszych oraz system rowów odwadniających. *Budowa to była droga przez mękę* – wspomina sołtys **Krystyna Kozak** – *zaczęli ją budować, ale potem radni obcięli pieniądze. Było dużo odwołań, pomagał nam wójt i na szczęście ulicę udało się skończyć.* Fundusze sołeckie mieszkańcy przeznaczali m.in. na budowę chodnika (*W stronę Siedlec* – dodaje Kozak) oraz na założenie klimatyzacji w świetlicy. *Kupujemy też sprzęt kuchenny, żeby mieszkańcy mogli wynajmować świetlicę na różne imprezy* – mówi sołtys. Mieszkańcy Żaboklik mają dostęp do bieżącej wody i kanalizacji. We wsi zarejestrowanych jest 80 podmiotów gospodarczych, zajmujących się m.in. produkcją wyrobów tekstylnych, mebli, sprzedażą i naprawą samochodów, działalnością pocztową i kurierską. ■

Zajęcia plastyczne w świetlicy w Żaboklikach

Załącznik 18.11

Siedlce, 21.X.1971 r.

Klub Rolnika
w Zakołkibach

Ldz...../71

Zarząd Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni "SCH" w Siedlcach informuje, że na posiedzeniu Komisji Kulturalno-Społecznej Rady Nadzorczej PZGS przyznano Wam ..2500.... zł. na zakup nagrody z tytułu zajęcia ....I.... miejsca w konkursie na "Najlepszy Wiejski Klub Kultury w roku 1971 r"/

Instruktor Samorządu
/ T. Kurkus /

Prezes Zarządu PZGS
/M. Chmielewski /

Przewodniczący Rady
Nadzorczej PZGS
St. Radzikowski

Dowiadomości:
Gminna Spółdzielnia
Siedlcach

Siedlce, dnia 8 października 1973 r

POWIATOWY ZWIĄZEK
Gminnych Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska"
08-110 w SIEDLCACH

Rada Klubu
"Młodego Rolnika"
w Żaboklikach

Z okazji zajęcia I. miejsca w konkursie na najlepszy wiejski klub w 1973 r., Rada Nadzorcza i Zarząd PZGS w Siedlcach dziękuje za dotychczasową pracę społeczną w Klubie i życzy dalszych osiągnięć w działalności kulturalno-wychowawczej oraz powodzenia w życiu osobistym.

Wysokość nagród ustaliła Powiatowa Komisja Kultury przy ZSMW w Siedlcach, która jest do odebrania w Gminnej Spółdzielni "SCh" w Siedlcach w sumie 2.000 zł. /słownie dwa tysiące złotych/

Prezes Zarządu PZGS
/St. Ławecki/

Przewod. Rady Nadzorczej PZG
/J. Radzikowski/

Na pamiątkę
Jubileuszu Odkupienia...

Żabokliki - Kolonia

Liczba mieszkańców: 180

Sołtys: **Zdzisław Jastrzębski**.
Sołtysami wcześniej byli: Mirosław Łęczycki (1990-2007), Henryk Król (1988-1990) i Eugeniusz Barszcz (1973-1988).

Wieś leży 4 kilometry na północny wschód od Siedlec. W tej chwili składa się z trzech ulic. Podstawowy układ komunikacyjny miejscowości stanowią drogi gminne o nawierzchni asfaltowej w stanie dobrym. Wśród planowanych inwestycji jest przebudowa dróg gruntowych. W wiosce zarejestrowanych jest 9 firm, m.in. z branż budowlanej i samochodowej. Wszyscy mieszkańcy mają bieżącą wodę, część z nich (ok. 20%) czeka na podłączenie do kanalizacji. Drugą kadencję sołtysem Żaboklik-Kolonii jest **Zdzisław Jastrzębski**. Zachwala mieszkanie we wsi: *Ładna okolica, dobre drogi, miejska infrastruktura.* Fundusz sołecki na 2013 rok przeznaczono na oświetlenie ulicy. Sołtys podkreśla, że choć w jego wsi nie ma miejsca spotkań, to w razie potrzeby, mieszkańcy korzystają ze świetlicy w pobliskich Żaboklikach, zwłaszcza że pomagali ją budować w czynie społecznym. Zdzisław Jastrzębski ma gospodarstwo, hoduje trzodę. Poza tym jest myśliwym, członkiem Koła Łowieckiego „Las”.

Żelków - Kolonia
- remont ulicy Siedleckiej

Żelków - Kolonia

Liczba mieszkańców: 1223

Sołtys: **Albert Gochnio**.
Sołtysami wcześniej byli: Andrzej Gochnio (1994-2014), Jolanta Gochnio (1990-1994), Stefan Jastrzębski (1978-1990), Czesław Mazur (1973-1978).

Wieś leży 5 kilometrów na południowy zachód od Siedlec. Jest jednym z największych obszarowo sołectw gminy. Zarejestrowanych jest w niej 99 firm, działających m.in. w takich branżach, jak produkcja odzieży, skór i wyrobów skórzanych, leśnictwo i pozyskiwanie drewna, transport lądowy, działalność magazynowa wspomagająca transport. We wsi działa Zespół Oświatowy, w skład którego wchodzą szkoła podstawowa i gimnazjum. Sołtysem Żelkowa - Kolonii jest 22-letni **Albert Gochnio**. To najmłodszy sołtys w gminie, został nim po śmierci taty, Andrzeja, który pełnił tę funkcję przez 24 lata. Jak mówi Albert Gochnio, start w wyborach był dla niego czymś naturalnym, zwłaszcza że ojciec już wcześniej pokazywał, na czym polega ta praca. *Poza tym już od najmłodszych lat mnie i brata ludzie nazywali „sołtysem”* - śmieje się Gochnio. Jego zdaniem, kiedyś łatwiej było się tym zajmować, a efekty działań były bardziej widoczne. Przyznaje, że duża w tym zasługa taty, który potrafił mobilizować mieszkańców Żelkowa do pracy społecznej. Albert Gochnio na własnej skórze przekonał się, jak wyglądają zadania sołtysa w 2013 roku, przed wejściem w życie ustawy śmieciowej. *Tato był chory, więc chodziłem od domu do domu i tłumaczyłem, na czym ona polega, rozmawiałem z ludźmi, poznawałem ich* – mówi. Zależy mu na wybudowaniu we wsi placu zabaw z prawdziwego zdarzenia. *Na razie jest ogrodzony teren z jedną zabawką* - przyznaje.

Na najbliższym zebraniu wiejskim, we wrześniu 2014 roku, zamierza zaproponować, by pieniądze z funduszu sołeckiego na 2015 rok przeznaczyć właśnie na ten cel. Dodaje też, że na jednej z ulic, Piaskowej, gdzie powstaje coraz więcej domów, potrzebne jest oświetlenie. Wszyscy mieszkańcy Żelkowa -Kolonii mają dostęp do bieżącej wody, ale część z nich czeka na dokończenie budowy kanalizacji – na ulicach Widok, Piaskowej i Stalowej, a w 2015 roku na ulicach Południowej, Porzeczkowej i Słonecznej. W wakacje 2014 roku ma się rozpocząć modernizacja głównej drogi Żelkowa – Kolonii – ulicy Siedleckiej – zostanie na niej wymieniona nawierzchnia, będzie poszerzona, powstaną ciąg pieszo rowerowy i chodnik. Pytany, co najbardziej go zaskoczyło podczas kilku

Żelków - Kolonia
- Firma ZENTIS Polska

miesięcy pełnienia urzędu, Gochnio mówi, że była to sesja rady gminy, pierwsza, w której uczestniczył. *Zderzyłem się, co by nie mówić, z polityką; i najpierw, na pierwszej sesji, tylko otwierałem oczy i obserwowałem* – stwierdza Gochnio – *potem okazało się, że trzeba coś radnym odpowiedzieć.* Albert Gochnio na co dzień pracuje w firmie Zentis. Pochodzi z rodziny od lat zaangażowanej w działalność na rzecz lokalnej społeczności, urodził się w czasie, kiedy sołtysem była jego mama. Po niej, od 1994 roku, aż do śmierci w 2013 roku funkcję tę pełnił Andrzej Gochnio, który w latach 1998-2007 był też radnym gminy Siedlce. Albert Gochnio bycie sołtysem lubi. *Fajna jest świadomość bycia potrzebną osobą* – przyznaje. ■

Droga do wsi
Żytnia

Żytnia

Liczba mieszkańców: 92

Sołtys: **Ryszard Byczkowski**.
Sołtysami wcześniej byli: Krystyna Stańczuk (1994-2011)
i Ryszard Kupa (1973-1994).

Miejscowość położona jest w odległości 5 kilometrów od Siedlec, przebiega przez nią droga powiatowa do Strzały. Podstawowy układ komunikacyjny stanowią drogi gminne o nawierzchni asfaltowej. We wsi zarejestrowanych jest 7 firm, zajmujących się m.in. produkcją wyrobów metalowych i reklamą. Mieszkańcy mają dostęp do bieżącej wody, ale gaz z butli i czekają na podłączenie do kanalizacji. *Za małe zaludnienie u nas jest* – ubolewa sołtys **Ryszard Byczkowski**. *Może ze 3 gospodarzy, reszta gdzieś dorywczo pracuje albo pouciekała do miasta. Sami starsi zostali* – dodaje sołtys. Sam pracuje prywatnie. *I gospodarzę. Mam kurki, lubię gospodarzyć* – mówi Byczkowski – *zawsze lubiłem mieszkać na wsi. No, a jak już się mieszka na wsi, ma działkę, to jak to – własnych jajek nie mieć? Warzyw? I tak sobie uprawiamy warzywka z żoną, dobrze nam tu się mieszka.* Fundusz sołecki przeznaczony został m.in. na wybudowanie altanki nad rzeką i chodnika do niej. Mieszkańcy Żytniej wykonali to sami, w czynie społecznym. *Jest gdzie usiąść, odpocząć* – mówi Ryszard Byczkowski. ■

192

Żytnia
- zakład produkcji rolnej

194

Rzeka Liwiec
w Żytniej

Gmina Siedlce

- Powierzchnia – 14.154 ha
- 35 sołectw
- 17383 mieszkańców*
- Najliczniejsze sołectwo – Nowe Iganie, 1312 mieszkańców, najmniejsze - Biel, 45 mieszkańców
- 7 Zespołów Oświatowych - w Białkach, Strzale, Golicach, Nowych Iganiach, Pruszynie, Stoku Lackim, Żelkowie - Kolonii
- 1 Gminny Ośrodek Kultury – w Chodowie
- 12 świetlic - w Białkach, Chodowie, Pruszynie – Pieńkach, Stoku Lackim, Strzale, Żaboklikach, Golicach, Grubalach, Rakowcu, Ujrzanowie, Grabianowie, Wołyńcach

- 4 remizo-świetlice
- w Nowym Opolu, Błogoszczy, Pruszynku, Pruszynie

- 1 biblioteka publiczna – w Stoku Lackim
wraz z filiami w:
Pruszynie, Wołyńcach, Białkach, Nowym Opolu
oraz punktem bibliotecznym w Chodowie

- 3 parafie – w Pruszynie, Starym Opolu
i Wołyńcach

- 4 jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej
- w Nowym Opolu, Błogoszczy, Pruszynku, Pruszynie

*dane z czerwca 2014 r.

Bibliografia

- *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1980-1902
- *Iganie wczoraj i dziś*, praca zbiorowa pod red. Rafała Dmowskiego, Iganie 2014
- Janina Gardzińska, Urszula Głowacka-Maksymiuk, *Inwentarz dóbr klucza siedleckiego z 1776 r.*, Siedlce-Warszawa 2005, transkrypcja
- Zbigniew Anusz, *Pruszyn, Pruszyn, Pruszyn*, Warszawa 1991
- Informator Kulturalny Województwa Siedleckiego
- *Powiat siedlecki*, praca zbiorowa pod redakcją Czesława Górskiego, Siedlce 1935
- *Rocznik Mazowiecki*, tom IV (1972), Książka i Wiedza, Warszawa 1972
- *Gazeta Podlaska*, 1931-1932, zbiory MBP w Siedlcach
- http://www.gs-siedlce.pl/historia.php, dostęp dnia 19.05.2014 r.
- http://www.bialki.strefa.pl/historia_wsi.html, dostęp dnia 20.05.2014 r.
- *Trybuna Mazowiecka*, lata 1970-1972
- Antoni Winter, *Dzieje Siedlec 1448-1818*, Warszawa 1969
- Kroniki świetlicy w Żaboklikach, protokoły zebrań Koła Młodzieży Wiejskiej „Wici" - zbiory prywatne Mirosława Zwolińskiego

Urząd Gminy Siedlce
08-110 Siedlce, ul. Asłanowicza 10
telefony bezpośrednie:
25 63 325 40 - 42
25 63 272 62
25 63 272 52
25 63 277 31
fax: 25 63 236 30
www.gminasiedlce.pl

e-mail: gmina@gminasiedlce.pl

Energia dla Mazowsza

Na terenie gminy Siedlce, w Ujrzanowie, powstaje stacja elektroenergetyczna, będąca częścią międzynarodowego projektu **„Połączenie elektroenergetyczne Polska–Litwa”**. Łącznie jest to kilkanaście inwestycji na terenie północno-wschodniej Polski, w tym budowa linii kV 400 Miłosna - Siedlce, której elementem jest rozbudowa stacji w Ujrzanowie. Standardem w Polsce są, często przestarzałe, linie przesyłowe typu kV 200, tymczasem liniami kV 400 można przesłać 4 razy więcej energii. Cały projekt podzielony jest na 3 etapy. Pierwszy to uruchomienie drugiego toru na istniejącej już linii ze stacji Miłosna do gminy Stanisławów. Prace ruszyły w kwietniu 2014 roku. Kolejny etap to zbudowanie nowej linii ze Stanisławowa do Ujrzanowa, gdzie powstanie stacja energetyczna 400/100 kV. To trzecia część inwestycji. Dzięki niej cały region siedlecki uzyska możliwość zmiany napięcia z 400 kV na 110 kV, w stacji w Ujrzanowie nastąpi też rozdział energii. Powstanie nowoczesnej linii i stacji przesyłowej przyniesie gminie Siedlce i całemu wschodniemu Mazowszu wymierne korzyści w postaci dywersyfikacji źródeł energii – dzięki temu region siedlecki zasilany będzie z dwóch punktów – z dotychczasowej stacji Kozienice, która wymaga pilnej modernizacji, oraz stacji Miłosna. Poza poprawą bezpieczeństwa energetycznego gminy, zmniejszą się też problemy związane z ewentualnym odcięciem zasilania. Z kolei dzięki możliwości wydawania zgody na przyłączenia do sieci elektroenergetycznej dla dużych firm, region stanie się bardziej atrakcyjny dla inwestorów, co z kolei przełoży się na stworzenie nowych miejsc pracy.

Na powstanie mostu energetycznego Polska-Litwa Komisja Europejska przyznała Polsce 120 milionów złotych. Cała inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo energetyczne zarówno Polaków, jak i Litwinów i jest częścią tzw. Pierścienia Bałtyckiego, łączącego systemy elektroenergetyczne krajów Europy Zachodniej z Łotwą, Litwą i Estonią. Cały most powstanie dzięki sześciu inwestycjom:

- stacji 400/220/110 kV Ołtarzew
- linii Ostrołęka-Narew łącznie z rozbudową stacji Ostrołęka i stacji Narew
- linii Ełk Bis-Łomża oraz stacji Łomża i Ełk Bis
- linii Miłosna-Siedlce Ujrzanów i stacji Siedlce Ujrzanów
- linii Ełk Bis-Granica RP
- stacji Stanisławów

Zgodnie z planami, linia Miłosna–Siedlce i stacja Ujrzanów zostaną uruchomione w 2015 roku.

Inwestorem są Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., inżynierem kontraktu EPC S.A.Consulting. Za budowę odpowiada konsorcjum złożone z następujących firm: Budownictwo Elektroenergetyczne SELPOL S.A., PILE ELBUD Kraków Sp.z o.o., ELFEKO S.A. z siedzibą w Gdyni oraz Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych Rzeszów Sp. z o.o.

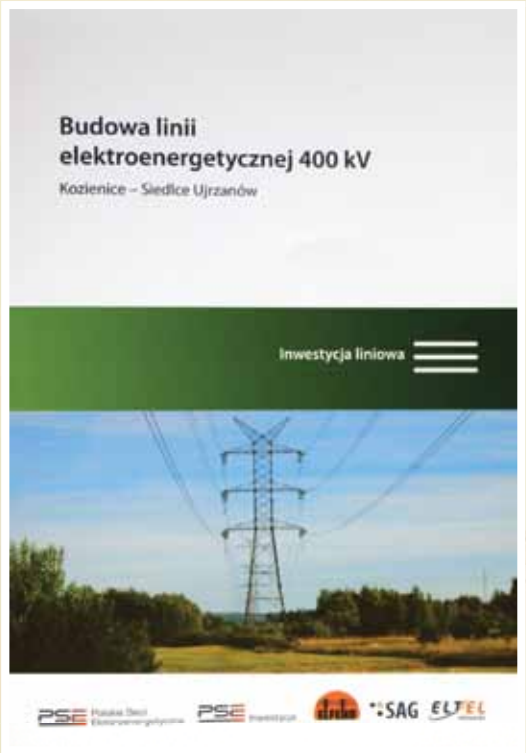

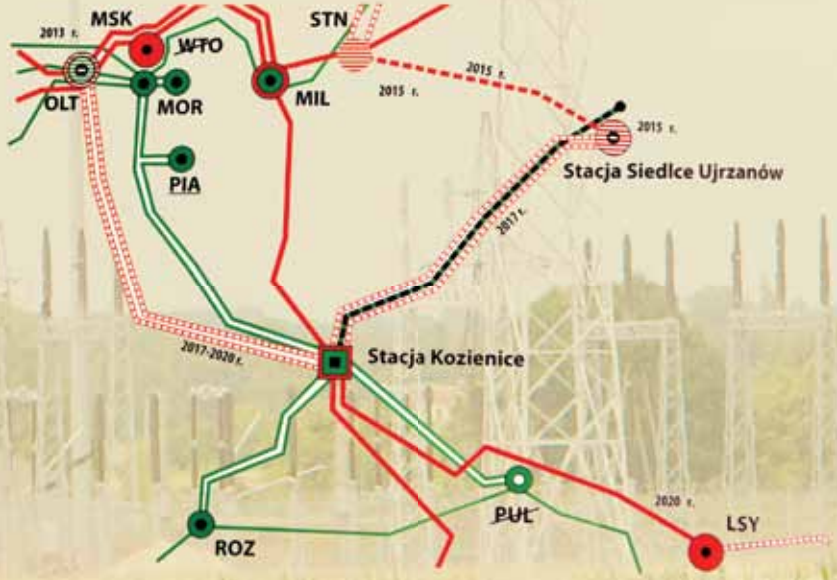

Inwestor budowy sieci jest sponsorem niniejszej publikacji

Spis treści

Czwarta książka o naszej „Małej Ojczyźnie”
– *Ewa Kadłubowska-Warecka* 5

Sołectwa Gminy Siedlce
– *Ewa Talacha-Koperkiewicz* 7

Gmina Siedlce jest i pozostanie atrakcyjna – dla ludzi i inwestorów
– *z wójtem Gminy Siedlce* **Mirosławem Bieńkiem** *rozmawiała Beata Talacha* 10

Sołectwa - organy, zadania i kompetencje 21
Ślady historii 25

1. **Białki** 33
2. **Biel** 37
3. **Błogoszcz** 41
4. **Chodów** 45
5. **Golice** 51
6. **Golice - Kolonia** 55
7. **Grabianów** 57

Twórczo, sportowo, rozwojowo 63

8. **Grubale** 65
9. **Nowe Iganie** 69
10. **Stare Iganie** 77
11. **Jagodnia** 79
12. **Joachimów** 81
13. **Nowe Opole** 85
14. **Stare Opole** 93
15. **Opole Świerczyna** 95
16. **Osiny** 99

Spis treści

17. **Pruszyn Pieńki** 103
18. **Pruszyn** 109
19. **Pruszynek** 113
20. **Purzec** 117
21. **Pustki** 121
22. **Rakowiec** 123
23. **Stok Lacki** 127

Biblioteki w Gminie Siedlce 135

24. **Stok Lacki Folwark** 139

Świetlice wiejskie w Gminie Siedlce 141
Rozmowa *z Krzysztofem Chromińskim* 148

25. **Strzała** 153
26. **Swoboda** 159
27. **Topórek** 161
28. **Ujrzanów** 165
29. **Wołyńce - Kolonia** 171
30. **Wołyńce** 173
31. **Wólka Leśna** 175
32. **Żabokliki** 177
33. **Żabokliki - Kolonia** 185
34. **Żelków - Kolonia** 187
35. **Żytnia** 191

Gmina Siedlce 196
Bibliografia 198
Energia dla Mazowsza 200
Spis treści 202

© Copyright by Gmina Siedlce
© Copyright by Siedleckie
Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne
BRAMA

Autor:
Beata Talacha

Współpraca:
Ewa Talacha-Koperkiewicz
Mirosław Zdrodowski

Opracowanie graficzne, skład i łamanie:
Mirosław Zdrodowski

Redakcja:
Beata Talacha
Ewa Talacha-Koperkiewicz

Zdjęcia:
Mirosław Zdrodowski

Zdjęcia i dokumenty:
Archiwum Gminy Siedlce,
Archiwum Państwowe w Siedlcach,

Wydawca:
Siedleckie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne
BRAMA

Wydanie I, 2014

ISBN 978-83-936737-2-8

Druk
Kozak Druk, Siedlce

Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie,
Operacja współfinansowana jest ze środków
Unii Europejskiej
w ramach osi 4 - LEADER
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2007-2013.